

**Protokół Nr XIII/25
z sesji Rady Miasta Szczecin
odbytej w dniu 17 czerwca 2025 r.
w sali obrad Rady (Szczecin, pl. Armii Krajowej 1)**

Początek obrad w dniu 17 czerwca 2025 r.:

- godz. 10.00

Zakończenie obrad:

- godz. 18.45

W dniu 17 czerwca 2025 r. w sesji uczestniczyło 31 radnych. Lista obecności stanowi załącznik nr 1 do protokołu.

Ponadto w sesji udział wzięli:

- Prezydent Miasta i jego zastępcy – lista obecności stanowi załącznik nr 2 do protokołu,
- Dyrektorzy Urzędu Miejskiego – lista obecności stanowi załącznik nr 3 do protokołu,
- przewodniczący rad osiedlowych – lista obecności stanowi załącznik nr 4 do protokołu,
- Dyrektorzy/Kierownicy Miejskich Jednostek Organizacyjnych - lista obecności stanowi załącznik nr 5 do protokołu,
- przedstawiciele mediów i mieszkańców miasta - lista obecności stanowi załącznik nr 6 do protokołu.

Przystąpiono do realizacji punktu 1 porządku obrad:

1. Otwarcie sesji i stwierdzenie quorum.

P. Bartnik – Przewodniczący obrad powitał przybyłych na kolejną XIII zwyczajną sesję Rady Miasta Szczecin: radnych, Prezydenta Miasta i jego zastępców, przedstawicieli Urzędu Miejskiego, rad osiedlowych, związków zawodowych, mieszkańców miasta oraz przedstawicieli szczecińskich mas mediów.

Następnie Przewodniczący obrad w oparciu o przedłożoną listę obecności stwierdził, że na sali jest obecnych 31 radnych, zatem obrady Rady będą prawomocne. Oświadczył, że w związku z tym otwiera XIII zwyczajną sesję Rady Miasta Szczecin.

Przewodniczący obrad zwrócił się o uczczenie minutą ciszy pamięci zmarłej 6 czerwca 2025 r. Anny Marii Garlickiej współtwórczyni Festiwalu Małych Form Teatralnych KONTRAPUNKT.

Przystąpiono do realizacji punktu 2 porządku obrad:

2. Zatwierdzenie protokołu w z XII zwyczajnej sesji Rady Miasta odbytej w dniu 27.05.2025 r.

P. Bartnik - Przewodniczący obrad poinformował, że protokół był wyłożony do wglądu w Biurze Rady Miasta Szczecin. Radni mieli możliwość zapoznać się z jego treścią. Zapytał radnych, czy mają uwagi do zapisów protokolarnych. W związku z brakiem uwag poddał jego zatwierdzenie pod głosowanie:

za – 29 przeciw – 0 wstrzym. – 1

W wyniku powyższego głosowania protokół został zatwierdzony.

Przystąpiono do realizacji punktu 3 porządku obrad:

3. Rozpatrzenie wniosków w sprawie zmian do porządku obrad.

P. Bartnik - Przewodniczący obrad poinformował, że wpłynęły następujące wnioski dot. zmian do porządku obrad (porządek obrad stanowi załącznik nr 7 do protokołu):

Wniosek Prezydenta Miasta o wprowadzenie do porządku obrad projektu uchwały nr 158/25 w sprawie ogłoszenia zamiaru połączenia samorządowych instytucji kultury

za – 29 przeciw - 0 wstrzym. – 1

W wyniku przeprowadzonego głosowania projekt uchwały został wprowadzony do porządku obrad.

Wniosek Komisji ds. Kultury o wprowadzenie do porządku obrad projektu uchwały nr 159/25 w sprawie nadania nazwy urzędowej ulicy w mieście Szczecinie (ul. Mineralna)

za – 29 przeciw - 0 wstrzym. – 1

W wyniku przeprowadzonego głosowania projekt uchwały został wprowadzony do porządku obrad.

Wniosek Komisji ds. Kultury o wprowadzenie do porządku obrad projektu uchwały nr 160/25 w sprawie nadania nazwy urzędowej ulicy w mieście Szczecinie (ul. Rumcajsa)

za – 24 przeciw - 0 wstrzym. – 5

W wyniku przeprowadzonego głosowania projekt uchwały został wprowadzony do porządku obrad.

Wniosek Komisji ds. Kultury o wprowadzenie do porządku obrad projektu uchwały nr 161/25 w sprawie nadania nazwy urzędowej ulicy w mieście Szczecinie (ul. Goździkowa)

za – 28 przeciw - 0 wstrzym. – 2

W wyniku przeprowadzonego głosowania projekt uchwały został wprowadzony do porządku obrad.

Wniosek Komisji ds. Kultury o wprowadzenie do porządku obrad projektu uchwały nr 162/25 w sprawie nadania nazwy urzędowej ulicy w mieście Szczecinie (ul. Baziowa)

za – 27 przeciw - 0 wstrzym. – 3

W wyniku przeprowadzonego głosowania projekt uchwały został wprowadzony do porządku obrad.

Wniosek Komisji ds. Kultury o wprowadzenie do porządku obrad projektu uchwały nr 163/25 w sprawie nadania nazwy urzędowej ulicy w mieście Szczecinie (ul. Przebiśniewowa)

za – 29 przeciw - 0 wstrzym. – 0

W wyniku przeprowadzonego głosowania projekt uchwały został wprowadzony do porządku obrad.

Wniosek Komisji ds. Kultury o wprowadzenie do porządku obrad projektu uchwały nr 164/25 w sprawie nadania nazwy urzędowej ulicy w mieście Szczecinie (ul. Kamionkowa)

za – 29 przeciw - 0 wstrzym. – 1

W wyniku przeprowadzonego głosowania projekt uchwały został wprowadzony do porządku obrad.

Wniosek Komisji ds. Kultury o wprowadzenie do porządku obrad projektu uchwały nr 165/25 w sprawie nadania nazwy urzędowej ulicy w mieście Szczecinie (ul. Orlej Perci)

za – 30 przeciw - 0 wstrzym. – 0

W wyniku przeprowadzonego głosowania projekt uchwały został wprowadzony do porządku obrad.

Wniosek Komisji ds. Kultury o wprowadzenie do porządku obrad projektu uchwały nr 166/25 w sprawie nadania nazwy urzędowej ulicy w mieście Szczecinie (ul. Kościeliska)

za – 28 przeciw - 0 wstrzym. – 1

W wyniku przeprowadzonego głosowania projekt uchwały został wprowadzony do porządku obrad.

Wniosek Komisji ds. Kultury o wprowadzenie do porządku obrad projektu uchwały nr 167/25 w sprawie nadania nazwy urzędowej ulicy w mieście Szczecinie (ul. Kopciuszka)

za – 25 przeciw - 0 wstrzym. – 5

W wyniku przeprowadzonego głosowania projekt uchwały został wprowadzony do porządku obrad.

Wniosek Komisji ds. Kultury o wprowadzenie do porządku obrad projektu uchwały nr 168/25 w sprawie nadania nazwy urzędowej rondu w Szczecinie (Rondo Szymona Remigolskiego)

za – 27 przeciw - 0 wstrzym. – 2

W wyniku przeprowadzonego głosowania projekt uchwały został wprowadzony do porządku obrad.

Wniosek Komisji ds. Kultury o wprowadzenie do porządku obrad projektu uchwały nr 169/25 w sprawie nadania nazwy urzędowej ulicy w mieście Szczecinie (*ul. Przy Leśniczówce*)

za – 30 przeciw - 0 wstrzym. – 0

W wyniku przeprowadzonego głosowania projekt uchwały został wprowadzony do porządku obrad.

Wniosek Komisji ds. Kultury o wprowadzenie do porządku obrad projektu uchwały nr 170/25 w sprawie nadania nazwy urzędowej dla parku w Szczecinie (*Ogród Różanka im. Ireny Brodzińskiej*)

za – 25 przeciw - 0 wstrzym. – 5

W wyniku przeprowadzonego głosowania projekt uchwały został wprowadzony do porządku obrad.

Wniosek Komisji ds. Skarg, Wniosków i Petycji o wprowadzenie do porządku obrad projektu uchwały nr 171/25 w sprawie petycji dotyczącej zmian w Regulaminie Strefy Płatnego Parkowania

za – 30 przeciw - 0 wstrzym. – 0

W wyniku przeprowadzonego głosowania projekt uchwały został wprowadzony do porządku obrad.

Wniosek Komisji ds. Skarg, Wniosków i Petycji o wprowadzenie do porządku obrad projektu uchwały nr 172/25 w sprawie petycji dotyczącej Parku Leśnego Kłęskowo, ulicy Jęczmiennej oraz strumyka Chojnówka

za – 30 przeciw - 0 wstrzym. – 0

W wyniku przeprowadzonego głosowania projekt uchwały został wprowadzony do porządku obrad.

Wniosek Komisji ds. Skarg, Wniosków i Petycji o wprowadzenie do porządku obrad projektu uchwały nr 173/25 w sprawie petycji dotyczącej pomników przyrody

za – 31 przeciw - 0 wstrzym. – 0

W wyniku przeprowadzonego głosowania projekt uchwały został wprowadzony do porządku obrad.

Wniosek Komisji ds. Skarg, Wniosków i Petycji o wprowadzenie do porządku obrad projektu uchwały nr 174/25 w sprawie podtrzymania stanowiska do ponowionej skargi na Dyrektor Centrum Opieki nad Dzieckiem w Szczecinie

za – 30 przeciw - 0 wstrzym. – 1

W wyniku przeprowadzonego głosowania projekt uchwały został wprowadzony do porządku obrad.

Wniosek Przewodniczącego Rady o wprowadzenie do porządku obrad projektu uchwały nr 175/25 w sprawie powołania zespołu opiniującego zgłoszonych kandydatów na ławników sądowych

za – 30 przeciw - 0 wstrzym. – 1

W wyniku przeprowadzonego głosowania projekt uchwały został wprowadzony do porządku obrad.

Wniosek Przewodniczącego Rady o wprowadzenie do porządku obrad projektu uchwały nr 176/25 w sprawie zasięgnięcia informacji o kandydatach na ławników

za – 31 przeciw - 0 wstrzym. – 0

W wyniku przeprowadzonego głosowania projekt uchwały został wprowadzony do porządku obrad.

Wniosek Przewodniczącego Rady o wprowadzenie do porządku obrad projektu uchwały nr 178/25 zmieniająca uchwałę w sprawie powołania komisji stałych Rady Miasta Szczecin oraz ich składów osobowych

za – 30 przeciw - 0 wstrzym. – 0

W wyniku przeprowadzonego głosowania projekt uchwały został wprowadzony do porządku obrad.

Wniosek Przewodniczącego Rady o wprowadzenie do porządku obrad projektu uchwały nr 179/25 w sprawie przyjęcia stanowiska dotyczącego wyrażenia sprzeciwu wobec powstania nowych centrów integracji dla cudzoziemców oraz przymusowej relokacji nielegalnych migrantów w Szczecinie

za – 31 przeciw - 0 wstrzym. – 0

W wyniku przeprowadzonego głosowania projekt uchwały został wprowadzony do porządku obrad.

Wniosek Miejskiej Komisji Wyborczej o wprowadzenie do porządku obrad projektu uchwały nr 177/25 w sprawie zarządzenia wyborów do Rad Osiedli w Gminie Miasto Szczecin

za – 31 przeciw - 0 wstrzym. – 0

W wyniku przeprowadzonego głosowania projekt uchwały został wprowadzony do porządku obrad.

Więcej wniosków nie zgłoszono.

P. Bartnik - Przewodniczący obrad oświadczył, że po rozpatrzeniu wniosków przez Radę porządek obrad XIII zwyczajnej sesji jest następujący:

1. Otwarcie sesji i stwierdzenie quorum.
2. Przyjęcie protokołu z XII zwyczajnej sesji Rady Miasta Szczecin odbytej w dniu 27 maja 2025 r.

3. Rozpatrzenie wniosków w sprawie zmian do porządku obrad.
4. Raport o stanie Gminy Miasto Szczecin za 2024 rok.
5. Debata nad Raportem o stanie Gminy Miasto Szczecin za 2024 rok.
6. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie udzielenia Prezydentowi Miasta Szczecin wotum zaufania (**projekt nr 155/25**).
7. Absolutorium dla Prezydenta Miasta Szczecin.
 - 7.1. Rozpatrzenie sprawozdania Prezydenta z wykonania budżetu miasta za 2024 rok.
 - 7.2. Rozpatrzenie sprawozdania finansowego Miasta.
 - 7.3. Opinia biegłego rewidenta do sprawozdania finansowego miasta.
 - 7.4. Opinia Regionalnej Izby Obrachunkowej.
 - 7.5. Informacja o stanie mienia komunalnego.
 - 7.6. Stanowisko Komisji Rewizyjnej wraz z wnioskiem o udzielenie absolutorium.
 - 7.7. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie zatwierdzenia sprawozdania z wykonania budżetu Miasta Szczecin za rok 2024 oraz sprawozdania finansowego Miasta Szczecin za okres od 1 stycznia do 31 grudnia 2024 roku (**projekt nr 145/25**).
 - 7.8. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie udzielenia Prezydentowi Miasta Szczecin absolutorium z tytułu wykonania budżetu za 2024 rok (**projekt nr 156/25**).
8. Rozpatrzenie projektów uchwał w sprawach:
 - **42/25** – wyrażenia zgody na sprzedaż w drodze przetargu nieruchomości gruntowej zabudowanej, będącej własnością Gminy Miasto Szczecin, położonej w Szczecinie przy ul. Poznańskiej 3a, stanowiącej działkę numer 38/4 z obrębu ewidencyjnego numer 3074,
 - **142/25** – wprowadzenia na terenie Gminy Miasto Szczecin ograniczeń w godzinach nocnej sprzedaży napojów alkoholowych przeznaczonych do spożycia poza miejscem sprzedaży,
 - **146/25** – uzgodnienia odstępstw od zakazów obowiązujących na terenie użytku ekologicznego „Dolina strumienia Żabiniec”,
 - **147/25** – udzielenia bonifikaty od cen netto nieruchomości gruntowych niezabudowanych sprzedawanych w trybie bezprzetargowym na poprawienie warunków zagospodarowania nieruchomości przyległych,
 - **148/25** – wyrażenia zgody na sprzedaż w drodze przetargu nieruchomości gruntowej zabudowanej, będącej własnością Gminy Miasto Szczecin, położonej w Szczecinie przy ul. Walecznych 23, oznaczonej w ewidencji gruntów jako działka nr 107/4 z obrębu ewidencyjnego 4162 wraz z częściami działek nr 12/1 i 12/2 z obrębu ewidencyjnego 4162 (oznaczonymi na wstępnym projekcie podziału literą A) oraz z częścią działki nr 119 z obrębu ewidencyjnego obr. 4189 (oznaczoną na wstępnym projekcie podziału literą C1),
 - **149/25** – wyrażenia zgody na sprzedaż w drodze przetargu nieruchomości gruntowej niezabudowanej, będącej własnością Gminy Miasto Szczecin, położonej w Szczecinie przy ul. Przestrzennej w obrębie ewidencyjnym numer 4304, składającej się z działki numer 14/9 i działki numer 14/6,
 - **150/25** – przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego „Bezrzecze 1” w Szczecinie,
 - **151/25** – przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego „Świerczewo – Kaliny” w Szczecinie,
 - **152/25** – uchylenia uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzania miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego „Bezrzecze” w Szczecinie,
 - **153/25** – uchylenia uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzania miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego „Świerczewo – Osiedle Kaliny” w Szczecinie,
 - **154/25** – zmieniająca uchwałę w sprawie realizacji na terenie Gminy Miasto Szczecin świadczenia pieniężnego "Bon opiekuńczy: Alzheimer 75" oraz

upoważnienia Dyrektora Szczecińskiego Centrum Świadczeń do prowadzenia postępowania, w tym wydawania decyzji administracyjnych w zakresie świadczenia pieniężnego "Bon opiekuńczy: Alzheimer 75",

- **158/25** – ogłoszenia zamiaru połączenia samorządowych instytucji kultury,
 - **159/25** – nadania nazwy urzędowej ulicy w mieście Szczecinie (*ul. Mineralna*),
 - **160/25** – nadania nazwy urzędowej ulicy w mieście Szczecinie (*ul. Rumcajsa*),
 - **161/25** – nadania nazwy urzędowej ulicy w mieście Szczecinie (*ul. Goździkowa*),
 - **162/25** – nadania nazwy urzędowej ulicy w mieście Szczecinie (*ul. Baziowa*),
 - **163/25** – nadania nazwy urzędowej ulicy w mieście Szczecinie (*ul. Przebiśniewowa*),
 - **164/25** – nadania nazwy urzędowej ulicy w mieście Szczecinie (*ul. Kamionkowa*),
 - **165/25** – nadania nazwy urzędowej ulicy w mieście Szczecinie (*ul. Orlej Perci*),
 - **166/25** – nadania nazwy urzędowej ulicy w mieście Szczecinie (*ul. Kościeliska*),
 - **167/25** – nadania nazwy urzędowej ulicy w mieście Szczecinie (*ul. Kopciuszka*),
 - **168/25** – nadania nazwy urzędowej rondu w Szczecinie (*Rondo Szymona Remigolskiego*),
 - **169/25** – nadania nazwy urzędowej ulicy w mieście Szczecinie (*ul. Przy Leśniczówce*),
 - **170/25** – nadania nazwy urzędowej dla parku w Szczecinie (*Ogród Różanka im. Ireny Brodzińskiej*),
 - **171/25** – petycji dotyczącej zmian w Regulaminie Strefy Płatnego Parkowania,
 - **172/25** – petycji dotyczącej Parku Leśnego Klęskowo, ulicy Jęczmiennej oraz strumyka Chojnówka,
 - **173/25** – petycji dotyczącej pomników przyrody,
 - **174/25** – podtrzymania stanowiska do ponowionej skargi na Dyrektora Centrum Opieki nad Dzieckiem w Szczecinie,
 - **175/25** – powołania zespołu opiniującego zgłoszonych kandydatów na ławników sądowych,
 - **176/25** – zasięgnięcia informacji o kandydatach na ławników,
 - **177/25** – zarządzenia wyborów do Rad Osiedli w Gminie Miasto Szczecin,
 - **178/25** – zmieniająca uchwałę w sprawie powołania komisji stałych Rady Miasta Szczecin oraz ich składów osobowych,
 - **179/25** – przyjęcia stanowiska dotyczącego wyrażenia sprzeciwu wobec powstania nowych centrów integracji dla cudzoziemców oraz przymusowej relokacji nielegalnych migrantów w Szczecinie.
9. Sprawozdanie z działań podejmowanych na terenie Nadzoru Wodnego w Pyrzycach na obszarach powiatów pyrzyckiego, myśliborskiego, gryfińskiego, stargardzkiego, szczecińskiego, choszczeńskiego za rok 2024.
10. Interpelacje i zapytania radnych oraz odpowiedzi na nie.
11. Wolne wnioski i sprawy wniesione.
12. Zamknięcie obrad.

Przystąpiono do realizacji punktu 4 porządku obrad:

4. Raport o stanie Gminy Miasto Szczecin za 2024 rok.

Raport o stanie Gminy Miasto Szczecin za 2024 rok stanowi załącznik nr **8** do protokołu.

P. Krzystek – Prezydent Miasta - Szanowny Panie Przewodniczący, Panie i Panowie Radni, Szanowni goście dzisiejszej sesji, drodzy mieszkańcy Szczecina. Jak Pan Przewodniczący słusznie zauważył, dzisiejsza sesja ma szczególne znaczenie, gdyż jest podsumowaniem naszych działań w roku 2024. Zatem zgodnie z przepisami prezydent

przedstawia na tej sesji raport o stanie miasta, który jest przedmiotem dyskusji, a także sprawozdania finansowe z wykonania budżetu i wnioski wynikające z opiniowania tych dokumentów przez Regionalną Izbę Obrachunkową, a także Komisję Rewizyjną Rady Miasta Szczecin. Proszę Państwa, za nami rok 2024, a zatem zgodnie z przepisami będziemy rozważać to, co wydarzyło się w minionym roku w Szczecinie. Czynimy to oczywiście zgodnie z ustawą o samorządzie gminnym, a także zgodnie z dokumentami strategicznymi naszego miasta jakim jest Strategia Rozwoju Szczecina do 2025 roku, zgodnie z Wieloletnim Planem Rozwoju Szczecina, a także z dokumentów związanych z tymi kluczowymi dokumentami dla funkcjonowania naszego miasta.

Slajdy z prezentacji przedstawionej i omówionej przez Prezydenta Miasta stanowią załącznik nr 9 do protokołu.

Przystąpiono do realizacji punktu 5 porządku obrad:

5. Debata nad Raportem o stanie Gminy Miasto Szczecin za 2024 rok.

K. Romianowski – Przewodniczący Klubu radnych Prawo i Sprawiedliwość – Bardzo dziękujemy za przedstawienie tego raportu przez Pana Prezydenta. Raport, bardzo interesujący, choć zasadnym by było zadać dzisiaj jedno pytanie naszym mieszkańcom: Czy szczecinianom się żyje lepiej, czy żyje się gorzej? Patrząc na to, co się w Szczecinie w ostatnim czasie zadziało, o czym za chwilę powiem szerzej, mam wrażenie, że te statystyki, które Pan Prezydent przedstawił, pokazał, ten Raport jest faktycznie interesujący, ale ile on ma wspólnego z rzeczywistością życia codziennego naszych mieszkańców, to by trzeba było naprawdę zapytać szczecinian. Szanowni Państwo, ja czytając już sam wstęp tego Raportu, myślałem że będziemy w dużej mierze odnosić się do merytoryki i też tak bym chciał, natomiast nie mogę też przejść obojętnie wobec tego wstępu, który nie do końca jest w mojej ocenie prawdziwy, ponieważ bardzo mocno atakuje poprzednią ekipę rządową. Szanowni Państwo, ja mam takie wrażenie, że tyle środków, które otrzymało Miasto Szczecin z rąk można powiedzieć Rządu Prawa i Sprawiedliwości, to chyba w historii całego funkcjonowania naszego miasta nigdy nie było. Patrząc na to jakie dzisiaj mamy wsparcie ze strony Rządu Koalicji Obywatelskiej, to mam wrażenie, że to wsparcie jest bardzo znikome, jeżeli w ogóle jakiegokolwiek jest. Chociażby tak zwane kroplówki do budżetu miasta za rządów Prawa i Sprawiedliwości były o kilkanaście, czy kilkadziesiąt milionów większe, niż są dzisiaj, ale oczywiście Państwo możecie uważać inaczej. Możecie uważać, że to Rząd Prawa i Sprawiedliwości pokrzyżował plany Szczecinowi, jednak fakty mówią zupełnie inaczej. Oczywiście chwalimy się w tym Raporcie wieloma inwestycjami i bardzo dobrze, bo te inwestycje są bardzo potrzebne, tylko zapominamy dodać, że te inwestycje są w dużej mierze też dzięki Rządowi Prawa i Sprawiedliwości, o czym serdecznie Państwu jako Przewodniczący Klubu przypomnę. Szanowni Państwo, ten ostatni rok był tak naprawdę rokiem wielu podwyżek. To jest pierwszy rok takiej, można powiedzieć, bezwzględnej większości Koalicji Obywatelskiej w Radzie Miasta. Tak naprawdę to dzisiaj powinniśmy oceniać tą większość, która w naszym mieście jest, czyli Koalicję Obywatelską, bo to w dużej mierze przecież radni Koalicji Obywatelskiej są odpowiedzialni za te niepopularne dla mieszkańców decyzje. Pan Prezydent jest trochę zakładnikiem dzisiejszej koalicji. Rozumiemy, współczujemy, doceniamy też Pana ciężką pracę na rzecz Szczecina, bo dobrze wiemy i trzeba sobie to powiedzieć uczciwie, że również jest wiele dobrych inicjatyw, które są Pana inicjatywami już od wielu lat. Natomiast jest pewna przeszkoda w postaci radnych Koalicji Obywatelskiej, którzy w ostatnim roku chociażby zafundowali mieszkańcom Szczecina wiele opłat. Chyba takiego festiwalu podwyżek, Szanowni Państwo, jaki wy, rozkładając to na dwa lata, bo 2024, 2025, chyba nie było. I to również bardzo mocno zauważyli mieszkańcy naszego miasta i o tym również warto w tej debacie o stanie

gminy powiedzieć, bo przecież rozmawiamy o stanie naszej gminy. Myślę, że nasze zdanie jako opozycji, które jest zdaniem przecież wielu tysięcy mieszkańców naszego miasta, jest tutaj istotne i trzeba je wyartykułować, co niniejszym ja czynię jako szef Klubu, ale również za chwilę z pewnością zrobi to moja koleżanka i moi koledzy radni. Szanowni Państwo chciałbym się odnieść do finansów naszego miasta. Mamy dość duże zadłużenie, bo to na koniec tego roku będzie bodajże 2.500.000.000 zł, więc galopujemy z tymi podwyżkami długoterminowymi, zadłużamy nasze miasto. I tutaj chciałbym zadać pytanie: jakie działania Miasto podejmuje, aby ograniczyć nasze zadłużenie, bo my za to wszystko będziemy płacić, my mieszkańcy Szczecina? To jest myślę bardzo ważne z punktu widzenia nawet przyszłych pokoleń, które dzisiaj być może dopiero wchodzi w życie, ale będą musieli płacić za te pożyczki, za to zadłużanie, które dzisiaj Państwo, i mówię tutaj szczególnie do radnych Koalicji Obywatelskiej, podnosicie. Kolejne pytanie odnośnie finansów, to czy tak naprawdę my jesteśmy gotowi na te trudne czasy finansowe, które są przed nami? Nie oszukujemy się Szanowni Państwo, przecież z budżetu centralnego od Koalicji Obywatelskiej przecież nic nie dostaniemy. Przecież to jest jasne i oczywiste. Przykład KPO, które mieliśmy otrzymać na nowe tramwaje. Już nie chcę jakby w to wchodzić, bo temat już jest dawno ograny, ale mówiliśmy o tym, że będzie trudno i niestety tak się stało, więc jest to bardzo ciężki kawałek chleba, jak to się mówi. Kolejnym tematem, który Pan Prezydent podniósł w tym Raporcie to inwestycje i rozwój. Faktycznie mamy kilkaset milionów złotych na inwestycje i to jest oczywiście dobre. To jest dobre i dobrze, że miasto w pewnym sensie się rozwija, chociaż oczywiście ktoś mógł powiedzieć, że jest to za mało. No mogłoby być zawsze więcej, ale ja mam takie pytanie. Panie Prezydencie, dlaczego mamy tak mało środków unijnych? Może ja coś źle zrozumiałem, ale mam wrażenie, że 91% środków to są środki własne miasta, reszta to są środki unijne. Czy nie zabiegamy o te środki unijne? Czy ich nie dostajemy? Jak to wygląda, Panie Prezydencie? Mieszkańcy są też tego ciekawi. Jesteśmy tutaj wszyscy oczywiście za Unią Europejską i liczymy też na to, że będzie jakieś wsparcie, ale dlaczego mamy tak mało w tym roku? Czy to może agendy rządowe Rządu Koalicji Obywatelskiej nie przekazują nam środków do Szczecina? Przypomnę raz jeszcze i będę to przypominał przez całą kadencję, że kiedy rządziło Prawo i Sprawiedliwość i kiedy agendy rządowe, które decydowały o środkach unijnych przekazywały środki do Szczecina, to było dobrze, bo tych środków było naprawdę sporo. Teraz mamy jakiś taki dziwny zastój, więc chciałbym się dowiedzieć z czego to Panie Prezydencie wynika? Edukacja. O tej edukacji zapewne więcej powie Pan Minister Maciej Kopeć, ale ja bym tylko chciał dopytać jedną rzecz, bo wiemy, że mamy cały czas kwestie z wynagrodzeniami dość, powiedzmy sobie, ciężkie jeżeli chodzi o nauczycieli. Jakie plany dalej ma miasto Szczecin, żeby zatrzymać kadrę pedagogiczną i żeby ich lepiej dofinansować? Pamiętajcie Państwo, że co prawda to było w tym roku, ale walczyliśmy o te dodatki dla wychowawców. Niestety nasza walka się nie potoczyła dobrze, bo większość w Radzie Miasta, czyli Koalicja Obywatelska stanowczo sprzeciwiła się temu, żeby wychowawcy dostali większe dofinansowanie. Natomiast ja liczę, Panie Prezydencie, że Pan tutaj jednak zachowa się dużo lepiej, niż Koalicja Obywatelska. I chciałbym się zapytać: jakie są plany, żeby zatrzymać tych naszych świetnych pedagogów, żeby ich lepiej dofinansować? Drodzy Państwo, nauczyciele i edukacja, to jest przyszłość naszych młodych mieszkańców, którzy teraz się uczą, a za chwilę będą budować nasze miasto, więc warto ich, i myślę, że wszyscy się z tym zgodzimy, dobrze dofinansować. Bezrobocie. Tu mamy informację 3,4%. Oczywiście na tle miast takich jak Poznań, Gdańsk, Wrocław, niestety wypadamy gorzej, po prostu gorzej. Nie wiem dlaczego, bo zawsze mówimy, że nie porównujemy się do Poznania, nie porównujemy się do Gdańska, bo oni są jakoś tam lepsi. Nie, ja uważam, że Miasto Szczecin jest najlepszym miastem w Polsce i powinniśmy być liderem, ale mamy dzisiaj 3,4% bezrobocia. Nie jest to jakoś też ogromnie duże bezrobocie, natomiast jest większe na tle innych dużych miast. I tutaj pytanie: czy będziemy szli w kierunku zmniejszenia tego bezrobocia? Jakie mamy plany jako Miasto Szczecin, żeby jeszcze zmniejszyć to bezrobocie? Czy będziemy planować jakieś kroki właśnie w tym kierunku? Kolejny

temat, który poruszył Pan Prezydent, to temat demografii. Faktycznie mamy spadek co roku. Kilka tysięcy mieszkańców Szczecina co roku nam odpływa z naszego miasta. Jest to bardzo niepokojący trend, który oczywiście można powiedzieć jest widoczny w innych miastach, ale mam wrażenie, że chyba trochę w mniejszej skali, jeżeli chodzi o kwestie procentowe. Dlatego tutaj chciałbym, Panie Prezydencie zapytać: jaki Pan ma pomysł na to, żeby powstrzymać odpływ mieszkańców, nawet powiem więcej, zachęcić nowych z innych miast i ościennych gmin, żeby osiedlali się w naszym Szczecinie? Żeby mieszkali tu w naszym mieście, żeby budowali naszą gospodarkę, bo przecież nowi mieszkańcy, czy duża ilość mieszkańców, to silna gospodarka naszego miasta, o której za chwilę też powiem, bo też tutaj jest wiele pytań i wątpliwości. Jeszcze co do demografii pytanie moje jest kolejne: jakie działania prorodzinne planuje Miasto Szczecin na kolejne lata? Mam nadzieję, że będą to działania, które po pierwsze ułatwią życie młodym rodzinom, a po drugie raz jeszcze powiem zachęcą nowych mieszkańców do tego, żeby osiedlali się w naszym mieście. Jeżeli chodzi o ochronę zdrowia i politykę społeczną, to tutaj można by było dużo mówić na temat wynagrodzeń w tych jednostkach, które są tzw. opieką społeczną, ale powstało nowe Centrum Usług Społecznych. Uważam, że to dobry pomysł, że powstało Centrum Usług Społecznych. Myślę, że to skondensuje pewne działania, które są bardzo ważne w tej dziedzinie, natomiast chciałbym się Panie Prezydencie dopytać, kiedy tak naprawdę pracownicy, a szczególnie pracownicy socjalni otrzymają jakieś większe, bardziej godne wynagrodzenia, godne podwyżki? Ja rozumiem, że są te inflacyjne, które są co roku, ale ciągle to jest za mało. Co prawda warto dodać, że ostatnio udało się wynegocjować pewne podwyżki dla pewnej grupy społecznej, za co też Panu Prezydentowi dziękuję, bo chodzi o zawodowe rodziny zastępcze i jest to w fazie procesu. Natomiast jest pytanie o pracowników, bo przecież ci ludzie wykonują naprawdę ciężką pracę dla naszych mieszkańców, tych najbardziej potrzebujących i warto z pewnością o nich zadbać. Szanowni Państwo, jeżeli chodzi o przedsiębiorczość, bo o tym też dzisiaj tutaj była mowa. Mamy Technopark Pomerania, który jest pewnego rodzaju inkubatorem przedsiębiorczości. I mam takie pytanie w związku z tym. Oczywiście mamy jeszcze Agencję Rozwoju Metropolii Szczecińskiej, ale czy Miasto planuje jeszcze utworzenie jakichś dodatkowych funduszy wsparcia dla przedsiębiorców, dla nowych przedsiębiorców, dla tych, którzy chcą założyć biznes w naszym mieście? Mam wrażenie, że Technopark Pomerania, co jest oczywiście świetnym pomysłem, ale to trochę za mało. Jak można zwiększyć skalę wsparcia Technoparku? Przecież mamy wielu młodych przedsiębiorców, którzy z pewnością chcieliby działać w Szczecinie. I pytanie, czy my jako miasto dajemy im takie warunki, żeby nie uciekli do Poznania? Potem za rok staniemy tutaj i powiemy, no tak nie porównujemy się do Poznania. Ale czy zrobiliśmy wszystko, żeby tych ludzi tutaj zatrzymać? Czy powiększyliśmy tą skalę wsparcia chociażby właśnie Technoparku Pomerania? I pytanie jeszcze jedno zasadnicze. Czy udało nam się pozyskać jakichś dużych inwestorów w Szczecinie w roku 2024? Co do tego mam wątpliwości, ale chciałbym Panie Prezydencie się dowiedzieć. I kolejne pytanie odnośnie przedsiębiorczości, bo to jest szalenie istotna część naszego miasta. Czy powstaną jakieś programy wsparcia dla małych i średnich przedsiębiorstw, szczególnie teraz w dobie rosnących tak dużych kosztów prowadzenia działalności? Wiemy, że dalej ceny idą bardzo wysoko w górę. Jest drożyzna niesamowita w naszym kraju. Przedsiębiorcy mają coraz gorzej. I pytanie, czy Miasto Szczecin stworzy jakieś programy wsparcia właśnie dla małych i średnich przedsiębiorstw? Szanowni Państwo, jeżeli chodzi o PKB naszego miasta, ja tutaj doczytałem w naszym Raporcie, że mamy dane z 2022 roku. Ja rozumiem, że to nie wina miasta, to wina Głównego Urzędu Statystycznego, który po prostu z opóźnieniem przekazuje te dane, więc jakby to jest wszystko zrozumiałe. Dane za 2022 rok są dość interesujące i nawet dość dobre bym powiedział, natomiast ja mam takie pytanie, bo one mogą być już nie do końca miarodajne. Czy Miasto Szczecin opracowuje własne bieżące badania szacunków PKB i rozwoju gospodarczego? Przecież bez takich danych trudno jest stworzyć planowanie finansowe i inwestycyjne naszego miasta. Dlatego chciałbym się dowiedzieć, czy mamy

jakieś swoje dane indywidualne? I jak Miasto ocenia taką realną dynamikę rozwoju gospodarczego Szczecina właśnie w latach 2024 i 2025, czyli już na przyszłość. Szanowni Państwo, na sam koniec, bo też nie chcę przedłużać, chociaż wiem, że czas jest nieograniczony, ale szanując czas pozostałych być może mówców, nie chciałbym tutaj przedłużać za bardzo. Natomiast mam takie pytanie odnośnie sfery studenckiej w Szczecinie. Oczywiście nasza historia jako miasta studenckiego jest bardzo młoda i nowa, można powiedzieć w porównaniu do innych miast. Chciałbym, żeby w naszym mieście, w naszym Szczecinie było jak najwięcej studentów. To jest chyba marzenie każdego dużego miasta, każdego dużego miasta wojewódzkiego. Inne miasta oczywiście wypadają, co tu dużo mówić, niestety dużo lepiej. Mam nadzieję, że Szczecin jednak weźmie sobie to do serca i będziemy jako miasto wspierać nasze szczecińskie uczelnie może lepiej, niż robimy to dzisiaj. Dzisiaj mamy bodajże 30 tysięcy studentów, co jest oczywiście wynikiem dość znikomym na tle naszego dużego miasta, naszej dużej aglomeracji. Chciałbym się Panie Prezydencie zapytać, jak nasze Miasto Szczecin zamierza systemowo przyciągnąć studentów i absolwentów przede wszystkim do pozostania w Szczecinie po studiach? Dom dla absolwenta oczywiście jest chwalebny projektem i trzeba to oddać, natomiast wydaje mi się, że to jest trochę za mało, żeby zatrzymać studentów, tak jak robi to Poznań, czy jak robi to Wrocław. Tutaj chodzi chyba o gospodarkę, chodzi o miejsca pracy i pytanie, czy Szczecin będzie w stanie zatrzymać tych młodych studentów tu w naszym mieście, a przede wszystkim ściągnąć ich do Szczecina? Ci, którzy tu studiują to raczej w większości pozostaną, ale jak ściągnąć nowych studentów z innych ośrodków, żeby budować nasz akademicki Szczecin, żeby stworzyć też i życie dla studentów. Tak naprawdę Panie Prezydencie, gdyby Pan porozmawiał ze studentami, a na pewno Pan to robi, to doskonale Pan wie, że Szczecin niestety do tego miasta studenckiego ma dość daleko. Nawet takiego życia nie mamy studenckiego jak w innych miastach, a warto by było o tym pomyśleć, bo przecież studenci to też napędzanie gospodarki naszego miasta. To przecież są osoby, które zostawiają swoje środki chociażby w małych lokalnych firmach, w małych lokalnych przedsiębiorstwach i to jest też tak naprawdę pieniądź, który idzie do budżetu naszego miasta i który zasila nasze miasto. Mam jeszcze takie pytanie dodatkowe, czy nasze Miasto Szczecin rozważa powołanie czegoś takiego na wzór centrum karier miejskich, studenckich, żeby trochę pomóc, trochę pokierować i przede wszystkim zachęcić studentów nowych i obecnych do tego, żeby zostać w Szczecinie. To jest nasza przyszłość, Szanowni Państwo i myślę, że warto się nad tym pochylić. To jest zapewne debata długoterminowa, ale myślę, że warto się nad tym pochylić, bo jesteśmy pięknym miastem. Szkoda patrzeć na to, że jednak trochę odstajemy od tych wiodących ośrodków, pomimo tej pięknej prezentacji, naprawdę pełen szacunek Panie Prezydencie do tej prezentacji. Natomiast wystarczy się przejść i zapytać mieszkańców Szczecina jak się żyje w Szczecinie? Dzisiaj żyje się drożej i niestety żyje się gorzej, a ja bym chciał jako mieszkaniec Szczecina i jako radny Szczecina, żeby nasze miasto pięło się w górę i żeby było miastem, do którego będą przyjeżdżać ludzie z Poznania, ludzie z Wrocławia i będą mówić: tak, my tu chcemy mieszkać w Szczecinie, bo Szczecin jest dobrym miejscem do pracy, dobrym miejscem do założenia rodziny, dobrym miejscem do biznesu. Szczecin ma być najlepszy w swojej lidze. I do tego, Panie Prezydencie myślę wspólnie, niezależnie od poglądów politycznych powinniśmy dążyć.

M. Kopeć - To jest oczywiście niezwykle ważna debata i szkoda, że jeżeli chodzi o ten kluczowy dokument, a więc dotyczący Raportu o stanie gminy, znalazło się tych parę niefortunnych sformułowań dotyczących polityki poprzedniego Rządu. Ja rozumiem, że to ma satysfakcjonować radnych Platformy Obywatelskiej i poprawić im poczucie humoru, natomiast oczywiście patrząc obiektywnie, ja chciałem podziękować za te wszystkie dane, które są zawarte, za dyskusję, która była na posiedzeniu Komisji ds. Budżetu, Pani Skarbnik za te działania i te decyzje, które dotyczyły odpowiedzi na konkretne pytania, czy Panu Prezydentowi Przepierze też za kwestie odpowiedzi na te pytania, które dotyczyły miejskich inwestycji. Faktycznie ta dyskusja na posiedzeniu

Komisji ds. Budżetu była ciekawa, merytoryczna i na pewno warto było w niej uczestniczyć. Też była mowa w tej prezentacji o wykresie, zresztą on jest bodajże na stronie 17, pokazującym inwestycje. Oczywiście, o to zresztą pytał też Pan Radny Romianowski, szef naszego Klubu, jeżeli popatrzymy na ten wykres, to widać, że tam gdzie były środki tzw. COVID-owe, czyli w latach 2019-2021, tam mamy szczyt tych inwestycji. Też jeżeli popatrzymy na dokumenty strategiczne, te które dotyczą wieloletniej prognozy, to też było w prezentacji, prezentował to wielokrotnie przy różnych dyskusjach budżetowych Pan Prezydent Przepiera, ten udział, a więc przede wszystkim wkład własny Miasta Szczecin, jeżeli chodzi o inwestycje, który był największy, środków unijnych i tych środków zewnętrznych, które nazywane są COVID-owymi. I teraz jakby istotne jest pytanie, przy kończącej się perspektywie, kiedy te środki unijne się pojawią i jakie są plany, co do tych środków? Mamy przede wszystkim te środki, które pojawiły się w ramach COVID-owych, one się w końcu skończą. Choć te inwestycje są ważne, bo to jest Trasa Zamkowa, to jest Trasa Północna, to jest SDS, to jest ul. Emilii Plater. To były środki, które wsparły budownictwo społeczne, czyli Wrzosowe Wzgórze. To były duże środki, które poszły jeżeli chodzi o renowację zabytków, czyli są to wielomilionowe środki. One w tych dokumentach na rok 2024 mówią o ponad 400.000.000 zł, a więc co dalej? Czyli jaka będzie dalsza ta perspektywa, bo to jest kluczowe? Pan Prezydent mówił o tej perspektywie. Ona będzie budowana do roku 2030, ale zasadne jest pytanie, co dalej? Patrząc na te wykresy widzimy, że później pojawia się pewna pustka. Czym ta pustka będzie wypełniona? To pytanie jest jak najbardziej zasadne o te środki unijne, czy ewentualnie z KPO, jak one będą wykorzystane? Natomiast jeżeli się popatrzy na poszczególne elementy, czy poszczególne punkty, które są zawarte w Raporcie o stanie gminy, to oczywiście możemy na to popatrzeć. Z jednej strony oczywiście możemy się cieszyć razem z Panem Prezydentem, że nowa szkoła na Warszawie została zbudowana, natomiast patrząc do tego dokumentu widzimy, że jej budowa zaczęła się w roku 2017. Mieliliśmy szczęście, że w roku 2024 się zakończyła, ale trwała ona niezwykle długo. Równocześnie trzeba to wrzucić w kontekst informacji, że już w innej dzielnicy, w której też następuje dość gwałtowna rozbudowa, czyli na Gumieńcach, już szkoły nowej nie będzie. Też kolejny uśmiech, który jest w tej prezentacji, to jest ulica Kolumba. Trzeba spojrzeć, ile trwał ten remont. Ulice zamknięte w roku 2021, i patrząc z punktu widzenia mieszkańców Pomorzán, to mamy z jednej strony zamknięcie tej ulicy w jednym miejscu, remont ul. Powstańców i jakby ten koszmar wcale się nie skończył. My oczywiście uśmiechamy się, remont ul. Kolumba ma swoją jakąś puentę, natomiast też widzimy jak to wyglądało. Możemy oczywiście patrzeć na kolejne elementy, na Budżet Obywatelski, ale też widzimy, że jednak ten budżet w jakiś sposób się przeżył, jego formuła, bo wiemy, że nastąpiła zmiana, czyli w jakiś sposób ta krytyka, która się pojawiała dobrze, że spotkała się z jakąś reakcją. Też mamy wiele niezrealizowanych inwestycji. Pan Prezydent mówił o tym. Pewnie gdyby zajrzeć do realizacji budżetu w roku 2024, ja zresztą się odniosę do tego później, ale gro niezrealizowanych inwestycji lub zrealizowanych po części dotyczą właśnie takich drobnych inwestycji. Rozumiemy, że pewne duże nie mogły być z różnych powodów zrealizowane, natomiast te takie, które jakby sumują się na ten mniejszy deficyt, to są właśnie te takie dzielnicowe, których się zrealizować nie udało w całości, czy w niewielkim stopniu zostały podjęte. Konsultacje. Patrząc na konsultacje w Strefie Płatnego Parkowania, czy tym co się dzieje wokół strefy czystego transportu, trudno to określić jako debatę, jako konsultacje, jako autentyczne przyjmowanie poglądów mieszkańców. Konsultacje powinny być, one oczywiście zgodnie ze wszystkim są w tym dokumencie strategicznym, ale tak naprawdę trudno to nazywać konsultacjami. Mówiliśmy o tym przy uchwałach dotyczących Strefy Płatnego Parkowania, czy uchwałach dotyczących strefy czystego transportu. Opieka nad zabytkami. Oczywiście my mamy w budżecie gdzieś tak średnio pomiędzy 2 mln zł a 3 mln zł zapisane, które Miasto Szczecin wydatkuje na ochronę zabytków, ale gro kwoty, która była wydatkowana 13 mln zł pochodziło ze środków rządowych, tak zwanych COVID-owych, też weźmy to pod uwagę. Tam chwalimy się ukończoną renowacją kościoła

w Dąbiu, ale te środki były środkami, które były COVID-owymi tak zwanymi. Też cieszymy się oczywiście, cieszymy się, że będą jeszcze kolejne kościoły odnawiane, ale te środki pochodziły z zewnątrz. Natomiast to co martwi i to co nas nie cieszy, to jest to, że miasto nie ma, a powinno mieć, aktualny gminny program opieki nad zabytkami. Tego nie ma, a taki program powinien istnieć, czyli trudno mówić o jakiejś polityce, która dotyczy opieki nad zabytkami. Może ona jest i może jest prowadzona poprawnie, tylko dobrze byłoby oprzeć to o jakieś realia, o jakieś fakty, o jakiś program. Tutaj niestety tego nie ma. I potem mamy takie wrażenie, być może mylne, że zajmujemy się jedną willą, drugą willą, trzecią willą, kolejnym obiektem, ale nie wiemy tak naprawdę jakimi dysponujemy kwotami, co jest priorytetem i co powinno być w pierwszej kolejności odnawiane, czy czego powinniśmy się w zasadzie trzymać. Kolejna kwestia, współpraca międzynarodowa. Taki punkt też jest w tym dokumencie. Oczywiście rozumiemy, że ta współpraca powinna dotyczyć najbliższych sąsiadów, a więc dotyczyć poszczególnych miast w Niemczech, czy dotyczyć poszczególnych niemieckich landów, czy państw skandynawskich. Oczywiście cieszymy się, że tak jest, że są dni współpracy polsko-niemieckiej i okrągły stół, natomiast to nie jest tak, że wszędzie mamy tylko uśmiechy, bo zawsze są problemy. Sam uczestniczyłem w takim okrągłym stole polsko-niemieckim w Berlinie i temu też towarzyszą problemy. Czyli to nie jest tak, że jak rozumiem mamy być zapleczem turystycznym w ramach Floating Garden dla Berlina, ale też realizować własne interesy. Też pewnie można by pomyśleć, patrząc na to z kim sąsiadujemy i na programy edukacyjne, to mamy chociażby dwa obozy, które były za granicą, chociażby takie jak Ravensbrück i Sachsenhausen. Być może uczeń szkoły w Polsce, zwłaszcza w Szczecinie powinien to zobaczyć. Może do Auschwitz jest daleko, ale do Ravensbrück już nie. I pewnie łatwiej jest zrobić skwer Praw Kobiet, niż zobaczyć, co spotkało kobiety z Europy, w tym z Polski, chociażby w obozie w Ravensbrück. Wieloletni Program Rozwoju Szczecina. O tym mówiłem. Tam wymienia się trasę północną, czyli 250 mln zł tak naprawdę w dokumentach strategicznych, ul. Szafera - kolejne kilkadziesiąt milionów, SDS, 60% tej inwestycji. Ta inwestycja w TBS, czyli Wrzosowe Wzgórze. Konserwacja zabytków - kościoły, o których mówiłem. Gospodarka mieszkaniowa. To nie jest pytanie na dzisiaj, oczywiście też będziemy pewnie od Pani Prezydent oczekiwać tej zmiany koncepcji, o której mówiła, więc sprzedaży mieszkań komunalnych. Komunikacja. O komunikacji mówiłem już trochę, natomiast też mówił Pan Przewodniczący Klubu o tych tramwajach, których nie zobaczyliśmy, a raczej pieniądzech na nie. Mam nadzieję, że jakaś tutaj nadzieję Pan Prezydent Przepiera nam jednak rozwinie jakiś ten wątek i pokaże, że jakaś szansa jest. To jest bilet 365, którego nie ma, natomiast są podwyżki cen biletów przyjęte w roku 2024, a skutkujące finansowo w roku 2025. Odpady to podwyżka. Co do oświaty, tutaj jakby trochę Pan Przewodniczący klubu mnie wywołał. Ja chciałem jakby w innym jednak kontekście. Ja bym oczekiwał jakichś pewnych strategicznych działań. Prosiłem o to zresztą, jakby i w kontekście demografii, o której mówił Pan Prezydent, bo z jednej strony mamy takie dzielnice, które się wyludniają, a z drugiej strony Gumieńce, czy północ miasta, gdzie uczniów przybywa, mamy też ten charakter metropolitalny, a więc uczniów z zewnątrz, o taką strategię zwłaszcza jeżeli chodzi o szkoły podstawowe. I to jest jedna rzecz. Druga to zmiana finansowania oświaty i też warto na ten temat rozmawiać, oczywiście też przy okazji finansów. Jednak jakby nie spojrzeć, dopłata do ostatniej subwencji, czyli w roku 2024, była rekordowa. Z tego, co pamiętam, to było 358 mln zł. Teraz mamy zmianę finansowania. Warto teraz pewne dyskusje w kontekście w ogóle wszystkich działań, czy jakby myśleniu takim kompleksowym o oświacie i o remontach, które oczywiście są ważne, z których się cieszymy, ale też trzeba patrzeć na to w całości. Zwłaszcza, że to jest kluczowy, istotny element finansowania. Oczywiście możemy ubolewać, że kwestia dodatku za wychowawstwo nie została rozstrzygnięta pozytywnie, czyli pozostało ustawowo 300 zł. To oczywiście prawda. Natomiast to też nie jest tak, ja już o tym mówiłem, że nie ma w mieście ciekawych pomysłów i programów, które są realizowane, które były podjęte przez Prezydenta znacznie wcześniej. Niektóre sięgają pewnie jeszcze czasów Wiceprezydenta Pawła Bartnika, które dotyczą stypendiów, czyli

nagród Pana Prezydenta, które dotyczą wsparcia dla uczniów zdolnych, które dotyczą uczniów z trudnościami w nauce. Oczywiście są to programy warte kontynuowania. To są bardzo ważne elementy kształtowania całego systemu. Warto na pewno je podtrzymywać, natomiast one jakby są. I jest pytanie, czy one są wystarczające? Czy chcemy coś więcej? Czy chcemy tylko pewnej kontynuacji? To pytanie cały czas jest otwarte. Trudno jakby tutaj po dokumentach strategicznych doszukać się czegoś nowego, natomiast jak powiedziałem z jednej strony mamy duże wyzwania, które dotyczą finansowania oświaty. I oczywiście jest pytanie, na ile Miasto Szczecin i Pan Prezydent w ramach różnego rodzaju konsultacji, czy występowania do Ministra Finansów, czy do Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego, czy Unii Metropolii Polskich, uczestniczą w procesie tej próby bilansowania tego systemu? Na ile, czy w jakim punkcie jesteśmy? Tu nie chodzi o jakiś tam wielki kontekst polityczny. Jak powiedziałem, jest to istotne wyzwanie, nad którym pewnie warto dyskutować. Kolejna kwestia dotyczy kultury. Z jednej strony oczywiście mamy te wydatki, które są na instytucje kulturalne, które prowadzi Miasto Szczecin. Długa była dyskusja na temat finansowania NGO-sów, które funkcjonują w kulturze. Na szczęście to zostało zmienione, choć oczywiście oczekiwania na pewno są większe, niż były. Natomiast mieliśmy długą, jakby zupełnie niepotrzebną dyskusję na temat siedziby Teatru Współczesnego. Wiemy, że po latach poprzedniej kadencji i wielu miesiącach obecnej, decyzja co do tej siedziby zapadła. Oczywiście jest pytanie, na ile faktycznie będzie finansowanie, które pozwoli, aby ten problem rozwiązać? Dlatego że on i tak przyjdzie, niezależnie od tego, czy ta budowa będzie, czy nie, to i tak wiemy, że pobyt w tej instytucji kultury, w instytucji Pana Marszałka, czyli Muzeum Narodowym, też się kończy. Tak, czy inaczej jakieś kompleksowe rozwiązanie musi nastąpić. Kolejna rzecz, jakby bez jakiegoś wielkiego nacisku, ale jednak był raport Najwyższej Izby Kontroli, który dotyczył przede wszystkim nadzoru przez miasto nad swoimi instytucjami. Izba stwierdziła nierzetelny, nieskuteczny nadzór nad działalnością samorządowych instytucji kultury, brak jasnych reguł przyznawania dotacji. Gmina Miasto Szczecin nie opracowała dokumentów strategicznych w zakresie organizowania, prowadzenia i rozwoju działalności kulturalnej. Tutaj z jednej strony mamy oczywiście te ... Ja mówiłem o oświacie. Na pewno w kulturze też jest to potrzebne. I kolejna kwestia, jakby oczywiście z całym jakby tam nie przesadzaniem, jeżeli chodzi o te instytucje, ale też jakby przy okazji Teatru Współczesnego pewnie też warto jakby może zajrzeć do tych raportów z audytu, czy innych instytucji kultury, czy faktycznie pewne działania audytowe powtórzyć w kontekście chociażby tego, co stwierdziła Najwyższa Izba Kontroli. I sport. Oczywiście cieszymy się, że dzięki istotnemu wsparciu rządowemu powstał Stadion Pogoni, że powstaje dzięki temu wsparciu Szczeciński Dom Sportu, ten nowy. Też cieszymy się, że wróciły olimpie z powrotem, że będzie jeden orlik, czy drugi. To oczywiście nie rozwiązuje kluczowych kwestii, czy oczekiwań, czy tego o czym już gdzieś tam się objawiła taka dyskusja przez rok 2024 i 2025, która dotyczyła toru kolarskiego, dotyczyła całorocznego lodowiska, różnych obietnic, które pojawiały się w przestrzeni publicznej, środków, które miały na to być. Na razie jedyną rzeczą, oczywiście z czego cieszymy się bardzo, to jest kwestia boiska Stadionu Świt Skolwin. Też część tych środków została przeniesiona gdzie indziej, a więc kwestia tego stadionu i tego w jakich klasach rozgrywkowych ŚWIT może walczyć, to jest oczywiście pytanie dalsze. Pewnie, tak jak powiedziałem, oczekiwania społeczne są większe. Bezpieczeństwo. Dzisiaj będziemy podejmować po raz kolejny kwestię bezpieczeństwa związaną z nielegalną migracją. Patrząc na głosowania w tej kwestii, czy wypowiedzi, raczej trudno odnieść wrażenie, że faktycznie niezależnie od tego w jaki sposób wydatkuje się pewne środki, oczywiście z tego się cieszymy, ale ten problem istnieje i będzie narastał. Trzeba się nad nim pochylić i nad centrami integracji, które funkcjonować mają w większej ilości miejsc w całym kraju. Ten problem będzie, on wynika z różnych innych działań, czy braku działań ze strony Rządu, i niestety te problemy spadną w najbliższym czasie na władze samorządowe. Warto, żeby jednak zamiast udawać, że problemu nie ma, jednak się po prostu z tym zmierzyć wtedy, kiedy nie jest za późno. Także patrząc na ten dokument my oczywiście widzimy dane

statystyczne. Trudno jakby z danymi statystycznymi dyskutować, natomiast jest pytanie, na ile chcemy takiej strategii? Na ile ta nowa kadencja i ta istotna większość coś nowego tutaj wprowadziła? Naszym zdaniem nic nowego, a raczej mamy do czynienia nie tylko ze stagnacją, ale regresem. Trudno w tej sytuacji chcąc, nie chcąc i patrząc na to, jak wygląda kwestia ustawowa, popierać takie działania. Tak jak powiedziałem, one niekoniecznie odnoszą się do Pana Prezydenta, tylko do rządzącej większości.

D. Smoliński – Z dużym zaciekawieniem oczywiście prześledziłem wystąpienie, z dużym zaciekawieniem analizowałem dane. One są faktycznie w dosyć interesujący sposób przygotowane, natomiast ja bym chciał powiedzieć o jednej rzeczy. Jest takie słynne powiedzenie Billa Russella, koszykarza NBA, który powiedział: *„Jeśli wskażesz mi kogoś, kto godzi się z porażką, to wskazujesz mi przegranego.”* Ja mam wrażenie, że te budżety i ta strategia Szczecina troszeczkę do takich właśnie ..., przyzwolenia na to, że jednak są od nas lepsi. Mówię o Wrocławiu, o Poznaniu, o Warszawie, o Gdańsku, o tych wszystkich miastach, że jednak ten Szczecin nie ma szans na bycie championem, nazwijmy to, w skali Polski. Wydaje się, że ten moment, kiedy Szczecin był na trzecim miejscu w Polsce pod względem rozwoju, pod względem przyrostu PKB jest już za nami. Szkoda, że jest właśnie tak. Ja osobiście nie zgadzam się z tą wizją. Rozumiem wszystkie trudności. Pewnie gdybym był na miejscu strony, która musi podjąć się tych wszystkich problemów, to pewnie inaczej bym na to spojrział. Natomiast na ten moment, nie ma mojej zgody na przegraną. Analizując preambułę do całego wystąpienia muszę powiedzieć, tak trochę żartobliwie, jeżeli Państwo pozwolicie, mam wrażenie, że trochę Miasto Szczecin ma taki „syndrom sztokholmski”. Kiedyś będąc na szkoleniach z zakresu negocjacji kryzysowych policyjnych, kiedy ktoś jest zakładnikiem, to w pewnym momencie przywiązuje się do tych osób, które w jakiś sposób pozbawiły go możliwości działania. Mam wrażenie, że atakując wcześniejszy Rząd Prawa i Sprawiedliwości, który wprowadził Polski Ład, który tak jak tutaj wspominał zarówno Pan Przewodniczący Romanowski, jak i również Pan Minister Kopeć, i analizując te wszystkie inwestycje, wydaje się, że jednak kilka dobrych słów w kontekście Prawa i Sprawiedliwości, Polskiego Ładu, tych tzw. funduszy COVID-owych, tych wszystkich dużych inwestycji, choćby kiedy mówimy o inwestycjach północnych, to też jest decyzja tuż przed wyborami, czyli te 250 mln zł, gdzieś mi to umyka i trochę mi tego brakuje. Natomiast jeżeli miałbym podsumować, to mi nie chodzi nawet o kwestię podwyżek, mi nawet nie chodzi o jakieś potencjalne błędy, chociaż są one często oczywiste. Nawet nie chodzi o fatalne wypowiedzi, natomiast ja osobiście, też nawiązując do słów moich przedmówców, troszeczkę oskarżam, przepraszam za to sformułowanie ale chyba jest odpowiednie, oskarżam o pewien brak pełnej spójnej wizji przyszłości Szczecina wychodzącej poza 2030 rok. Jeżeli mówimy o Szczecinie jako pewnej organizacji, gdybym chciał to przenieść na poziom biznesu, to przy pewnym poziomie zadłużenia w stosunku do aktywów tworzy się coś w rodzaju planu naprawczego. My oczywiście w tym miejscu nie jesteśmy, to cieszy, natomiast patrząc na wszystkie statystyki, biorąc pod uwagę pierwszy w historii kredyt komercyjny dla zachowania płynności, faktycznie ta wizja Szczecina już nie jest taka uśmiechnięta i kolorowa, tylko być może nieco problematyczna i tych barw ciemnych jest zdecydowanie więcej. Ja skupię się na jednej sprawie dotyczącej północy Szczecina, bo jest to teren szczególnie dla mnie bliski. Mówiliśmy kiedyś o ulicy Stalmacha, Wiszesława etc., o tak zwanej trasie na północ. Tam przeprowadzono, za co dziękuję, pewne naprawy nakładki bitumicznej, etc. Natomiast wiemy doskonale, że te ulice od wielu dziesiątków już lat są przedmiotem szczególnej troski mieszkańców, ponieważ krótko mówiąc są niedoinwestowane. Wydaje się, że kolejne decyzje, które przesuwają np. te inwestycje w inne obszary Szczecina są nieuzasadnione i nie fair, mówiąc kolokwialnie, wobec mieszkańców północy Szczecina. W związku z powyższym powiem tak. Rozumiejąc odpowiednią dbałość, jednak dostrzegając, tak jak wspominał Pan Przewodniczący Romanowski o tym, że Pan Prezydent jest jednak swego rodzaju zakładnikiem obecnego układu politycznego w Radzie Miasta, nie do końca mogę się

zgodzić jednak z tą argumentacją mówiącą, że wszystko jest idealnie. I znowu nawiązując do pewnego żartu, który mam nadzieję Państwo mi wybaczyć, kiedy wspominałem dawno temu o tym KPO, który przyniesie nam te bruki złotem malowane, jakby taka rzeczywistość skrzeczy. Cieszy, że kupiliśmy nowe tramwaje, natomiast ta strefa czystego transportu? Teraz takie pytanie, czy jeżeli na przykład myślimy o wizji 2050, mamy oto wizję Szczecina: nie ma tramwajów, nie ma zanieczyszczeń, są łąki, ścieżki, domy, które zarosły trawą, rosną drzewa, natomiast nie ma tutaj mieszkańców Szczecina, nie ma tutaj biznesu, nie ma tutaj rozwoju high-tech. Czy ta wizja Szczecina, czyli takiej pięknej wioski galów, pełnej tylko przyrody, natomiast pozbawionej całkowicie przemysłu, pozbawionej na przykład portu Szczecin-Świnoujście ... Zresztą tak żartobliwie patrząc mamy port w Hamburgu, to po co nam port Szczecin-Świnoujście? To też jakby nawiązując do wypowiedzi mojego kolegi Krzysztofa Romianowskiego, po co nam mocne uczelnie w Szczecinie, skoro mamy doskonały Uniwersytet Humboldta w Berlinie? Szanowni Państwo, ja serdecznie dziękuję. Pozwolę sobie jednak szanując opinię, widząc pewną dbałość i popierając pewne działania, mówię tutaj o całym mieście, pozwolę sobie jednak wyrazić odmienną opinię. W moim przekonaniu to nie jest moment, kiedy można mówić o sukcesie. To jest moment, kiedy przyznajemy się do porażki.

M. Pawlicki - W związku z dzisiejszą sesją absolutoryjną ja miałbym może ciężko, nie będę powtarzał moich poprzedników, kolegów i zaraz koleżanki klubowych, którzy bardzo merytorycznie i dużo pytań zadało. Ja może mam takie konkretne rzeczy, jakby patrząc również z mojej historii. Kiedyś zaangażowany byłem w podobne procesy. Dwa pytania mam. Jedno pytanie: Jeden z członków Pana klubu radnych mówił kilka miesięcy temu, że remont toru kolarskiego jest planowany albo grubo, albo wcale. To jest taki cytat. Po tych kilku miesiącach albo grubo, albo wcale zamieniło się w dotację na remont dachu na 6,5 mln zł. I pytanie do Pana, Panie Prezydencie, czy jest warto? Czy obiekt, który zaraz w sierpniu będzie obchodził setną rocznicę, czyli był planowany 100 lat temu, sport inaczej się przedstawiał wtedy, a inny jest w tych czasach, czy remont dachu to naprawdę coś, co potrzebuje ten obiekt? Czy przypadkiem to miejsce nie zasługuje na welodrom gdzie mogłoby wiele osób korzystać? Nie tylko akurat jako tor kolarski, ale również lodowisko, czy inne. Czy warto jest naprawiać dach? Akurat ja uważam, że to miejsce zasługuje na większy obiekt, z którego będzie mogło więcej osób korzystać. Może tu przypomnę 6,5 mln zł jest to bardzo mało. Ja pamiętam uczestniczyłem w procesie pozyskiwania pieniędzy na Stadion Miejski Szczeciński. Tam też były odmowy. W tym przypadku tutaj toru kolarskiego były cztery. Sam jeździłem i starałem się, oczywiście z polecenia Pana Prezydenta, w ten czas o szukanie środków na stadion. Udało się 30 mln zł pomimo odmów i braku dotacji, ale udało się te środki pozyskać. Dlaczego tak mało tych środków jest pozyskiwanych teraz? Państwo kilka miesięcy temu, czy w poprzedniej kadencji otwierali 56,5 mln zł na remont przebudowy ulicy Szafera. Budowę nowego odcinka w sumie ulicy Starowiejskiej od skrzyżowania ul. Romera do ul. Sosabowskiego. Też kończąca się budowa, w trakcie, Szczecińskiego Domu Sportu, tam dotacja zdaje się 65 mln zł. Spore dotacje za czasów Polskiego Ładu, czy Rządu Prawa i Sprawiedliwości. Tak samo teraz kończony też drugi etap przebudowy linii tramwajowych, setki milionów złotych, do dzisiaj jeszcze są spożytkowane i m.in. ul. Kolumba jest dzięki tym środkom remontowane. Dlaczego tak mało tych środków, tylko na remont w sumie można powiedzieć dachu? Czy ta przychylność Szczecina, również w tym dokumencie, który nam został przedstawiony krytykujący rządy PiS, a kończone w sumie w tych latach pieniądze, które zostały dane za czasów Rządu PiS, dlaczego tych środków tak mało jest? Czy jest jakieś światelko w tunelu, żeby obecny Rząd, również przychylnie, tak jak poprzedni Rząd patrzył na nasz region, tym bardziej, że mamy reprezentantów w ministerstwach, które odpowiadają za te dziedziny? Patrząc na finansowe aspekty raportu, ciężko mi zauważyć jakąś poprawę. Minęły dwa lata Rządu, były takie obietnice, że ten Polski Ład zostanie wycofany, że on tak krzywdzi samorządy a nadal ten Polski Ład jest, nadal ta subwencja oświatowa jak

scyzoryk rozjeżdża się coraz bardziej, nawet w większym tempie, niż poprzednio. Nadal widać, że tych środków brakuje, a na razie posługujemy się, znaczy jesteśmy jakby obiecanki takie cacanki ze strony Rządu, że coś ma się poprawić. Mija kolejny rok, kolejny i kolejny nic nie ma. Czy jest jakieś światło w tunelu? Czy też między innymi ten proces, o który Pan pozwał Rząd Prawa i Sprawiedliwości, za subwencję oświatową, czy jakoś idzie w dobrym kierunku? Czy może coś z tego będzie? To takie moje dwa pytania główne.

J. Szalabawka – Ostatni rok, to jest rok wszechobecnych podwyżek. To są podwyżki w Strefie Płatnego Parkowania, to są podwyżki za wywóz odpadów, to są podwyżki za przedszkola, ale też są to podwyżki za bilety komunikacji miejskiej. Najgorsze jest to, że z tymi podwyżkami nie idą realne inwestycje. To są podwyżki tak naprawdę dla samych podwyżek. Jeżeli chodzi o to w jaki sposób Koalicja Obywatelska rządzi w naszym mieście, idzie po prostu po takiej najprostszej linii. Zamiast realnych rozwiązań proponuje tylko same podwyżki, dlatego tutaj to jedno ważne pytanie, które zadał już przewodniczący Krzysztof Romianowski, czy faktycznie mieszkańcom Szczecina po tym roku rządów Koalicji Obywatelskiej żyje się lepiej w naszym mieście? I jeszcze tutaj druga sprawa. To inwestycja, o której już we wstępie do Raportu o stanie gminy, Państwo się chwala, ulica Kolumba. Tylko warto przypomnieć, ile ta inwestycja trwała. To były trzy lata udręki i tak naprawdę zapomnienia o tych mieszkańcach ulicy Kolumba. To jest rok opóźnień. Proszę jeszcze pamiętać, że oprócz tego to było niedokończenie prac na ulicy Kolumba, a jednocześnie zamykanie innych kolejnych ulic na Pomorzanach. To są rzeczy, które powodowały ogromne utrudnienia dla mieszkańców całych Pomorzan.

P. Bartnik – Przewodniczący obrad - Zanim oddam głos Panu Prezydentowi i ewentualnie jego zastępcom, to jeszcze ja bym chciał się przynajmniej do dwóch rzeczy odnieść. Pierwsza to sprawy te polsko-niemieckie. Tak się złożyło, że zawodowo się tym zajmuję od dwudziestu paru lat. Chętnie też na jakiejś komisji, proszę uprzejmie, się z Państwem spotkam i trochę przedstawię jak ta sytuacja się rozwija. Oczywiście nie jest to łatwe, są momenty przyjemne i momenty mniej przyjemne, ale z ręką na sercu muszę powiedzieć, że jeżeli 20 lat temu sytuacja Szczecina w stosunkach polsko-niemieckich, tutaj przygranicznych i trochę dalej, niż przygranicznych, była raczej rolą taką, że Niemcy próbowali tutaj nie tyle zdominować, co jakby być takim trochę nauczycielem nas wszystkich, dzisiaj Szczecin jest stolicą transgranicznego obszaru całego. Dzisiaj wszystkie samorządy, samorządy rozumie powiaty niemieckie, zaakceptowały rolę stołeczną Miasta Szczecina, również w tym wymiarze niemieckim, tak jak rozumie stołeczność jest utrzymywana po polskiej stronie. To się zupełnie zmieniło. Zupełnie się zmieniło w rozumieniu, takiej polityki lokalnej prowadzonej także przez polityków tutaj lokalnych niemieckich. Niewątpliwie jest w tym zasługa z jednej strony aktywności Pana Prezydenta, który tam przez wiele lat taką aktywność prowadzi, ale też z drugiej strony też i tej aktywności Euroregionu Pomerania, w którym pracuję, a w którym Miasto odgrywa ogromną rolę. To jest ta polsko-niemieckość. Zgadza się też oczywiście z tym, że można w ramach tej aktywności, też rozwijać różnego typu projekty, o których tutaj Pan Minister Kopeć powiedział. I druga rzecz ważna. Ani my Rada, ani Pan Prezydent, ani Rząd Rzeczypospolitej, wszystko jedno, kto ten rząd sprawuje, nie rozdaje swoich pieniędzy. To są pieniądze podatników. I one są albo centralizowane, bo na tym polega spór ustrojowy tak naprawdę, albo decentralizowane. Albo one są bardziej w samorządzie, albo bardziej w Warszawie. I tak naprawdę potem mówienie o tym, że jeden dał nasze pieniądze, a nie czyjeś inne przecież, nasze pieniądze tylko po uważaniu, to nie jest moim zdaniem dobra retoryka. To nie są niczyje pieniądze, tylko pieniądze podatników w Polsce, którzy płacą podatki. PIT-y i CIT-y. Odpowiednia ich dystrybucja, redystrybucja, to tak naprawdę jest to spór ideowy między głównymi siłami politycznymi w kraju. Raz to się centralizuje, raz decentralizuje, tak jest na całym świecie i tak jest też w Polsce.

P. Krzystek – Prezydent Miasta - Pytań padło wiele. Można by tutaj rzeczywiście wywód prowadzić przez wiele godzin. Ja chciałbym o paru zasadniczych kwestiach powiedzieć. Potem jeszcze poproszę ewentualnie koleżankę i kolegów Wiceprezydentów, czy Panią Skarbnik o uzupełnienie tej wypowiedzi. Proszę Państwa, zacznę od rzeczy globalnych. Nasza krytyka dotycząca finansowania samorządu jest uzasadniona z tego powodu, że dwie reformy wprowadzone za poprzedniego Rządu i to jest zarzut nasz podstawowy, czyli tzw. piątka Kaczyńskiego i Polski Ład, doprowadziły do załamania finansów samorządowych. To jest główny powód, dla którego my przestaliśmy mieć możliwość planowania przyszłości inwestycyjnej. Proszę Państwa, my planowaliśmy nadwyżki operacyjne kiedyś na poziomie 500 mln zł. 500 mln zł w 2016 roku to są inne pieniądze, niż nawet 500 mln zł w 2024 r. Zupełnie inaczej wyglądałyby zakupy pojazdów szynowych, tramwajów w Szczecinie, inwestycje w torowiska, w ulice Stalmacha i inne inwestycje, gdybyśmy my mieli jasną wizję finansów samorządowych przez ostatnie lata. Nie mieliśmy takiej wizji. Nie tylko my w Szczecinie, ale w każdym samorządzie w Polsce. Odcięto nam przyszłość. Nadwyżki operacyjne w przypadku Szczecina spadły do kwoty między 200 mln zł a 300 mln zł, co przy pędzącej inflacji oznaczało określone problemy i mniejsze możliwości inwestycyjne. Myśmy w wartościach bezwzględnych stracili przez te dwa programy około 800 mln zł do zeszłego roku licząc, a otrzymaliśmy trzy razy tzw. kroplówki. Raz 101 mln zł, raz 85 mln zł, raz 115 mln zł. Więc 800 mln zł straciliśmy z przychodów, 295 mln zł dostaliśmy w kroplówce. I to jest ta różnica istotna, która spowodowała, że my zupełnie inaczej przestaliśmy patrzeć na finanse samorządu. My przestaliśmy myśleć wtedy w perspektywie 10 lat, a zaczęliśmy z Panią Skarbnik myśleć, i tutaj z koleżankami i kolegami, w perspektywie jednego roku, dlatego że chodziło o ratowanie sytuacji. Te kroplówki, które rząd poprzedni dawał, to były po to, żeby samorządy kompletnie nie zatoniły. Po to, żeby na Boże Narodzenie wypłacić wynagrodzenia nauczycielom. Po to były te pieniądze. W wielu samorządach tak się właśnie działo, więc jeżeli dzisiaj ubolewamy nad tym, że trudno jest nam budować plany inwestycyjne na wiele lat do przodu ... Tak, dlatego że parę lat temu straciliśmy jakby tą perspektywę. I to jest pierwsza uwaga. Te pieniądze inwestycyjne. Ja przypomnę tylko, że rzeczywiście poprzedni Rząd przyznał nam jakby wiele ścieżek, ale nie przyznał pieniędzy. Przypomnę, że do dnia wyborów z owych ponad 500 mln zł nam obiecanych, słownie wpłynęło w gotówce do dnia wyborów, które były półtora roku temu, 39 mln zł. Znaczą te pieniądze, o których tutaj Państwo mówicie na SDS, to jest 65 mln zł, tak, ale te pieniądze zapłaci w tym i przyszłym roku, jeszcze nie wpłynęła ani złotówka. Dopiero te pieniądze musi zaciągnąć obecny Rząd, pożyczyć je, żeby je nam wypłacić. No więc to jest trochę na zasadzie, na przykład gdyby teraz Rząd Donalda Tuska podjął decyzję, że za 5 lat wypłaci Szczecinowi 5 mld zł. Fajna obietnica, tylko że ktoś później musi ją zrealizować, więc my nie mówmy o pieniądzach, które ktoś obiecał na kartonie. Daliśmy pieniądze. Znaczą te pieniądze to jest obietnica. To jest obietnica, to jest tak jakbyśmy obiecali, że ktoś tam będzie zarabiał 100.000 zł miesięcznie za 5 lat. Można obiecać różne rzeczy, tylko że ktoś potem musi za to zapłacić. To jest rzecz jakby zasadnicza, i to zarzucało na wszystko. Teraz jeżeli dzisiaj będziemy spoglądać w przyszłość Szczecina, to ona z punktu widzenia finansowego jest bardzo trudna. Nie jest tragiczna, bo Szczecin jest w skali miast, innych samorządów i Unii Metropolii jesteśmy naprawdę w niezłej sytuacji, ale to nie oznacza, że ta sytuacja jest dobra. Warszawa ma kłopoty i Poznań ma kłopoty, do którego się odwoływaliśmy, Gdańsk, Lublin i Rzeszów, tak naprawdę wszyscy, bo myślenie niestety o tym samorządzie nie było dobre. Co zrobił obecny Rząd? Zmienił zasady finansowania i rzeczywiście uzależnił dochody samorządu od dochodów mieszkańców. Nie od podatków płaconych przez mieszkańców, tylko od dochodów. I to jest dobra zmiana, bo wszelkie decyzje dotyczące zwolnień, kwot wolnych od podatku nie będą miały wpływu na finanse samorządu. Czyli krótko mówiąc samorząd nie będzie już obciążony ryzykiem zmian ustawowych. Przypomnę, że wszelkie ulgi w podatku oznaczały, że Rząd je w 50% przerzucał na samorządy takie

jak Szczecin, a potem część odzyskiwał w VAT-cie, bo mieszkańcy mając więcej pieniędzy, więcej kupowali i jakby płacili więcej VAT-u, więc to był taki mechanizm, w którym najbardziej poszkodowane były samorządy. A samorządy to nie jest ktoś obcy, to jesteśmy my, mieszkańcy Szczecina, bo to są, tak jak Pan Przewodniczący słusznie zauważył, nasze pieniądze. One nie rosną na drzewach. Pieniądze się nie biorą z bankomatu, tak jak niektórzy uważają, tylko się biorą po prostu z wypracowanego produktu krajowego. Co do przedsiębiorczości. W tej całej trudnej sytuacji chcę powiedzieć, że sytuacja nie jest zła. Stopa bezrobocia na poziomie 3,4% oznacza, że ci, którzy są zdrowi, sprawni i chcą pracować, są w stanie znaleźć pracę. W każdym kraju, w każdej gospodarce bezrobocie na poziomie między 2,5% a 3,5% jest uznawane za akceptowalne. Gdybyśmy się dzisiaj udali do Urzędu Pracy, znajdziemy naprawdę sporo ofert. Firmy, które dzisiaj tworzą miejsca pracy w Szczecinie, też są w stanie w różnych zawodach od sprzedawcy w sklepie po inżyniera informatyka, ta praca jest do znalezienia. Jest do znalezienia w Szczecinie i przedsiębiorcy cały czas nas bombardują, że te miejsca pracy są a nie ma chętnych do podjęcia działań. Gdyby nie kierowcy z Ukrainy, gdyby nie pracownicy z Ukrainy, to rynek budowlany, czy transport publiczny miałby tutaj ogromne problemy. Druga kwestia bardzo ważna, to jest kwestia demografii. Proszę Państwa, spadek liczby mieszkańców Szczecina o około 2 tys. wynika, patrząc na liczby bezwzględne, po prostu z przewagi zgonów nad urodzeniami de facto. Gdyby liczba urodzeń była równa liczbie zgonów, to mielibyśmy mniej więcej równowagę w tej sytuacji, mimo tego, że część mieszkańców Szczecina wyprowadza się do tańszych mieszkań, czy tańszych domów w otoczeniu Szczecina, ale też zaczynają ludzie wracać do Szczecina. I też zaczynają przyjeżdżać z uwagi na to, że tworzą się nowe miejsca pracy. Z dużych inwestycji przypomnę, Pan Prezydent Michał Przepiera pewnie o tym powie, z ostatniego czasu takie wizerunkowe, to jest choćby inwestycja VESTAS-a, która zresztą była powiązana z wizytą Króla Fryderyka X w Szczecinie, czy ostatnia WINDAR-a, byliśmy na wmurowaniu kamienia węgielnego. To są inwestycje, które będą tworzyły nowe miejsca pracy. Pod to my tworzymy z KPO centra edukacyjne przy szkołach, choćby na ul. Hożej związane ze spawalnictwem, czy z energetyką odnawialną w szkole kolejowej. To są dwa duże projekty, które będą przygotowywały pracowników właśnie pod kątem tych nowych gałęzi przemysłu, które się rozwijają, nowoczesnego przemysłu w Szczecinie i to jest dla nas wielka szansa. Pytanie, czy wspieramy małych przedsiębiorców? Proszę Państwa, przede wszystkim wsparcie małych przedsiębiorców, to jest tworzenie warunków generalnie do prowadzenia działalności w naszym kraju. Miasta mają w tej materii niewielki wpływ, natomiast ogromny wpływ miała na przykład zmiana zasad naliczenia składek zdrowotnych. Przypomnę, że były takie rozwiązania za poprzedniego Rządu, np. sprzedaż samochodów wiązały z opłaceniem składki zdrowotnej. Czy to jest logiczne? Nie wiem. Państwo Radni, którzy o to pytali mogą sobie na to pytanie sami odpowiedzieć. Zapytać przedsiębiorców też można. Jeśli nie macie kontaktów, to chętnie dam parę takich, które wam opowiedzą, co o tym sądzą ludzie prowadzący jednoosobową działalność gospodarczą, zatrudniający dwie, czy trzy osoby i co to dla nich oznacza, konkretnie dla ich budżetów domowych. My oczywiście wspieramy, mamy swoje fundusze poręczeniowe, pożyczkowe. Tam też przedsiębiorcy się pojawiają. Są też inne projekty. Tak naprawdę dziś, jeśli ktoś ma dobry pomysł i chce prowadzić działalność gospodarczą, to tych możliwości pozyskiwania środków finansowania jest w Szczecinie naprawdę sporo. My oczywiście kończąc tą demografię, widzimy ten ogromny problem, że nie rodzą się dzieci. Mamy dramatyczny spadek urodzeń w Polsce w ogóle co do zasady. To oznacza poważny problem. Nam się jakiś czas temu wydawało, że liczba miejsc w żłobkach będzie grubo za mała do potrzeb. Okazuje się, że po zrealizowaniu tych inwestycji, które w tej chwili są w toku, w zasadzie będziemy w stanie zabezpieczyć każdemu dziecku opiekę. Co to oznacza? To oznacza, że ani Program 800+, ani ten Program żłobkowy nie powoduje istotnej zmiany w podejściu do posiadania dzieci w Polsce, więc to jest problem głębszy, społeczny. Myślę, że my jako Miasto niewiele w tym możemy więcej zrobić. Po prostu młodzież musi chcieć zakładać rodziny i posiadać dzieci. Takiego trendu w tej chwili

niestety nie ma. Jest trend odwrotny. Co do akademickości Szczecina. Proszę Państwa, jesteśmy takim ośrodkiem jakim jesteśmy. Nie przeskoczmy Poznania, Krakowa, Wrocławia, Gdańska, bo są to z natury większe ośrodki akademickie, ale mamy swoje kierunki, które są bardzo dobrze odbierane. To, co od lat się dzieje np. w przestrzeni całej ochrony zdrowia, to jest nasz PUM, który ma zawsze bardzo wysokie notowania i ma mnóstwo studentów, również z Polski, którzy do nas przyjeżdżają. Co nas cieszy na przykład kierunek pielęgniarstwa, który kiedyś był bardzo rzadko wybierany, a w tej chwili zaczyna być wybierany częściej. To jest bardzo dobry sygnał dla całej opieki zdrowotnej, bo wiemy, że starzejemy się i tutaj to będzie potrzebne. Nasz ZUT, Politechnika Morska rozwijają się całkiem nieźle, mimo mniejszej liczby uczniów, absolwentów, to jednak są tam ciekawe kierunki, też adekwatne do tego, co się dzieje w gospodarce Szczecina. Swoją rolę spełnia Akademia Sztuki, która też ściąga studentów z całej Polski, a takie juwenalia, które też wspieramy, to też pokazują, że to życie studenckie jest. Choć zapewne nie będzie tak wielkie jak we Wrocławiu, czy w Warszawie. Co do oświaty, zmiana systemu finansowania zatrzymała ten totalny spadek. Ten ostatni rok pozwolił nam zatrzymać istotną dopłatę ze strony Miasta, choćby do podwyżek dla nauczycieli. Natomiast cały system finansowania jest chory. Przypomnę Państwu, że my choćby mnóstwo pieniędzy wydajemy na oświatę niepubliczną, ponieważ sytuacja jest taka, że państwo nam płaci według stanu z września zgłoszonego przez szkoły. Potem następuje fluktuacja, dzieci przychodzą. Okazuje się, że dzieci zdobywają orzeczenia o różnego rodzaju niepełnosprawnościach. To powoduje, że dopłacamy więcej. W tej chwili musimy przygotować kolejne miliony, żeby do tego systemu dopłacić. My uważamy, że państwo powinno ponosić koszty oświaty niepublicznej, czyli to co transferujemy do prywatnych szkół powinno być pokrywane przez państwo i przynajmniej płace nauczycieli z pochodnymi w oświacie samorządowej. Tak nie jest, stąd nasz proces. Mamy 25 czerwca pierwszą rozprawę w Warszawie po latach, to już pokazuje jak sądy działają w Polsce, ile lat temu zużyliśmy pozew. 18 miesięcy trwało doręczenie pozwu. Nie wiem w średniowieczu poczta chodziła tysiąc razy szybciej, niż w tej chwili. Jak się okazuje nie jest to proste. Będziemy o to walczyć. Jaki będzie efekt zobaczymy, natomiast to jest problem bardzo poważny. Myślę, że wszystkie samorządy w Polsce będą miały z tym kłopot. Jedno zdanie o pomocy społecznej. W pomocy społecznej zdarzyła się rzecz ważna. Oprócz ostatnich podwyżek, które wszyscy pracownicy otrzymywali, znaczna część pracowników dostała tzw. tysiąc złotych dodatek. To oznacza, że od grudnia 2023 roku do teraz przeciętnie płaca wzrosła o 2.300 zł w tej sferze. Także to nie jest tak, że tam jest w tej chwili dramatyczny kryzys, bo my z tego kryzysu, choćby dzięki temu tysiącu złotych w tej chwili wyszliśmy i te podwyżki były dużo wyższe, niż podwyżki w pozostałej administracji miejskiej, czy w transporcie publicznym. To nie oznacza, że sytuacja jest idealna, że była jasność, bo ja wiem, że potrzeby jeszcze są, ale też jest to zauważalny wzrost, bo w tej chwili ta płaca jest powyżej 7.000 zł brutto średnia, gdzie jeszcze nie tak dawno była poniżej 5.000 zł. Możemy powiedzieć, że ten wzrost o około 40% jest istotny, natomiast zgadzam się, że biorąc pod uwagę kwalifikacje wielu osób dalej jest to jeszcze kwota nie do końca wystarczająca. Teraz bym prosił ewentualnie Michała Przepierę, żeby dopowiedział w zakresie tych pytań inwestycyjnych.

M. Przepiera – Zastępca Prezydenta Miasta - Szanowni Państwo, ja chciałem się wypowiedzieć, co do kwestii związanej z pozyskiwaniem inwestorów. Nieco tą tematykę już Pan Prezydent zaczął. Jeżeli chodzi o rok ubiegły, bo oczywiście jesteśmy w takiej sytuacji, że mamy czerwiec roku tego, podsumowujemy rok 2024. Gdzieś musimy tą cezurę czasową nałożyć, ale pozyskiwanie inwestorów to jest proces ciągły. Jeżeli chodzi o rok ubiegły, to przypomnę, że pojawiła się bardzo silna grupa Tridente, która na 10 hektarach w Zarządzie Portów Morskich Szczecin-Świnoujście będzie inwestować. Ta umowa została sfinalizowana, związana z dostępem do terenu. Podobnie swój plan inwestycyjny i zamiar inwestycyjny podkreśliła i w tej chwili go realizuje poprzez nabywanie nieruchomości firma Telefonika, a także bardzo duży

inwestor pojawi nam się za chwilę na terenach tak zwanej Nordy. Państwo znają tamte okolice, to jest północ Szczecina i też kilka hektarów. Ponieważ mamy podpisanych wiele umów, które zobowiązują nas do poufności, co jest naturalne w stosunkach biznesowych, ale mamy, że tak się wyrażę potocznie, w grze dwóch dużych inwestorów, jeżeli chodzi o kapitał, możemy ujawnić belgijski i niemiecki, które mają w najbliższym czasie również do Szczecina wejść. I to jest wszystko związane z branżą szeroko rozumianą około morską, portową, „offshore”-ową itd. Również w wyniku kontaktów z firmą Winder najprawdopodobniej pojawią się kolejne firmy kooperujące, a także nieco z przemysłu zbrojeniowego, związane z kapitałem hiszpańskim. Niemniej jednak nie ograniczamy się tylko do tego, co jest charakterystyką Szczecina z racji położenia, czyli kapitału tak jak mówiłem wcześniej, czy inwestycji o charakterze „offshore”-owym, czy pochodnym, ale także na przykład, jeżeli chodzi o kwestie związane z bardzo silną branżą w Szczecinie medyczną. Przypomnę, że w tym roku powstał, ale pracę rozpoczęliśmy w ubiegłym roku, klaster medyczny. On zresztą, na tym polega ta idea współpracy, o czym powiem więcej, firmy nie tylko funkcjonujące w Szczecinie, ale szerzej w aglomeracji szczecińskiej, czy też w obszarze metropolitalnym. I tu jest bardzo dużo czynionych inwestycji, co dla nas jest ważne. Tu są centra badań i rozwoju tych firm. Ja przypomnę, że największą fabrykę w tej chwili w Europie, a drugą co do wielkości w świecie w zakresie tzw. wstrzykiwaczy mamy w Szczecinie. To jest firma należąca do grupy Nemera. To jest też zresztą pokaz na ten rozwój przedsiębiorczości, i może dobry przypadek, żeby go opisać, bo tych działań jest wiele. Chociażby świeżo uruchomiliśmy czwartą edycję programu SZCZECIN_UP, ale ja przypomnę, że firma Nemera to jest potęga, ale tak naprawdę zaczęło się wszystko od lokalnego przedsiębiorcy, od lokalnego przedsięwzięcia grupy Copernicus. Oni przy Stadionie lekkoatletycznym przy ul. Litewskiej, w takich dosyć specyficznych warunkach, tworzyli swoją przyszłość. Nie wymieniona została przez Państwa Radnych jeszcze jedna nasza ważna spółka, czyli Szczeciński Fundusz Pożyczkowy. Kiedy udzielaliśmy pożyczki, to również podejmowaliśmy, na tak zwanym Komitecie kredytującym, przede wszystkim ryzyka. Proszę zwrócić uwagę, że wtedy to nie była taka pewność jak dzisiaj, kiedy grupa Copernicus następnie została przejęta przez bardzo znaną w tej branży markę, jaką jest firma Nemera. Głównie się to dostrzega zagospodarowania, budowania dużych hal, w których następnie odbywa się produkcja, montaż, logistyka, spedycja i tak dalej. Proszę zwrócić uwagę, że tereny duże, jeżeli chodzi o Załom, zostały całkowicie zamknięte. Tamten park przemysłowy już jest w pełni wypełniony, nie mamy ani metra kwadratowego. Podobnie już następuje sytuacja z Trzebuszem i Dunikowem. Mamy problem z oferowaniem nieruchomości, bo Szczecin ma określony obszar, również Zarząd Portów Morskich z tą problematyką się zaczyna spotykać. Zaczynamy również oferować tereny nie tylko miasta, ale tereny, które są na terenie miasta innych podmiotów, np. Soboru, np. Armiru, i te działania się również z naszej strony odbywają. Natomiast pewna filozofia i pewne podejście do biznesu się u nas zmieniło, w związku z tym o czym mówię, tymi uwarunkowaniami terenowymi, ograniczeniami i współpracy w ramach szczecińskiej metropolii. Zatem my również, jak zresztą mówi sama nazwa: Agencja Rozwoju Metropolii Szczecińskiej, współpracujemy z naszymi sąsiadami Gryfino, Goleniów, Stargard, Police w zakresie pozyskiwania, również inwestorów do nich. Chociażby tego również przejawem są ważne podmioty, które na naszym terenie funkcjonują, jak Zarząd Portów Morskich w Szczecin-Świnoujście, gdzie na dniach powinna być ocena wniosku o rozbudowę portu instalacyjnego w Świnoujściu. Oczywiście to jest w Świnoujściu, a nie w Szczecinie, ale Zarząd Portów Morskich jest Szczecin-Świnoujście i port instalacyjny nie mógłby być w Szczecinie, jeżeli chodzi o „offshore”, bo jest zbyt daleko odległościowo. Zatem rozbudowa o taki „twin-port” nastąpi najprawdopodobniej dlatego, że skuteczne jest pozyskanie środków, gdzie Miasto również to przedsięwzięcie wspierało. Tu przede wszystkim zwracam uwagę na bardzo dużą współpracę. I jeszcze jedna inwestycja, która jest efektem tego, co się zdarzyło w Szczecinie, a wywiera swój wpływ na region, ale wywarłaby swój wpływ również na Szczecin, to jest inwestycja firmy Vestas, niedawno ogłoszona. Park Przemysłowy w Goleniowie firmy LM Wind

Power. To była do tej pory, początkowo firma skandynawska, ale następnie została wykupiona, kilka lat temu, przez kapitał amerykański GE, czyli General Electric. I co? I polityka taka, a nie inna w Stanach Zjednoczonych powodowała, że te fabryki wszystkie na zewnątrz są zamykane. Te kontrakty są kończone, co by oznaczało, że kilkaset osób, a propos bezrobocia, i określona fabryka, nie miałaby swojego rynku zbytu. Udało nam się również przekonać firmę Vestas do tego, aby w to miejsce zainwestowała. No my takiej fabryki nie mieliśmy, gdyby była to na pewno byśmy się z tego też cieszyli, ale to tylko pokazuje jak ten kapitał, który już się pojawia umacnia się. Ja Państwu powiem z takich naszych doświadczeń, że nie cała sztuka polega na pozyskaniu inwestora, tylko trochę porównując do wejścia na ten przysłowiowy szczyt, na tym bezpiecznym po tym zejściu, czyli doprowadzaniu tych projektów do finiszu i ich rozwój dalszy. Nie zapominamy również o naszych lokalnych przedsiębiorstwach, których Państwo doskonale znacie, i z którymi na co dzień współpracujemy. Ja myślę, że jakbyśmy ich zapytali, to poza sytuacją geopolityczną, czy ogólnokrajową, która nie jest prosta i wszyscy o tym wiemy, chociażby kwestie związane z cenami energii, czy tym jaka jest w tej chwili dynamika zmian, to myślę, że mimo wszystko by mówili w nieco lepszych słowach o tej sytuacji. Jeszcze jedno Państwu chciałem tylko powiedzieć z tym światem przedsiębiorczości i inwestowaniem, że w tej chwili jesteśmy w bardzo dużej sytuacji takiej, gdzie to co na świecie się decyduje wpływa na nas. Tym bardziej, że często mówimy jednak o podmiotach zagranicznych, które tutaj inwestują, które potem chcemy, żeby kooperowały i tworzyły ten lokalny łańcuch dostaw wspólnie z nami, ale jednak to nie jest bez znaczenia, a te zmiany są tak szybkie, i Państwo to sami przecież obserwujecie, że czasami wystarczy wiadomości nie obejrzeć przez tydzień i jesteśmy w innej rzeczywistości, więc z tego też sobie trzeba zadawać sprawę. Tu chciałbym nawiązać do drugiego wątku, który Państwo Radni poruszali, w strukturze naszych inwestycji, wydatków, źródeł dochodów w postaci środków unijnych, że w tej chwili nastąpiło przesunięcie nie tylko w Polsce, w całej Unii Europejskiej, ale w świecie pieniędzy w kierunku tego wszystkiego, co się wiąże z jednej strony z obronnością, a z drugiej z cyberprzestrzenią, bo to też nie jest bez znaczenia. W tej chwili wszystkie środki idą na te działania. Natomiast nasz budżet nie odbiega. Ja zdaję sobie sprawę, jak Państwo patrzą na te lata następne. Nie odbiega tak naprawdę w jakiś duży sposób. Tu trzeba by dokonywać bardzo szczegółowej analityki, jeżeli chodzi o źródła dochodów w pokryciu tych dużych inwestycji. Oczywiście to jest zawsze następce. Zawsze mówię, że dzisiaj rozpoczynana inwestycja, w sensie o którym dyskutujemy, to prawdopodobnie łopata będzie wbita za 4 lata, a skończy się za 7 lat. Tak wyglądają co do zasady cykle inwestycyjne. Nie wchodząc już w to, czy one są przedłużane, czy nie przedłużane, ale mimo wszystko taki jest ich standardowy czas. Tu nie odbiegamy w jakiś szczególny sposób w tej strukturze od tej zasady, o której często Państwu mówiliśmy. 1/3 środków zewnętrznych, w tym oczywiście unijnych, teraz już też KPO, 1/3 środków kredytowych i 1/3 środków własnych. Ten standard jest mniej więcej cały czas utrzymywany, natomiast zgadza się, tu Państwo mają rację z tą uwagą dotyczącą lat przyszłych, że pewnych rozwiązań finansowych, tych montażów finansowych jeszcze nie widać. To jest takie zjawisko, że po prostu nie znamy na dziś roku 2028. Zobaczcie Państwo my już wchodzimy powoli w drugą połowę roku 2025, więc to się nie wydaje tak odległe, a 1 stycznia 2028 następuje nowa perspektywa unijna. Ona jeszcze dzisiaj nie jest rozrysowana. Te prace nad budżetem trwają. Prawdopodobnie te dyskusje tam są gorące między krajami. I ostatnia rzecz, żebyście pamiętali zawsze jeżeli chodzi o środki unijne, jedne są z centrali i owszem, ale to co sobie Polska chwali i to jest dowód na samorządność, Polska jest jednym z nielicznych krajów, gdzie również dystrybutorem środków są regiony, czyli województwa, a tam już ta władza, jeżeli chodzi o sztyld, różnie wygląda. Często tutaj jest ta zasada „bliźsza ciału koszula”, i tu też bardzo dużo środków jest do nas kierowanych. Dawne RPO, dzisiaj ten FEBS. Proszę zwrócić uwagę, chociażby kładka na ul. Struga, która została otwarta dla mieszkańców, 85% dofinansowania.

Ł. Kadhubowski – Zastępca Prezydenta Miasta - Ja postaram się bardzo krótko odnieść do tematów i obszarów, za które ja odpowiadam i które były poruszane. De facto Państwo skupiliście się na kwestii podwyżki, która rzeczywiście była podjęta w roku 2024, a weszła w życie w maju 2025. Takie bardzo, chyba niefortunne stwierdzenie pojawiło się od Pani Radnej, że te podwyżki niczemu nie służą. Dla mnie to jest bardzo niesprawiedliwa ocena, bo my w szczególności jeżeli chodzi o obszar transportu publicznego, w tym ostatnim roku podjęliśmy szereg działań, które skutkują, właśnie dzięki między innymi tym regulacjom, które miały miejsce, a które nie miały miejsca przez ostatnie 12 lat. Podwyżka, która miała miejsce prognozujemy, że będzie miała wpływ na około 11 mln zł w tym roku dodatkowych, a która została skonsumowana już w kwocie 15 mln zł w ramach rezerwy na wynagrodzenia dla motorniczych i kierowców. To jest jedna część, która de facto, ta podwyżka, nawet nie pokrywa całości kosztów, które mieliśmy. To działanie skutkowało tym, że już praktycznie w Szczecinie nie występują nie wyjazdy wynikające z braku motorniczego, kierowcy. To jest odczuwalny efekt przez naszych mieszkańców. Co dalej jeżeli chodzi o transport publiczny? Przez ostatni rok zakontraktowaliśmy dzięki działaniom, między innymi też Prezydenta Michała Przepiery, na 250 mln zł wymianę taboru. To już jest coś co się dzieje, na co zostały podpisane już umowy i coś co będzie miało realny wpływ przez najbliższe lata. Jesteśmy w przededniu też ogłoszenia przetargów na zakup kolejnych autobusów, 30 o napędzie hybrydowym za około 70 mln zł, z opcją zwiększenia zamówienia, jeżeli taka też możliwość się pojawi, więc to wszystko wpływa na to, że te podwyżki służą czemuś konkretnemu. Konkretnemu działaniu, które ma na celu poprawę transportu publicznego. Ja też nie wiem, czy to wynika z niewiedzy, czy z braku posiadanej wiedzy, ale my nie podjęliśmy decyzji odnośnie strefy czystego transportu. Te decyzje będą przed nami, więc my nie mogliśmy konsultować „kota w worku”, czegoś czego nie ma. My dopiero będziemy przeprowadzali analizy do tego i też konsultacje społeczne, o których Państwo mówiliście, że były nie na należyтым poziomie. Za nami szereg konsultacji, o których rozmawialiśmy i które akurat było wśród mieszkańców, wśród rad osiedli dość dobrze oceniane, aczkolwiek każdy ma prawo do swojej tutaj opinii. Budżet Obywatelski plus budżet osiedlowy, znaczące przyspieszenie realizacji zadań inwestycyjnych. Zmiana formuły Budżetu Obywatelskiego mająca na celu właśnie uporządkowanie tej kwestii, to wszystko się zadziało w ostatnim roku, i chyba w tych obszarach Państwo poruszaliście się z mojego zakresu.

Przystąpiono do realizacji punktu 6 porządku obrad:

6. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie udzielenia Prezydentowi Miasta Szczecin wotum zaufania (projekt nr 155/25).

Przewodniczący obrad poddał pod głosowanie projekt nr 155/25 w sprawie udzielenia Prezydentowi Miasta Szczecin wotum zaufania (załącznik nr 10 do protokołu)

za – 23 przeciw - 7 wstrzym. – 0

Rada Miasta Szczecin większością głosów podjęła uchwałę w sprawie udzielenia Prezydentowi Miasta Szczecin wotum zaufania. Uchwała Nr XIII/312/25 stanowi załącznik nr 11 do protokołu.

Przystąpiono do realizacji punktu 7 porządku obrad:

7. Absolutorium dla Prezydenta Miasta Szczecin.

Przystąpiono do realizacji punktu 7.1. porządku obrad:

7.1. Rozpatrzenie sprawozdania Prezydenta z wykonania budżetu miasta za 2024 rok.

Sprawozdanie z wykonania budżetu za 2024 r. stanowi załącznik nr 12 do protokołu.

D. Pudło-Żylińska – Skarbnik Miasta - omówiła Sprawozdanie z wykonania budżetu za 2024 r. Prezentacja stanowi załącznik nr 13 do protokołu.

K. Romianowski – w imieniu Klubu radnych Prawo i Sprawiedliwość zgłosił wniosek o 30 min przerwy.

Przewodniczący obrad ogłosił przerwę do godz. 13.20.

Po przerwie

M. Kopeć – w imieniu Klubu radnych Prawo i Sprawiedliwość - My będziemy głosować przeciw absolutorium, natomiast chciałbym jeszcze zgłosić kilka uwag do sprawozdania z wykonania budżetu, sprawozdania finansowego i tej uchwały dotyczącej absolutorium. Tak jak w poprzednim wystąpieniu, jeszcze raz chciałem podziękować Pani Skarbnik i tym urzędnikom, którzy uczestniczyli w posiedzeniu Komisji ds. Budżetu, kiedy ten dokument dotyczący sprawozdania był omawiany, tych wszystkich wyjaśnień i danych statystycznych, które zostały przekazane. Oczywiście Pani Przewodniczącej Komisji, która bardzo sprawnie to przeprowadziła, także dzięki temu oczywiście możemy w sposób taki merytoryczny na ten temat się wypowiedzieć. Też oczywiście dziękuję za tą odpowiedź Pana Przewodniczącego Pawła Bartnika o tych kwestiach niemieckich. Sam uczestnicząc w takim wyjeździe z Przewodniczącym miałem okazję też obserwować to przy okazji, chociażby Muzeum Techniki, że ta współpraca inaczej wygląda pewnie na poziomie powiatów, natomiast ja raczej mówiłem o landowej. Jeszcze nawiązując do finansów i do tego o czym mówił Pan Prezydent wcześniej. Oczywiście Stadion Pogoni powstał za realne pieniądze. Nie dotyczyło to kartonowych czeków. Ja zresztą na tym posiedzeniu pytałem się Pana Wiceprezydenta Przepiery, czy istnieje zagrożenie, jeżeli chodzi o finansowanie tych wszystkich dużych inwestycji, tych finansowanych z Polskiego Ładu, a więc tych ze środków COVID-owych. Tutaj było zapewnienie Pana Prezydenta Przepiery, że one będą finansowane, więc oczywiście my też się z tego cieszymy, natomiast rzecz jasna rozumiemy niepokój Pana Prezydenta w tej materii, bo oczywiście stan finansów państwa jest taki, że mogłoby się okazać, że tego finansowania nie będzie. Patrząc też na szczecińską onkologię i te środki, które zostały tam zabrane, czy cofnięte, jak tam to określić, to oczywiście taki niepokój mógł się pojawić. Patrząc sumarycznie na te wszystkie środki, które były przyznawane, to jest około 500 mln zł. Około 300 mln zł jeżeli chodzi o „kroplówkę”, jak to określił Pan Prezydent, czy Pani Skarbnik, także trudno mówić o tym, jak Szczecin tutaj strasznie coś stracił. Natomiast patrząc na kwestie związane z finansami też oświatowymi, też wielokrotnie do tego nawracałem. Patrząc na te dane, które wcześniej przekazała Pani Skarbnik ja rozumiem, że można rzeczywiście na te nożyce patrząc różnie, można różne te dochody doliczać. Czy to do subwencji, czy do potrzeb oświatowych pozyskiwane dla oświaty. Wtedy oczywiście te nożyce będą się rozwierać w różny sposób. Można tak, jak to było pokazane wcześniej w tej prezentacji, a można inaczej. Niewątpliwie doszliśmy, po podwyżkach dla pracowników administracji i obsługi, do jednak dość istotnej kwoty pomiędzy tym,

co Miasto otrzymało, a tym ile w sumie wydatkowało na oświatę. Natomiast patrząc już dokładnie, deficyt był planowany na poziomie 231,7 mln zł, ostatecznie było to tylko 59 mln zł. My oczywiście zwracamy na to uwagę, bo z jednej strony, tak jak mówimy istotną część tego, że ten deficyt tak się zmniejszył, to była owa „kroplówka” w postaci 90 mln zł, ale reszta to były niezrealizowane inwestycje. Patrząc z tego punktu widzenia, my oczywiście możemy powiedzieć, że jednak te inwestycje nie zostały zrealizowane i jest to naszym zdaniem jakiś błąd, który tutaj nastąpił. Stąd oczywiście też te decyzje, które wskazują na nasz sceptycyzm, co do tych dokumentów i co do absolutorium. Teraz jeżeli popatrzymy na to dokładnie, to oczywiście możemy powiedzieć, że edukacja i nauka to 93%. Dużo to trzymało, jeżeli chodzi o inwestycje? Też rozumiemy, że kwestia BCU (Branżowe Centra Umiejętności) na ul. Hożej, o których mówił Pan Prezydent, my się z tego cieszymy, rozumiemy powody, dla których ta inwestycja nie mogła się rozpocząć wcześniej, oczywiście nie robimy z tego zarzutu akurat z tej kwestii, natomiast część programów oświatowych została zrealizowana w 50%. Jeżeli popatrzymy na gospodarkę komunalną, to 77% i około 6 mln zł. Możemy się zastanawiać nad programami typu ciepłe mieszkanie, modernizacja cmentarzy, nabrzeża miejskie, to są dość spore kwoty, które się gdzieś tam wymknęły spoza tego działania. Mamy Park Kasprowicza, o który zresztą pytałem na posiedzeniu Komisji ds. Budżetu, dlaczego w tak niewielkim zakresie? Rozumiem, że następuje pewna inwentaryzacja na terenie parku, że istotne i cenne są tam zabytki, ale jednak nie zostało to zrealizowane. Rozumiem, że te działania tam będą, ale jak już mówiłem, pytałem także o to, na ile faktycznie o ten park się dba? Cały czas mam wrażenie, że te pokrzywy, które tam rosną, to nie są stare, dobre niemieckie pokrzywy, tylko zupełnie świeże i można coś z nimi jednak zrobić, niezależnie od tych 2% realizacji tego zadania. To co szczególnie jest istotne, a które być może się wymyka takim dużym liczbom, bo oczywiście wiemy, że są duże liczby, które spowodowały, że ten deficyt się tak zmniejszył. Czyli wiemy, że z jednej strony była to Mediateka na Prawobrzeżu, co oczywiście jest ze szkodą dla mieszkańców tej części miasta. To plac przed Pleciugą też trudno jest powiedzieć, na ile ta inwestycja została wstrzymana a na ile powiększona o dodatkowe 700 tys. zł będzie realizowana. To oprócz tego jest bardzo wiele takich inwestycji lokalnych, osiedlowych, które były zrealizowane w bardzo różnym stopniu. Oczywiście tych inwestycji można by wymienić bardzo dużo. Chodzi o strefy rekreacji, place zabaw, oświetlenie, Program „Pieszy w mieście”, oczko wodne, zielone centrum, zielone śródmieście, fontanny, baseny, rewaloryzacja zieleni na cmentarzu, Przystań Klucz, Stwa Brodowski, itd. Takich inwestycji jest bardzo wiele, które w bardzo różnym stopniu zostały zrealizowane. Oczywiście one jakby się składają, w jakimś mniejszym stopniu, na całość tego deficytu zmniejszonego, natomiast na pewno dla mieszkańców uciążliwe. Mamy też kwestie oczywiście, które też rozumiemy. Cieszymy się zresztą, że te środki, chociażby na Wrzosowe Wzgórze, się znalazły. To, że będą realizowane zabytki. To, że zrealizowano renowację jednego kościoła, że będą inne. Niemniej jednak jakby martwią te takie inne, właśnie typu Mediateka, czy szereg tych decyzji i inwestycji osiedlowych. Mamy także kwestie kultury fizycznej, sportu, turystyki. Tutaj też szereg takich inwestycji drobnych nie było zrealizowanych w całości, a więc w granicach 50%, 40%, czy innych, a więc też niestety możemy powiedzieć, że nie wszystko się tutaj udało. Z jednej strony możemy mówić, że deficyt był mniejszy, ale tak jak powiedziałem, istotną sprawą jest to, że były to inwestycje. Oczywiście, że one się przesunęły na następny rok, ale to powoduje jakby ... Gdybyśmy tu jeszcze mówili o jakichś wielkich inwestycjach, czy wielkich środkach planowanych, natomiast duża część, to są niewielkie inwestycje lub takie, które realizowane są bardzo wolno, czy z opóźnieniami. Chociażby te, które dotyczą Budżetu Obywatelskiego, czy dotyczą drobnych inwestycji osiedlowych, czy takich istotnych jak Mediateka. To wszystko powoduje, że patrząc na te wszystkie dane i na to, co się udało zrealizować, my będziemy przeciwko absolutorium dla Pana Prezydenta, ale też jakby wskazując na to, że duża część rzeczy, które się dzieją lub nie dzieją, zależy od różnych uwarunkowań niezależnych od Prezydenta, czy od większości, która Pana Prezydenta wspiera.

Ł. Tyszler – w imieniu Klubu radnych Koalicji Obywatelskiej - Szanowni Państwo, my już wotum zaufania wyraziliśmy. Teraz absolutorium dla Pana Prezydenta przypomnę, a nie dla radnych tej czy innej strony, tego czy innego ugrupowania, przypomnę radnych, którzy są przedstawicielami mieszkańców miasta. Jesteśmy tu po to, żeby realizować te wszystkie oczekiwania mieszkańców do tego, aby żyło się lepiej, wygodniej, bardziej bogato, zdrowo. Dzisiaj pewnie na sesji rady miasta wiele jeszcze uchwał, które będą miały wypełnić te oczekiwania. Natomiast podsumowując rok 2024, usłyszeliśmy już tu bardzo dużo. Jestem przekonany, że większość mieszkańców, nawet tych najbardziej zagorzałych, już nas nie ogląda, bo trudno jest faktycznie tak dużo godzin, bo to już blisko cztery godziny chyba, wsłuchiwać się w te wszystkie cyfry, liczby, te dane. Pewnie jutro w mediach pojawi się, może jeszcze dzisiaj, sporo informacji na ten temat. Jakieś zebrane informacje, które podsumują te wystąpienia Pana Prezydenta, prezydentów, Pani Skarbnik, a także ewentualnie może i nas radnych. I trzeba powiedzieć sobie jasno, ten rok 2024, to jest dobry rok dla Szczecina. Budżet, który został zakończony zupełnie niezłym wynikiem finansowym, a na pewno zupełnie lepszym, niż się spodziewaliśmy. Tu już padały te kwoty. Miało być ponad 200 mln zł długu. Skończyło się na niecałych 60 mln zł, więc to jest dobra informacja. Przy okazji realizacja inwestycji na ponad 400 mln zł., to w tych trudnych czasach inwestycyjnych niezły wynik. Przy okazji Miasto Szczecin, które jest w topie miast, które rozwijają się i inwestują. To też bardzo dobra informacja. Szczecin, który jest cały czas zielony i dbamy o to, żeby był zieleńszy. Kolejne programy, o których tu była mowa. Program parków, który jak Państwo wiecie, cieszy się naprawdę dużym zainteresowaniem i akceptacją mieszkańców. Chcą, żebyśmy właśnie dbali o to, żeby Szczecin był jeszcze zieleńszy, pomimo tego, że każdy kto jeździ po Polsce, ale może i za granicą wie, że Szczecin jest miastem zielonym i dbamy o to, i tak pewnie dalej będzie. Można by dużo mówić o tym, co się nie udało zrobić, bo zawsze tak jest. Jeżeli podejmujemy się pewnych rzeczy, niektóre nam nie wychodzą, ale tak jest w życiu. Niezależnie czy się ma 2.000 zł pensji, czy się zarabia 10.000 zł a może i 100.000 zł miesięcznie, niektórzy na tej sali wiedzą, jak to jest, to ma się też problemy, ma się też wyzwania, ma się swoje kłopoty, może na tą swoją miarę. I z tymi kłopotami my, jako Miasto Szczecin się mierzymy, dlatego że pomimo, że jesteśmy dużym miastem z ogromnym budżetem, to nas dotknęła najbardziej, właśnie jako tego dużego miasta, reforma poprzedniego Rządu, który chciał udowodnić za wszelką cenę, że samorządy sobie nie poradzą. Prawie się udało. Całe szczęście przyszedł, może późno, ale jednak jakiś rozum do głowy, zaczęły się jakieś kroplówki, jakieś reanimacje. Okazało się, że tutaj też żyją ludzie, którzy będą głosować. Mam nadzieję, że w biegu kolejnych wydarzeń tych politycznych u góry, dojdzie do takiej refleksji i przestaniemy sobie robić na złość, a postaramy się o to, aby ta reforma, która kiedyś wyszła chyba najlepiej w Polsce, czyli reforma samorządowa, która spowodowała, że tu na miejscu, tu niżej my dostajemy nasze własne pieniądze i możemy się nimi rozporządzać. Wiemy najlepiej jak to robić i robić to transparentnie z pomysłem i przy pewnej weryfikacji. Uważam, to jest moje zdanie, że to jedna z niewielu reform, która faktycznie wyszła prawie idealnie. Reforma samorządowa, która dawała władzę i możliwości nam tutaj lokalnie. Jesteśmy tak samo mądrzy, jak i politycy w Warszawie, a o tyle mądrzej, że jesteśmy tu na miejscu i słuchamy naszych przyjaciół, znajomych, sąsiadów, i dokładnie wiemy, czego potrzebujemy tu w Szczecinie. Tam w Warszawie, Szczecin jest bardzo daleko. Ja w sumie to rozumiem. Nie mam o to pretensji, więc cieszę się, że radzimy sobie tutaj zupełnie nieźle, choć sytuacja wcale finansowa nie jest różowa. Martwię się o ten rok, który mamy aktualnie, martwię się o przyszłe lata, ale dzisiaj rozpatrujemy rok 2024 i absolutorium dla Pana Prezydenta. Klub Koalicji Obywatelskiej zagłasuje za tym absolutorium, ponieważ Panie Prezydencie to była bardzo dobra robota. To była znakomita praca i oby rok 2025 był jeszcze lepszy.

M. Kolbowicz – w imieniu Klubu radnych OK Polska - Dzisiejsza sesja, podczas której głównie debatujemy nad absolutorium dla Pana Prezydenta pokazuje, że wiele cyfr,

wiele informacji dostajemy. Myślę, że te lata, jeżeli chodzi o samorząd nasz, miasta i to w jaki sposób się rozwija nasze miasto, w jakim kierunku podąża, że zasługuje naprawdę na wielki szacunek. To, że angażujemy się oczywiście jak Pan Prezydent, jego służby, wiceprezydenci, ale także wszyscy urzędnicy naszego miasta, to wielki szacunek dla nich, bo to jest absolutorium dla Prezydenta tak, ale także dla wszystkich jednostek, które są mu podległe, które współpracują i którym najbardziej chyba zależy na tym, żeby to miasto szło w dobrym kierunku. My jako Klub OK Polska wspieramy Pana Prezydenta i bardzo często współpracujemy z tymi, którzy chcą i pracują dla dobra naszego miasta, dlatego nasz Klub udziela absolutorium naszemu prezydentowi, doceniając jego dotychczasowe osiągnięcia i dając mu mandat do kontynuowania działań na rzecz naszego miasta.

K. Romianowski - Już miałem się nie odzywać w tym punkcie, ale Pan Przewodniczący Tyszler mnie do tego trochę zmusił. Tylko takie krótkie sprostowanie odnośnie tej reformy podatkowej. Ja tylko przypomnę Państwu Radnym z Koalicji Obywatelskiej, że wskutek tych reform, o których wy tak dzisiaj mówicie i tak narzekacie na te reformy w kwestii finansów samorządowych, Polacy zaczęli płacić mniejsze podatki. To co wy obiecywaliście w kampanii wyborczej, czego nigdy nie dowiedziecie mówiąc kolokwialnie, my to zrobiliśmy. Oczywiście wy możecie krytykować te poczynania, natomiast to nasze decyzje były takie, dzięki którym podatki zerowe dla młodzieży do 2026 roku życia, mniejszy podatek PIT i tak naprawdę więcej środków w kieszeniach mieszkańców naszego kraju, i jeszcze kwota wolna od podatku 30.000 zł. Jak pamiętam, to chyba Donald Tusk obiecywał kwotę 60.000 zł. Jakoś na razie cisza, tak jak ze wszystkimi konkretnymi. Natomiast to, co Pan powiedział, Panie Przewodniczący na koniec: „Dobra robota”. Jeżeli dla Pana dobrą robotą są podwyżki dla mieszkańców wszelkich możliwych opłat, to my za taką robotę dziękujemy. Dlatego podtrzymam to, co powiedział Pan Minister Maciej Kopeć. My będziemy głosować przeciwko tak złej robocie.

Ł. Tyszler – Już się miałem nie odzywać, ale skoro moje nazwisko padło. Podwyżki. Tak, przyznajemy się do podwyżek. Podwyżek pensji dla nauczycieli, podwyżek dla kierowców, podwyżek dla urzędników. Jeżeli Państwo myślicie, że to tak działa ... Ja wiem, że z waszej perspektywy tak może być, że pieniądze rosną na drzewach i można brać sobie dowolne kwoty. 100 tys, 200 tys. rocznie, milion, kilkanaście milionów sobie wypłacać pensji za różne rzeczy, za nic nie robienie, a potem jakoś to będzie. To tak nie działa. Aby dać podwyżki ludziom, to trzeba te pieniądze najpierw zebrać. Skoro Rząd Prawa i Sprawiedliwości w swoim wspaniałym ładzie spowodował, że ukradł Szczecinowi miliardy złotych, a potem udaje, że oddaje miliony, które jak słyszeliśmy trafiły w liczbę 390 mln zł, i dobrze się z tym czuje, to świetnie. Państwa działania podsumowali w tamtym roku wyborcy. Jesteście w takim, a nie innym składzie. Tak, w tym roku również w Szczecinie zdobyliście 30%. Gratuluję. Jeżeli będziecie dalej prowadzili taką politykę w Szczecinie, to dostaniecie 15%, ale to wasza sprawa. To jakby to wasze polityczne wybory. W Szczecinie nie macie takich możliwości, jak widać, żeby przekonać. Szczecin zawsze był trochę innym miastem. Takim miastem wolnym i otwartym. Myślę, że ci ludzie, którzy w Szczecinie mieszkają są odporni na taką durną i tępą ideologię. Patrzą na to, co mają w portfelach. Pan mówi, że zostało im więcej pieniędzy. Chyba jednak nie byli zadowoleni, skoro zagłosowali na Koalicję Obywatelską, i chyba nie do końca docierają do nich te argumenty powtarzane po sto razy i zaklinanie rzeczywistości. Ja jeszcze raz podkreślę, jesteście w punkcie absolutorium dla Prezydenta Miasta. Tamten rok naprawdę dobrze wykonany, oby ten i kolejne były jeszcze lepsze. Uważam, że możemy skończyć tą dyskusję i niepotrzebne jakieś przepychanki, bo jeżeli chcemy politykować, będziemy mieli jeszcze parę punktów i możemy do tego wrócić.

W. Dorżynkiewicz – Szanowni Państwo, nie chciałem zabierać głosu, ale tutaj skala tych manipulacji, kłamstw i hipokryzji przekroczyła wszelkie granice. Ja tylko

przypomnę, że w czasach rządów PiS wprowadzono 22 nowe podatki. Nawet podatek od deszczu wprowadziliście. Ja tylko przypomnę, bo tutaj padało kilka razy Polski Ład, a przypomnę słowa Pana Prezesa Jarosława Kaczyńskiego, że Polski Ład to po prostu okazał się błąd. Pan Jarosław Kaczyński sam mówi, że Polski Ład to był błąd. Panowie chyba musicie jakieś lekcje wziąć, więcej tej Republiki słuchać, żeby do Państwa te słowa posła Kaczyńskiego dotarły. Państwo tutaj mówili o tych podwyżkach, ale zapomnieli Państwo, że to Rząd Prawa i Sprawiedliwości, w tym posłów Prawa i Sprawiedliwości, w tym tej radnej, która utyskiwała tutaj na te podwyżki, które były wprowadzane, że to oni odpowiadają za tą inflację wynoszoną 15%. PiS inflacja dotknęła Polski, dotknęła kieszeni Polaków, ale także dotknęła kieszeni samorządów. Na szczęście te dobre rządy Donalda Tuska i tutaj nasze dobre rządy w Szczecinie powodują, że odczyt tej inflacji majowej jest na poziomie 3 punktów procentowych. Przypomnę, że to jest minimalnie ponad cele inflacyjne, które Polska sobie wyznacza. Skala inwestycji, która jest robiona w ostatnich latach, jest przeogromna w Szczecinie. Wszyscy to widzimy, że Szczecin się zmienia z dnia na dzień. Realizujemy ogrom inwestycji. Mimo tego, że na waszych rządach, tak jak Pan Prezydent Piotr Krzystek tutaj mówił, straciliśmy setki milionów złotych. Oczywiście wy się chwalcie tym, że daliście na jedną, drugą, trzecią inwestycję, ale strata była znacznie większa. Kilkukrotnie większa niż to, co daliście, bo tym się charakteryzowały wasze rządy, że pieniądze leciały na wschód, leciały na Podkarpacie, a Pomorze Zachodnie i Szczecin były niestety na tym wszystkim stratne. Na szczęście teraz jest odwrotnie. Przychodzą pieniądze do Szczecina, przychodzą ogromne pieniądze. Przekazują nam ministrowie z programów rządowych. Dostajemy pieniądze z KPO. Rozwijamy Szczecin, rozwijamy Pomorze Zachodnie i rozwijamy Polskę, mimo waszych utyskiwań.

D. Smoliński - Ja tak tylko bardzo pokrótce. Jeżeli dobrze pamiętam Statut Rady Miasta Szczecin, to ad vocem nie tyle sprowadza się do nazwiska, co do wymienienia funkcji, stanowiska, ale też daje prawo mi do odniesienia się bezpośrednio do przedmówcy pod warunkiem, że nie będę mówił dłużej niż dwie minuty. Oczywiście za zgodą Pana Przewodniczącego, ale to jakby taka kwestia bardziej nazwijmy to formalna. Natomiast ja przyznam szczerze, że też nie zamierzałem zabrać głosu, natomiast usłyszałem tutaj kilka rzeczy, które jakby tej wypowiedzi wymagają. Usłyszałem i też poproszę być może o odpowiedź, na czym polega tak zwana „durna ideologia”, jeżeli mogę poprosić? Albo inne sformułowania, które się pojawiły, które w moim przekonaniu wymagają jednak pewnego wyjaśnienia. Dziękując Panu Przewodniczącemu za powołanie się na pewne reguły dyskusji publicznej, bardzo to szanuję i cieszę się, natomiast wydaje mi się, że pewne słowa padły w sposób niepotrzebny. Odnosząc się bezpośrednio do tych pieniędzy, które nadchodzą do Szczecina, to powiem w ten sposób. Miałem przyjemność zasiadania kiedyś w pewnej komisji, która zajmowała się właśnie dystrybucją pieniędzy, czy to unijnych, czy to bezpośrednio z funduszy rządowych. Ja pamiętam, przypomnę po raz kolejny, bo już raz to mówiłem, za czasów pierwszej platformy, jak to się czasami mówiło, istniało mnóstwo powiatów w zachodniopomorskim, które były białą plamą, bo tam nie doszły żadne pieniądze. Natomiast za czasów Prawa i Sprawiedliwości wszystkie powiaty, wszystkie gminy, które aplikowały otrzymały te fundusze. Ja z dużym zaciekawieniem śledziłem, a później miałem okazję spotykać się z niektórymi samorządowcami, którzy powiedzieli, że takich inwestycji, jakie się za tego wstrętnego Polskiego Ładu udało zrealizować, to nigdy w życiu nie spodziewali się i takich inwestycji nie było od czasów II Wojny Światowej. Możemy tu oczywiście się różnić, natomiast ja uważam, że jeżeli o czymś mówimy, to raczej trzymajmy się słów. Co prawda klasyk mówi: „Cóż szkodzi obiecać”, ale jednak ja osobiście proponowałbym takie rozwiązanie, gdzie mówimy bardzo konkretnie. Ja bardzo poproszę o odniesienie się do słów o tej „durnej ideologii”, bo przyznam, że to mnie szczególnie zainteresowało.

Ł. Tyszler – Ja oczywiście bardzo chętnie służę informacją. Otóż słowo „durny”, to jest przymiotnik w języku polskim oznacza on „nierozsądny”, „ograniczony”, może być

używany w odniesieniu do osoby, ale też czegoś, co jest pozbawione sensu i nie ma logicznego uzasadnienia. Tutaj do tej ideologii. Dawniej miało też jeszcze taką konotację, że trochę było kojarzone z pychą i zarozumiałością, dzisiaj faktycznie ta część zrozumienia tego przymiotnika już nie występuje. Bardziej to nierozsądne, ograniczone i taka właśnie jest ideologia, którą rozsiewacie. Twierdzicie, że dobrze było zabrać Szczecinowi kilka miliardów po to, żeby później dać kilka milionów i mówić Polakom, a szczególnie szczecinianom, że powinni być zadowoleni i szczęśliwi, bo zostało im więcej pieniędzy w kieszeni. Czy tak było, czy nie było? Sami stwierdziliście przecież, że to powodowało i wymuszało zupełnie inną politykę, także fiskalną w Szczecinie, bo te pieniądze, aby utrzymać miasto, chociażby służby komunalne, tramwaje, autobusy wymagały regulacji. Chyba nie do końca tak się stało, że te pieniądze zostały w kieszeniach. Nie do końca tak się stało, że wszyscy byli zadowoleni, bo wynik wyborczy pokazuje zupełnie inaczej.

D. Smoliński – ad vocem – Panie Przewodniczący, ja dziękuję za wykładnię etymologiczną pojęcia „durny”, chociaż ze staropolska oznacza on bardziej szalony i nierozumny, ale przyjmuję tą Pana wykładnię jako dobrą monetę. Nadal się nie dowiedzieliśmy, co jest tą „ideologią”. Czy ideologią jest to, że przetransferowano dziesiątki miliardów złotych do samorządów w kraju, i że dziesiątki miliardów zostały w kieszeniach Polaków? Jeżeli to jest ta „ideologia”, to jest ta „durna ideologia”, to ja w takim razie faktycznie jestem za tą durną ideologią, żeby jak najmniej płacić podatków, a jak najwięcej dawać do gmin. Natomiast jeżeli ma Pan inną interpretację słowa „ideologia” w przypadku naszym, to bardzo proszę o wskazanie.

M. Chabior - Chciałbym w pewnym sensie powiedzieć to, co Pan Przewodniczący, ale tutaj chciałbym też podkreślić, znaczy zadać takie pytanie, bo Pan Przewodniczący Tyszler mówi, że Rząd zabrał Szczecinowi miliardy złotych, a pan Dorżyniewicz setki milionów złotych. Tu jest jakaś niespójność, w związku z tym Panowie powinniście uzgodnić, ile tych milionów, czy miliardów Rząd Szczecinowi zabrał, bo po prostu to jest troszeczkę śmieszne. Też nie bardzo rozumiem, skąd i po co ten język inwektyw się bierze? Zaczęła się dyskusja prowadzona, bym powiedział kulturalnie, z naszej strony język neutralny. Oczywiście jak każda opozycja wskazuje na to, co zostało źle zrealizowane, czy niezrealizowane. W związku z tym wypadałoby tego wysłuchać, odnieść się w sposób merytoryczny, a nie używać jakichś takich złośliwości, inwektyw. Trochę jestem zasmucony, że już po raz kolejny takiego języka używa Pan Radny Dorżyniewicz i Pan Tyszler.

P. Bartnik – Przewodniczący obrad - Ja tylko chciałem zwrócić uwagę Panu Radnemu, ale także wszystkim nam, że przez te 4 godziny, które tutaj dyskutujemy, koledzy i koleżanki, którzy są w tych klubach, którzy wspierają Pana Prezydenta, chyba 2,5 godziny się w ogóle nie odzywali. To Państwo cały czas mówiliście, plus Pan Prezydent i jego Zastępcy, którzy się odnosili do poszczególnych pytań, dopiero tu na końcówce. I wtedy Państwo mówicie, Boże, dlaczego wy się bronicie? Niestety to tak jest, to Newton chyba wymyślił, że akcja równa się reakcja. Czyli jeżeli jest nawet źle, to znaczy, że było na początku źle.

K. Romianowski – Przed chwilą słyszeliśmy ze strony dwóch Radnych i Pana Przewodniczącego, i Pana Radnego taką trochę butę i arogancję, która jest znamieną dla Koalicji Obywatelskiej. Zresztą wasz lider również takie ma zachowania. Panie Przewodniczący, co do przegranych wyborów, to dzisiaj na Pana miejscu bym chyba nie zabierał głosu, bo po blisko dwóch latach rządzenia wasz kandydat na prezydenta przegrał te wybory, pomimo całego aparatu hejtu, pomimo milionowego wsparcia. Jednak Polacy nie postavili na kandydata Koalicji Obywatelskiej, więc na Pana miejscu odnośnie wyborów bym się nie odzywał.

P. Bartnik – Przewodniczący obrad - O ile dobrze zrozumiałem, to Pan Przewodniczący się odnosił do dwóch wyników. Po pierwsze do wyników wyborów samorządowych, które raptem rok temu miały miejsce, i tutaj to zwycięstwo Koalicji Obywatelskiej było druzgocące, można powiedzieć, największe w historii miasta Szczecina, i także do wyników przegranych wyborów Pana Prezydenta Trzaskowskiego w Polsce, ale w Szczecinie ten wynik był oczywiście bardzo korzystny dla Pana Prezydenta ale nie starczyło.

D. Smoliński - Już tak kończąc, odnosząc się do głównego tematu naszej rozmowy i tego punktu, chciałem tylko powiedzieć, że analizując wszystkie inwestycje, które miały miejsce w Szczecinie, które mają miejsce w Szczecinie, które są planowane w Szczecinie, warto też zwrócić uwagę na ... Oczywiście pod względem formalnym każde wydatkowanie majątkowe w tym wypadku należałoby nazwać inwestycją. Natomiast gdybyśmy próbowali znaleźć taką definicję nieco bardziej zawężającą, polegającą na tym, że inwestycja ma przynieść jakiś dochód pasywny, zmniejszenie kosztów, zwiększenie przychodów, w tym kontekście przyznam, że tych inwestycji mi brakuje. Oczywiście wszystkie ważne funkcje społeczne, komunikacyjne i tak dalej, się realizuje, natomiast tak per saldo, jeżeli miałbym strywalizować oczywiście, bez obrażenia nikogo, my tak troszeczkę inwestujemy w generowanie kosztów. Natomiast fajnie by było chyba, biorąc pod uwagę całą strategię zarządzania Szczecinem, poszukać zarządzania dochodem czy też przychodem. To tak już lekko na marginesie. Natomiast kończąc i odnosząc się bezpośrednio już do tej dyskusji, która wynikła i słów Pana Przewodniczącego, to jest trochę tak, że faktycznie dotychczas radni, nie wiem jak to powiedzieć, rządzący, nie odzywali się. Domyślam się, że chcąc jak najbardziej skrócić dyskusję. Natomiast rozumiejąc oczywiście emocje, rozumiejąc stanowisko Pana Przewodniczącego Tyszlera, wydaje mi się, że szkoda używać tego typu sformułowań, bo wtedy ta rozmowa faktycznie z merytorycznej staje się chyba taką bardziej ideologiczną, emocjonalną. Ja się cieszę, że ta tradycja „freak fight”-ów w Szczecinie nie rozwija się zbyt bardzo, ale bałbym się, takie oto spostrzeżenia, że z czasem być może faktycznie radni się zaczną spotykać w Netto Arenie i tam wymieniać i zdobywać głosy. Tego bym uniknął. Tak samo taka dyskusja, nie merytoryczna taka właśnie wałaca w tą tzw. „ideologię”, chociaż do tej pory nie otrzymałem odpowiedzi jaka to jest ideologia, jest trudna, choć rozumiem emocje.

Przystąpiono do realizacji punktu 7.2. porządku obrad:

7.2. Rozpatrzenie sprawozdania finansowego Miasta.

Sprawozdanie z badania sprawozdania finansowego Gminy Miasto Szczecin za rok 2024 stanowi załącznik nr 14 do protokołu.

Przystąpiono do realizacji punktu 7.3. porządku obrad:

7.3. Opinia biegłego rewidenta do sprawozdania finansowego miasta.

Opinia biegłego rewidenta jest elementem Sprawozdania z badania sprawozdania finansowego Gminy Miasto Szczecin za rok 2024 (załącznik nr 14 do protokołu.

Przystąpiono do realizacji punktu 7.4. porządku obrad:

7.4. Opinia Regionalnej Izby Obrachunkowej.

Opinia Regionalnej Izby Obrachunkowej w sprawie wydania opinii o sprawozdaniu z wykonania budżetu Miasta Szczecin za 2024 rok wraz z informacją o stanie mienia stanowi załącznik nr 15 do protokołu.

Przystąpiono do realizacji punktu 7.5. porządku obrad:

7.5. Informacja o stanie mienia komunalnego.

Informacja o stanie mienia komunalnego za rok 2024 stanowi załącznik nr 16 do protokołu.

Przystąpiono do realizacji punktu 7.6. porządku obrad:

7.6. Stanowisko Komisji Rewizyjnej wraz z wnioskiem o udzielenie absolutorium.

Stanowisko Komisji Rewizyjnej stanowi załącznik nr 17 do protokołu. Wniosek Komisji Rewizyjnej stanowi załącznik nr 18 do protokołu. Uchwała Regionalnej Izby Obrachunkowej w sprawie wydania opinii o wniosku Komisji Rewizyjnej Rady Miasta Szczecin w sprawie wydania opinii o wniosku Komisji Rewizyjnej Rady Miasta Szczecin w sprawie absolutorium stanowi załącznik nr 19 do protokołu.

M. Duklanowski - W tej dyskusji między Keynesem a Hayekiem, której tutaj doświadczamy, czyli między interwencjonizmem z jednej strony, leseferyzmem z drugiej, oczywiście zwycięzców nie ma. Jako Przewodniczący Komisji Rewizyjnej chciałbym Państwu powiedzieć, że Komisja Rewizyjna stosunkiem głosów 3 do 2 przegłosowała wniosek polegający na tym, żeby to absolutorium zostało dla Pana Prezydenta udzielone. Jako Przewodniczący pewnie powinienem zacząć tę dyskusję, natomiast mam nadzieję, że ją kończę.

Przystąpiono do realizacji punktu 7.7. porządku obrad:

7.7. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie zatwierdzenia sprawozdania z wykonania budżetu Miasta Szczecin za rok 2024 oraz sprawozdania finansowego Miasta Szczecin za okres od 1 stycznia do 31 grudnia 2024 roku (projekt nr 145/25).

Projekt uchwały stanowi załącznik nr 20 do protokołu.

W związku z brakiem głosów w dyskusji Przewodniczący obrad zarządził głosowanie nad projektem uchwały nr 145/25

za – 22

przeciw - 6

wstrzym. – 0

Rada Miasta Szczecin większością głosów podjęła uchwałę w sprawie zatwierdzenia sprawozdania z wykonania budżetu Miasta Szczecin za rok 2024 oraz sprawozdania finansowego Miasta Szczecin za okres od 1 stycznia do 31 grudnia 2024 roku. Uchwała Nr XIII/313/25 stanowi załącznik nr 21 do protokołu.

Przystąpiono do realizacji punktu 7.8. porządku obrad:

7.8. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie udzielenia Prezydentowi Miasta Szczecin absolutorium z tytułu wykonania budżetu za 2024 rok (projekt nr 156/25).

Projekt uchwały stanowi załącznik nr 22 do protokołu.

W związku z brakiem głosów w dyskusji Przewodniczący obrad zarządził głosowanie nad projektem uchwały nr 156/25

za – 22 przeciw - 7 wstrzym. – 0

Rada Miasta Szczecin większością głosów podjęła uchwałę w sprawie udzielenia Prezydentowi Miasta Szczecin absolutorium z tytułu wykonania budżetu za 2024 rok. Uchwała Nr XIII/314/25 stanowi załącznik nr 23 do protokołu.

Przystąpiono do realizacji punktu 8 porządku obrad:

8. Rozpatrzenie projektów uchwał w sprawach:

Ścieżka do projektów uchwał stanowi załącznik nr 24 do protokołu.

Przystąpiono do rozpatrywania projektu uchwały w sprawie:

42/25 – wyrażenia zgody na sprzedaż w drodze przetargu nieruchomości gruntowej zabudowanej, będącej własnością Gminy Miasto Szczecin, położonej w Szczecinie przy ul. Poznańskiej 3a, stanowiącej działkę numer 38/4 z obrębu ewidencyjnego numer 3074

Projekt uchwały stanowi załącznik nr 25 do protokołu.

Komisja ds. Budownictwa i Mieszkalnictwa zaopiniowała projekt uchwały pozytywnie.

W związku z brakiem głosów w dyskusji Przewodniczący obrad zarządził głosowanie nad projektem uchwały nr 42/25

za – 24 przeciw - 0 wstrzym. – 4

Rada Miasta Szczecin większością głosów podjęła uchwałę w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż w drodze przetargu nieruchomości gruntowej zabudowanej, będącej własnością Gminy Miasto Szczecin, położonej w Szczecinie przy ul. Poznańskiej 3a, stanowiącej działkę numer 38/4 z obrębu ewidencyjnego numer 3074. Uchwała Nr XIII/315/25 stanowi załącznik nr 26 do protokołu.

Przystąpiono do rozpatrywania projektu uchwały w sprawie:

142/25 – wprowadzenia na terenie Gminy Miasto Szczecin ograniczeń w godzinach nocnej sprzedaży napojów alkoholowych przeznaczonych do spożycia poza miejscem sprzedaży

Projekt uchwały stanowi załącznik nr 27 do protokołu.

Komisja ds. Zdrowia i Opieki Społecznej zaopiniowała projekt uchwały pozytywnie.

W dyskusji głos zabrali:

Magdalena Tarka – Staję dziś przed Państwem jako przedstawicielka przedsiębiorców sklepów całodobowych, których jest garstka. Sprzedajemy papierosy, alkohol, mleko lody, napoje i produkty pierwszej potrzeby higienicznej. W związku z planowaną uchwałą dotyczącą nocnych ograniczeń sprzedaży alkoholu chciałabym przedstawić kilka istotnych argumentów. Przede wszystkim ograniczenia spowodują redukcję etatów. Pozbawi to ludzi pracy i to tak naprawdę w trybie natychmiastowym. Wprowadzenie zakazu nie wyeliminuje problemu, spycha go do podziemia i kupowania go na zapas w dyskontach z którymi nie jesteśmy w stanie konkuruwać ze względu na ceny i na promocje. Odpowiedzialność zbiorowa nie działa. Szczecin potrafi korzystać z alkoholu w sposób odpowiedzialny i umiarkowany. Dlaczego wszyscy mają ponosić konsekwencje przez niewielką liczbę osób, które nie potrafią się dostosować? I przede wszystkim te interwencje nie są w obszarach naszych sklepów, tylko na bulwarach albo na deptaku. Przede wszystkim gospodarka lokalna. Szczecińscy właściciele sklepów nocnych zmagają się z rosnącymi kosztami oraz wysoka konkurencją jeżeli chodzi o „Żabki”, „Biedronki”, „Lidle”, i prohibicja uderzy bezpośrednio w nas. Zamiast zakazów postawmy na profilaktykę. Jesteśmy za poprawą bezpieczeństwa, mamy przeszkolony personel, monitoring, z którego korzysta policja, straż miejska, zgłaszamy incydenty i przede wszystkim współpracujemy z Gminną Komisją Rozwiązywania Problemów Alkoholowych. Apeluję aby nie iść tą drogą, a jeżeli już to dlaczego zakaz nie ma być wprowadzony od godz. 22.00?

Mec. Paweł Juras – Chciałbym tu poruszyć trzy kwestie. Procedowanie projektu, które przecież opiera się na prawie, dobrym zwyczaju i wypracowanych w demokratycznym państwie prawa zasadach, które każą wręcz wziąć pod uwagę opinie, również te, które są nieprzychylnie projektodawcom, nawet te które nie są po ich myśli. Co znaczy, że trzeba o nie wystąpić i merytorycznie się do nich odnieść. Zostałem poproszony tutaj przez mikroprzedsiębiorców jak sądzę z dwóch powodów. Pierwszy to ich obawa przed obarczeniem za zło całego świata, które wiąże się z nadużywaniem alkoholu i związany z tym „hate”-em oraz w ich odczuciu, trochę lekceważącego potraktowania. Uprzedzając: dlaczego w ogóle i dlaczego teraz? Odpowiedź jest prosta. Prowadzą swoje rodzinne firmy, nie mają możliwości przychodzić za każdym razem kiedy sprawa nocnej prohibicji dociera do opinii publicznej. Urząd posiada wszystkie dane przedsiębiorców, którym wydaje zezwolenia. Są one publikowane i projektodawca też ma do nich dostęp. Wystąpiliście do Dowódcy Garnizonu, wystąpiliście o opinię do rad osiedli, bo tak każe ustawa. Wystąpiliście do Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, do czego was ustawa nie zobowiązuje, ale nie wystąpiliście o zdanie mikroprzedsiębiorców, którym regulacje w tym projekcie chcecie wprowadzić. Projekt podejmowanej dziś uchwały został opublikowany w połowie maja tego roku. Komisja Zdrowia, tydzień przed planowaną poprzednią sesją, jeszcze bez opinii Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, oparł się na ankiecie przeprowadzonej pośród osób uzależnionych od alkoholu. Ja zwracam uwagę, jak jednostronnie prezentowano sam projekt. Zwracam uwagę też, jak lakonicznie i stronniczo ten wniosek uzasadniono. Moja podstawowa uwaga do tego projektu jest

następująca: otóż nie zastosowanie prawa przedsiębiorców. To właśnie art. 66 tejże ustawy w ust. 1 pkt 1 i 2 wprost każe, żeby przed opracowywaniem takiego aktu normatywnego dokonać analizy możliwości osiągnięcia tego celu za pomocą innych środków, dalej „oceny przewidywalnych skutków społeczno-gospodarczych w tym oceny wpływu na mikroprzedsiębiorców”. Wracając do projektu uchwały, to właśnie uzasadnienie motywów, którymi lokalny pracodawca się kieruje, jest warunkiem ważności podejmowania uchwał, natomiast co wskazał Wojewódzki Sąd Administracyjny w Gliwicach uchylając uchwałę, co potem podtrzymał Naczelny Sąd Administracyjny, który tutaj cytuje: „*Podejmując tego rodzaju działalność uchwałodawczą na podstawie art. 12 ust. 4 ustawy o wychowaniu w trzeźwości, organ uchwałodawczy jednostki samorządu terytorialnego nie dysponuje bowiem nieograniczoną swobodą i nie może decydować na zasadzie swobodnego uznania. Muszą bowiem zaistnieć istotne powody przemawiające za wprowadzeniem ograniczeń zasady swobody działalności gospodarczej a powody te winne być prawdziwe i rzetelnie umotywowane*”. Obecni tu na sali mikroprzedsiębiorcy zwrócili się do Państwa z pismem, pominiętym tak przez Komisję Zdrowia jak i kluby, zwrócili się do mnie by to stanowisko Państwu przedstawić. To merytoryczne stanowisko zostało Państwu przedłożone w zeszłym tygodniu, stąd proszę żeby przed podjęciem uchwały odnieść się do przedstawionych w nim kwestii negatywnych skutków prohibicji. W praktyce takie działania, jak wskazują choćby eksperci Warsaw Enterprise Institute, prowadzą wprost do rozwoju nielegalnej sprzedaży, strat dla sklepów małoformatowych i nie przynoszą oczekiwanych rezultatów w postaci ochrony zdrowia. W Krakowie mimo początkowych deklaracji spadku interwencji policji i straży miejskiej w godzinach obowiązywania zakazu roczne statystyki straży miejskiej za 2023 r., myślę że to będzie wiarygodny okres, pokazały wzrost interwencji związanych z porządkiem publicznym oraz wzrost liczby zgłoszeń dotyczących spożywania alkoholu w miejscach zabronionych o 20,2% w porównaniu do roku 2022. Problem nie został rozwiązany ale uległ tylko przesunięciu. Szanowni Państwo odnosząc się do opinii rad osiedli nie uzyskaliście ich Państwo wszystkich, a te które uzyskaliście nie wszystkie są pozytywne. Odnosząc się do stanowiska Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych mających oparcie w komisjach z innych miast i stanowisk Państwowej Agencji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, która obecnie nazywa się Krajowe Centrum Przeciwdziałania Uzależnieniu wskazuje na zagrożenia w powstawaniu osiedlowych melinek, kupowaniu na zapas co wiąże się ze zwiększonym spożyciem, jazdy do sąsiednich gmin, Warzymice i Przecław proszę Państwa czekają na tę uchwałę, i wzrostem przypadków przemocy domowej. Na koniec konkluzja jest taka. Szanowni Państwo, jeżeli nie macie przekonania do tego, żeby jeszcze odroczyć to i przepracować to uzasadnienie na komisjach i na klubach, zwracamy się, żeby w trybie autopoprawki po pierwsze zmienić godziny, żeby ten zakaz obowiązywał od północy do godziny piątej, i żeby zmienić *vacatio legis*. Dajcie przedsiębiorcom szansę, żeby uregulowali sprawy z hurtowniami. Dajcie szansę, żeby załatwili sprawy pracownikom. Dajcie im co najmniej trzy miesiące, a nie dwa tygodnie, na zamknięcie części swoich interesów. Nigdy nie jest za późno na podjęcie dobrych decyzji i myślę, że zamiast popełniać własne błędy, uczmy się na tych, którzy się wycofali z takich uchwał albo je wprowadzają stopniowo.

E. Jasińska – Przewodnicząca Komisji ds. Zdrowia i Pomocy Społecznej – Ja chciałam powiedzieć, że bardzo dobrze się przygotowaliśmy do wprowadzenia tej uchwały o ograniczeniu sprzedaży alkoholu w godzinach nocnych analizując wszystkie ryzyka. Ale może najpierw odniosę się do tego, co powiedział Pan Juras, przedstawiciel przedsiębiorców oraz Pani i bezpośrednio odniosę się do tego pisma, które zostało skierowane do Przewodniczącego klubu radnych. Może od początku. Ja pozwoliłam sobie na szybciotko przeanalizować skutki społeczno-gospodarcze, o których Pan mówi tutaj, że są niezgodne z art. 66 ustawy. Po pierwsze nasza uchwała jest zgodna z ustawą o swobodzie działalności gospodarczej. Ponadto zgodna jest z wszystkimi innymi przepisami, w tym również ustawą o wychowaniu w trzeźwości z 1982 roku.

Pismo, które skierował Pan do Przewodniczącego Rady Miasta i Przewodniczącego klubu radnych Koalicji Obywatelskiej podpisali niektórzy, jak mi nie wiadomo, bo nie wszyscy, przedsiębiorcy z terenu miasta Szczecina, których Pan reprezentuje. Nie wiem czemu w gronie tym znalazły się firmy, które w zakresie swojej działalności zgodnie z PKD i z wpisem do ewidencji działalności gospodarczej posiadają wyłącznie transport drogowy i nie zajmują się sprzedażą alkoholu, nie mają więc koncesji, więc nie wiem czemu zależy im na tym, żeby tutaj zakłócać procedowanie tej uchwały. Ale na podstawie danych, które tutaj są, pozwoliłam sobie przesłać sprawozdania finansowe przedsiębiorców, którzy się podpisali pod tym pismem. I teraz proponujecie państwu, żebyśmy wprowadzili ograniczenie sprzedaży alkoholu od godziny 12 w nocy do godziny 5 rano. Dobrze wiecie, że są to godziny dla was martwe. Od godziny 1 do godziny 4.30 praktycznie nie prowadzi się sprzedaży alkoholu w godzinach nocnych. W związku z czym niewiele tak naprawdę tracicie. Przypominam, że za pracę w godzinach nocnych, zgodnie z kodeksem pracy, pracownicy dostają dodatek w wysokości minimum 20% stawki godzinowej minimalnego wynagrodzenia. Jak policzyłam na podstawie tych sprawozdań finansowych, do których udało mi się dotrzeć, to tak naprawdę mówimy o stracie Państwa w wysokości 29,00 zł na godzinę i 59,00 zł na godzinę przy innej marży. W związku z czym te straty są minimalne. Mówicie tutaj, że będą ludzie robić zapasy. Ok. Ale to również oznacza, że w innych godzinach wasze obroty się zwiększą. Więc ta strata będzie jeszcze mniejsza. Nieutrzymywanie pracowników pracujących w godzinach nocnych, to są również swego rodzaju oszczędności. Więc ja nie rozumiem tutaj, dlaczego mówimy tu o utracie płynności, bądź też o bankructwach i tym podobne rzeczy. Dlatego, że te wskaźniki ekonomiczne zupełnie nie potwierdzają tego, co Państwo mówią. Ponadto w piśmie mówicie o tym, że wypowiedzenie 4 miesiące. Zgodnie z Kodeksem Pracy najdłuższe wypowiedzenie to są 3 miesiące. Myślę, że zmiana harmonogramu czasu pracy może rozwiązać ten problem, to po pierwsze. Po drugie likwidacja stanowiska pracy daje możliwość skrócenia tego okresu wypowiedzenia. Po trzecie, mówimy o 20 sklepach na terenie miasta Szczecina, a więc znikomej tak naprawdę ilości przedsiębiorców i znikomym wpływie, jeśli chodzi o wpływy do budżetu, bo to nie są duże wpływy do budżetu w tym momencie uważam, ani z podatku PIT, ani z podatku CIT, a tym bardziej z koncesji, jeśli to ograniczenie miałoby wejść. A teraz chciałabym się odnieść do innej rzeczy. Myśmymy oczywiście prosili Rady Osiedli o wypowiedzenie się w kwestii tego, czy należy ten zakaz wprowadzić. Chciałam tylko zwrócić uwagę, że takiej opinii zasięgaliśmy też w 2023 roku. Wtedy 10 rad osiedli wypowiedziało się negatywnie. Dzisiaj tylko cztery rady osiedla wypowiedziały się negatywnie. Jest zupełnie inna tendencja, jeśli chodzi o zgodę na ograniczenie sprzedaży alkoholu w godzinach nocnych. Wystarczy spojrzeć na krajową mapę zagrożeń, która jest na geoportalu, na stronie Policji. Tam mamy bardzo dużo interwencji, które odbywają się w godzinach nocnych i są związane głównie z zakłócaniem porządku i z innymi czynami związanymi z nadużywaniem alkoholu. Państwo w swoim piśmie piszecie, że prowadzicie weryfikację, że macie wyszkolony personel i tak dalej, i tak dalej. Ja przepraszam, ale to jest nic innego jak spełnianie waszego obowiązku z ustawy o wychowaniu w trzeźwości, bo nie wolno wam sprzedawać alkoholu osobom nietrzeźwym, nie wolno wam sprzedawać alkoholu osobom młodocianym. Nie jesteście odpowiedzialni za zachowanie porządku w okolicach sklepu, ale za samą sprzedaż oczywiście, że tak. I to działanie jest jak najbardziej w Waszym interesie, bo jeśli nie będziecie tego robić, to stracie koncesję. Dopiero teraz podejmujecie Państwo jakiejkolwiek kroki związane z wprowadzeniem tej uchwały, mimo że tak naprawdę, co najmniej od stycznia tego roku, bardzo mocno wszędzie w mediach sygnalizowane były prace związane z wprowadzeniem tej uchwały. Nie wiem czemu tak późno, ale jeśli ktoś nie śledzi obowiązków, które jego dotyczą, to można się nad tym zastanawiać. Nie wiem, co Państwo robią, jeśli zostaną wprowadzone poprawki do obowiązującej już ustawy o wychowaniu w trzeźwości, bo pewnie nie wiecie, że w marcu Ministerstwo Zdrowia skierowało takie poprawki do konsultacji. Chciałam jeszcze powiedzieć jedną rzecz, a mianowicie ja mam zupełnie inne dane niż przytoczone tutaj na tej sali, dotyczące

wzrostu bezpieczeństwa po wprowadzeniu nocnej prohibicji w innych miastach w Polsce. W Krakowie, który wprowadził takie ograniczenie w 2023 roku ta ilość interwencji spadła o 47%. Jest to tylko i wyłącznie ilość interwencji policji, i były to interwencje w godzinach od godziny 0 do godziny 5.30. O 31% spadła liczba interwencji straży miejskiej. W Olsztynie, gdzie obowiązuje zakaz od 2018 roku na terenie całego miasta, ogółem liczba interwencji spadła o 20 %. O 46% spadła liczba interwencji w zakresie zakłócenia ciszy nocnej. Można tak długo wymieniać korzyści z tego płynące, jeśli wprowadzimy taki zakaz. Ja przypomnę tylko, że ograniczenie sprzedaży alkoholu nie jest walką z uzależnieniami, jest walką o lepsze bezpieczeństwo naszych mieszkańców. Jednak większość mieszkańców opowiada się za tym, aby te ograniczenia wprowadzić. Dodam również, że zanim podjęliśmy proces pracowania nad tą uchwałą, prowadziliśmy ankietę, wśród osób uzależnionych od alkoholu. Ta ankieta została wypełniona przez osoby, które uczestniczą w terapii uzależnień w Miejskim Ośrodku Terapii Uzależnień oraz w szpitalu w Zdrojach. Niestety wyniki tej ankiety są zatrważające. Z tymi wynikami zostali zapoznani wszyscy członkowie Komisji Zdrowia. Ona została dosyć dokładnie omówiona. Dostali ją też wszyscy Państwo Radni, mieliście możliwość zapoznania się z nią. I niestety ludzie, którzy już przystąpili do terapii, czyli zdają sobie sprawę ze swojego uzależnienia i ze swojego problemu, wprost przyznają, że dostępność na stacjach benzynowych, dostępność w godzinach nocnych jest dla nich przyczynkiem do większego spożycia. Niektórzy mówią wprost, gdybym nie mógł kupić, nie szukałbym miejsca gdzie mogę kupić. Więc dywagacje, czy nasi mieszkańcy będą jeździć do gmin ościennych po to, żeby zakupić alkohol, trudno powiedzieć czy one są słuszne, czy nie są słuszne. To czas pokaże. Myślę, że ta ilość interwencji, ponad 20 tysięcy interwencji w Szczecinie związanych ze spożyciem alkoholu, interwencji różnego rodzaju. Nie ma w tym danych oczywiście osób, które trafiły na SOR, które zostały poszkodowane albo po spożyciu, albo w wyniku tego, że gdzieś w pobliżu ktoś inny spożywał, czyli krótko mówiąc zostały podbite, napadnięte. Nie wiemy, ile takich przypadków było na SOR-ach. Wiemy natomiast, że wszelkich interwencji związanych ze spożyciem alkoholu było ponad 20 tysięcy. Myślę, że jednak Szczecinianie zasługują na to, żeby im to bezpieczeństwo w godzinach nocnych zapewnić i żeby mogli od tej godziny 23.00 do 6.00 rano spać spokojnie. Jeszcze ostatnia kwestia, godzina 23.00. Ona nie jest wynikiem celowania w jakiegokolwiek sieci, sklepy i tak dalej, dlatego, że różne sieci różnych sklepów zamykają się o różnych godzinach. Biedronki zamykają się o 23.00, i Żabki się zamykają, i Kauflandy. Nie ma to żadnego znaczenia, kto kiedy się zamyka. Chodziło o to, żeby personel, który będzie pracował do tej godziny 23.00, nie musiał stawiać czoła klientom, którzy jeszcze przez godzinę chcieliby kupić, gdybyśmy wprowadzili zakaz od godziny 22.00, żeby innym nie utrudniać życia, bo musieliby na tą godzinę w jakiś sposób uniemożliwić dostęp do alkoholu stojącego na półkach, czyli go w jakiś sposób zasłonić. Więc tak naprawdę ta 23.00 jest tylko i wyłącznie ukłonem w kierunku pracowników po to, żeby ta ostatnia godzina ich pracy była godziną bardziej spokojną.

K. Romianowski – Zanim złożę wniosek formalny to chciałbym tylko w dwóch zdaniach powiedzieć, że ta uchwała faktycznie budzi emocje. Mamy emocje z jednej strony osób, które chcą tą uchwałę wprowadzić i z drugiej strony osób, które tej uchwały wprowadzić nie chcą mówiąc o tym, że będą ograniczone wolność i swoboda naszych mieszkańców. Oczywiście trzeba pochylić się i nad jednym argumentem i drugim. Natomiast jest pytanie: czy prowadzenie kolejnego, tak brzydko powiem, kagańca na mieszkańców Szczecina jest dobrym rozwiązaniem? Ja jak Państwo wiecie, od początku tego projektu uchwały byłem za wprowadzeniem nocnej prohibicji, natomiast po wielu rozmowach z mieszkańcami, po rozmowach również z przedsiębiorcami doszedłem do wniosku, że wcale niekoniecznie musi to być dobry pomysł. Od bezpieczeństwa w naszym mieście są odpowiednie służby. Jest policja, jest Straż Miejska i skoro widzimy, że pod sklepem X czy Y jest sytuacja wymagająca interwencji policji, to naszym zadaniem, niezależnie czy jesteśmy radnymi, czy zwykłymi

mieszkańcami Szczecina, jest taką interwencję po prostu zgłosić, aby odpowiednie służby przyjechały. Doskonale wiemy, że są narzędzia, które mogą np. zabrać koncesję w danym sklepie, bo ktoś tam np. sprzedaje alkohol nietrzeźwemu. Oczywiście nie jest to prosty proces, ale warto by go np. usprawnić, żeby wyeliminować tak zwane sytuacje patologiczne. Przed chwilą usłyszeliśmy również argumenty przedsiębiorców, Pani, która jak rozumiem prowadzi sklep i Pana Mecenasa, i one są dość ważne Szanowni Państwo. Oczywiście przesłuchałem się też wypowiedzi Pani Przewodniczącej Komisji, która jak widzę przygotowała się bardzo dobrze do dzisiejszego spotkania. Natomiast ja również uważam, że prohibicja w tym momencie wprowadzi bardzo duże problemy dla tych naszych mikroprzedsiębiorców. To jest też trochę to o czym rozmawialiśmy przy debacie na temat stanu miasta, o tych przedsiębiorcach, którym Szczecin pomaga lub nie pomaga. Właśnie ta dyskusja bardzo szybko wraca jak bumerang i okazuje się, że jednak ciężko z tą pomocą dla naszych przedsiębiorców. To mogą być również dramaty ludzkie, które będą spowodowane chociażby utratą pracy jednego czy drugiego pracownika. Myślę Szanowni Państwo musimy dzisiaj jeszcze chyba nad tym głębiej porozmawiać i również włączyć w dyskusję do tego naszych szczecińskich przedsiębiorców. Ich za wielu nie ma, więc ta dyskusja tak naprawdę powinna być krótka, szybka, ale odbyć się być może jeszcze przed wakacjami. Dlatego chciałbym w imieniu Klubu Radnych Prawa i Sprawiedliwości złożyć wniosek formalny o odesłanie projektu uchwały do wnioskodawcy w celu przedyskutowania raz jeszcze tego projektu uchwały z szczecińskimi przedsiębiorcami. Nie bądźcie Szanowni Państwo anty naszym przedsiębiorcom, bo to oni płacą podatki, z których wy macie diety, czy my mamy diety wszyscy, z których żyje nasze miasto, więc wsłuchajmy się w głos tych przedsiębiorców. Porozmawiajmy merytorycznie dalej w tym temacie, bo jak się okazuje przedsiębiorcy w pewnym sensie zostali całkowicie wyłączeni z tej dyskusji albo być może za późno się włączyli, ale dopóki uchwała nie jest uchwalona, to tak naprawdę jest ten czas, żeby z mieszkańcami rozmawiać. A my tutaj jesteśmy Szanowni Państwo, zawsze to będę powtarzał, dla mieszkańców a nie dla idei politycznych, którą być może Państwo z Koalicji Obywatelskiej chcecie przeprowadzić, bo przecież nie zrobiliście tego miesiąc temu, bo były wybory prezydenckie i dobrze wiedzieliście, że elektorat tzw. wolnościowy pokaże wam czerwoną kartkę. Zresztą i tak pokazał. Reasumując Panie Przewodniczący wniosek formalny o odesłanie projektu uchwały do wnioskodawcy celem ponownego przepracowania i włączenia w tę dyskusję przedsiębiorców.

Ł. Tyszler – Ja oczywiście zgłaszam wniosek przeciwny, a właściwie kontrargumentację tego wniosku, ponieważ ta dyskusja w ogóle w Polsce już trwa od wielu, wielu lat. Pierwsze takie postanowienia były w 2018 roku, więc każdy, kto zajmował się handlem albo wchodził w ten handel, spodziewał się, że może tak się wydarzyć. Ustawa jest znana też nie od wczoraj. Co więcej ten proces w Szczecinie trwa od 2023 roku. On od 8-9 miesięcy, od września tamtego roku jest na tapecie, że tak powiem, cały czas. Mnogość wypowiedzi medialnych, informacji medialnych, również tutaj razem z Panem Przewodniczącym Klubu Prawa i Sprawiedliwości byliśmy gośćmi zapraszany. Zresztą wtedy się zgadzaliśmy w każdym słowie o bezpieczeństwie mieszkańców. Mówiliśmy, odmienialiśmy to na wiele metod i sposobów. Przekazywaliśmy Państwu te informacje, mówię o mieszkańcach, drogą mediów. Dzieliлись swoimi spostrzeżeniami, wnioskami z innych miast. Potrafiły nawet o 50% spaść liczby interwencji, wizyty na SOR-ach i to wszystko są twarde dane, to nie jest żadne wymyślanie. W związku z tym tak długo procedowany projekt, jak Pan zauważył Panie Przewodniczący, również nawet na ostatniej sesji on już mógł być przegłosowany, ale został zdjęty właśnie po to, żeby jeszcze Gminna Komisja się ..., chociaż nie musiała, jak się okazuje, ale żeby to jeszcze zostało doprecyzowane. Natomiast każdy, kto chciał i był zainteresowany, mógł się tym projektem zająć. Wydaje się, że wszystko już zostało powiedziane i nawet przedsiębiorcy, o których tutaj tak martwi się Prawo i Sprawiedliwość, również Oni spotykali się z Państwem i rozmawiali, w mediach mieli swój czas, pisali do nas też pisma, więc my wszystko wiemy. My radni, my

przedstawiciele mieszkańców już wszystko wiemy, znamy te argumenty. Jak widzę listę, to jeszcze pewnie ich się nasłuchamy, więc dzisiaj czas podjąć decyzję. Nie wiem jaka ona będzie, bo nasz Klub w przeciwieństwie do Klubu Prawa i Sprawiedliwości żadnej dyscypliny moralności nie wprowadził, ale cóż, dajmy zagłosować mieszkańcom, czyli radnym, bo jesteśmy ich przedstawicielami.

Przewodniczący obrad poddał pod głosowania wniosek Klubu radnych Prawa i Sprawiedliwości zgłoszony przez Przewodniczącego K. Romianowskiego o odesłanie projektu uchwały nr 142/25 w sprawie wprowadzenia na terenie Gminy Miasto Szczecin ograniczeń w godzinach nocnej sprzedaży napojów alkoholowych przeznaczonych do spożycia poza miejscem sprzedaży do wnioskodawcy w celu przedyskutowania z przedsiębiorcami

za – 7 przeciw - 21 wstrzym. – 0

W wyniku przeprowadzonego głosowania wniosek został odrzucony.

E. Jasińska – ad vocem – Ja jeszcze tylko dopowiem, już może nie jako Przewodnicząca ds. Komisji Zdrowia i Spraw Społecznych. Od 30 lat, w tym roku minęło 4 maja, uprawiam ten „sport ekstremalny” pod nazwą prowadzenie działalności gospodarczej w Polsce, więc doskonale wiem o czym Państwo mówicie i jak się zmieniają warunki prowadzenia tej działalności. Największą porażką było wprowadzenie Polskiego Ładu i zwiększenie nam de facto podatków o kilkanaście procent w skali roku. Ale nie chodzi o to. Chodzi o to, że w tym momencie tak naprawdę stawiamy dobro 386 tys. mieszkańców do 20 sklepów. Myślę, że 386 tys. zasługuje jednak na dużo większy spokój, na dużo większy komfort niż rozpatrywanie wniosku ponownie i procedowanie go ponownie, ponieważ wszelkie wymogi ustawowe, podkreślam, zostały spełnione. Nie zapraszaliśmy personalnie każdego mieszkańca do dyskusji. Oni mieli możliwość wypowiedziania w radiu, w mediach, wszelkiego rodzaju, co też robili. Robili to również na Facebooku. Znacząca większość jest „za”. W związku z czym proszę, żebyśmy zadbali o bezpieczeństwo 386 tysięcy mieszkańców tego miasta.

M. Duklanowski – Ja chcę powiedzieć tylko jedną rzecz, na którą zwrócił uwagę Paweł Juras. Patrzymy na ten art. 66 prawa przedsiębiorców. Wydaje mi się dzisiaj, że jego zapisy art. 66 ust. 1: *„Przed rozpoczęciem prac nad opracowaniem projektu aktu normatywnego określającego zasady podejmowania, wykonywania lub zakończenia działalności gospodarczej dokonuje się: (...)”*, więc jakby bezspornie moim zdaniem mamy tutaj określenie zasad wykonywania działalności gospodarczej i czego się dokonuje.

„1) analizy możliwości osiągnięcia celu tego aktu normatywnego za pomocą innych środków;

2) oceny przewidywanych skutków społeczno-gospodarczych, w tym oceny wpływu na mikroprzedsiębiorców, małych i średnich przedsiębiorców oraz analizy zgodności projektowanych regulacji z przepisami ustawy.

2. Wyniki oceny i analiz, o których mowa w ust. 1, zamieszcza się w uzasadnieniu do projektu aktu normatywnego lub w ocenie skutków regulacji, (...)”.

My tego nigdzie nie zamieściliśmy. Co więcej, ja nie jestem członkiem Komisji Zdrowia, ale obejrzałem to posiedzenie, na którym prezentowana była ta ankieta, o której Pani Przewodnicząca przed chwilą powiedziała. Nie znalazłem takiej oceny, więc wydaje mi się dzisiaj, że my tej oceny tutaj nie dokonaliśmy. Ona w trybie przepisów ustawy o wychowaniu w trzeźwości i zapobieganiu alkoholizmowi, albo na odwrót, o tym nie ma mowy, natomiast całość przepisów prawa należy wydawać mi się czytać w sposób spójny i połączony. Co więcej mam też przed sobą takie rozstrzygnięcie Naczelnego Sądu Administracyjnego z listopada ubiegłego roku, który dotyczy również akurat jakby zbiegu właśnie tych dwóch przepisów art. 66 ust. 1 jeśli idzie o prawo przedsiębiorców, ale również art. 12 ust. 5 ustawy o wychowaniu w trzeźwości, tam

gdzie Rada Gminy zasięga opinii jednostek pomocniczych. Naczelny Sąd Administracyjny podtrzymując stanowisko pierwsze, rozstrzygnięcie sądu w Gliwicach, które dotyczyło tego, że nie wszystkie Rady Osiedli tam udzieliły odpowiedzi. Podkreślił, że jeżeli nie jest uzyskana odpowiedź, nie otrzymano, nie można jej traktować jako uzyskanie odpowiedzi. Tam sąd mówi w ten sposób, że: *„Kierując się racjonalnością ustawodawcy przyjąć należy, że tworząc ten art. 12 ust. 5 element procedury uchwałodawczej, nie chodziło tylko i wyłącznie o zwrócenie się o udzielenie przedmiotowych opinii, ale o ich faktyczne uzyskanie.”* Dalej Sąd pisze o tym, że powinien być wskazany termin, w którym należy się wypowiedzieć. Ja jako Przewodniczący Rady Osiedla Świerczewo przed chwilą odpaliłem raz jeszcze to pismo, które było kierowane 7 kwietnia przez Pana Przewodniczącego, i tam jest w jednym zdaniu tylko mowa o tym, że zgodnie z ustawą przekazuje projekt uchwały w sprawie wprowadzenia na terenie Gminy Miasto Szczecin ograniczeń poza miejsce sprzedaży celem zaopiniowania. Nie ma żadnego terminu. Ja w kontekście tego, o czym mówił przed chwilą Pan Mecenase Juras mam przede wszystkim tego typu wątpliwość, czy myśmy rzeczywiście wystąpili przed rozpoczęciem prac nad aktem, o którym tutaj mówimy. To będzie, doskonale Państwo wiedzą zresztą nawet sam tryb wprowadzenia w życie tego przepisu, to będzie akt prawa miejscowego, więc wydaje się, że tutaj sąd już w jakiś sposób przetarł tę ścieżkę w swojej w swojej interpretacji, braku pewnych rzeczy, które dzisiaj moim zdaniem my mamy. Ja jakby przede wszystkim o to pytam, być może potem zgłoszę się po raz drugi, żeby podzielić się swoimi spostrzeżeniami. Natomiast tutaj kluczową rzeczą dla mnie jest to, że wrażenie mam, choć wiem, że tu Państwu przyświecała bardzo słuszna idea i cel wprowadzenia doskonale Państwo prezentowali. Natomiast wydaje mi się, że zaniechali Państwo tego jednego działania, które w moim przekonaniu, w moim odczuciu, ale również albo przede wszystkim w opinii Pana Mecenasas Juras się pojawiła.

R. Miszczuk – Dyrektor Biura Rady Miasta - Szanowny Panie Przewodniczący, ponieważ pismo z Pana podpisem ja wysyłałem ze swego maila do Rad Osiedli. Rady osiedla mają 30 dni na zaopiniowanie czegokolwiek, co przychodzi z urzędu. Nie trzeba tego terminu dodatkowo wyznaczać. On jest w statucie rad osiedli. To jest też prawo powszechnie obowiązujące. Wyrok, który Pan Radny Przewodniczący przytoczył z Gliwic, my go zbadaliśmy oczywiście, nawet telefonowaliśmy do gminy. Tam gmina wysłała zapytanie do rad osiedli nie czekała na opinię, podjęła uchwałę. My nie tylko czekaliśmy na opinię rad osiedli. Później jeszcze pracownik Rady Miasta telefonował do rad osiedli, które nie odesłały opinii, i Pani z Biura Rady Miasta te wszystkie opinie zebrała nawet od rad osiedli, które nie raczyły otworzyć maila przez ponad miesiąc. Także ten obowiązek jest spełniony.

P. Bartnik - Przewodniczący obrad - Jeszcze raz potwierdza się to, że nasza praca, mówię o Biurze Rady, z Radami Osiedla jest dobra.

S. Kaup –Ja chciałbym Szanowni Państwo zgłosić ad vocem co do tego zarzutu, że nie przestrzegamy prawa przedsiębiorców. Jeśli chodzi o rozpatrzenie tego artykułu, o którym Pan Mecenase i tutaj Państwo Radni mówicie, to z doktryny prawa przedsiębiorców wynika, że brzmienie tego artykułu o tym akcie normatywnym jest adresowany do wskazanych podmiotów w art. 118 ust. 1 Konstytucji, czyli wszystkich podmiotów posiadających uprawnienia do wszczęcia procesu legislacyjnego. Z jednego z komentarzy, jakie teraz przeanalizowałem na szybko, to w aktualnym stanie prawnym, przez pryzmat tych podmiotów prowadzących proces legislacyjny wyróżniamy posłów, senatorów, prezydenta, rady ministrów, ale nie odnosi się do uchwał Rady Miasta czy Rad Gminy. Reasumując, my nie podlegamy takiemu obowiązkowi. W związku z tym ten zarzut jest w ogóle bezprzedmiotowy i powinniśmy procedować to dalej, ponieważ ten wskazany artykuł z prawa przedsiębiorców do nas się nie odnosi.

D. Smoliński - Jakby absolutnie wiedząc, zakładając dobrą wolę przy procedowaniu tej uchwały, wydaje się jednak, mówię ze strony jakby pomysłodawców Komisji Zdrowia i tak dalej, wydaje się jednak, że po pierwsze pewne rzeczy, tak jak powiedział Pan Radny Duklanowski wcześniej, są chyba nie do końca jednak zrozumiałe. Rozumiem, że Pan Przewodniczący Kaup ma swoją prywatną opinię, czy też jako prawnik ma swoją opinię, natomiast ona z mojej perspektywy jest oczywiście opinią, ale chyba jeszcze niewiążąca, jednak mimo wszystko, Radę. Dobrze byłoby to wyjaśnić. Z drugiej strony w moim przekonaniu wcześniejszy wniosek formalny Przewodniczącego Romianowskiego wydaje się być uzasadniony i według mnie procedura powinna być w tym wypadku powtórzona.

J. Martyniuk – radca prawny - Szanowni Państwo ja przeanalizowałam tą uchwałę dość dokładnie razem z Biurem Rady Miasta. Przeanalizowałam też orzecznictwo. Art. 66 Prawo przedsiębiorców owszem stanowi o tym, że przy aktach normatywnych trzeba w ten sposób procedować. Tylko proszę Państwa to jest „*akt lege generalis*”. W głównych zasadach prawa jest taka paremia kolizyjna, która rozstrzyga konflikt między przepisami mówiąc, że „*Lex specialis derogat legi generali*”, zatem art. 12, który wynika z ustawy o wychowaniu w trzeźwości, będzie miał pierwszeństwo przed art. 66, ponieważ jest przepisem szczególnym, który nadaje Radzie Miasta uprawnienie do takiego, a nie innego ograniczenia prawa przedsiębiorców. W związku z czym ja tutaj Państwa obaw niestety nie podzielam. Oczywiście uchwała będzie podlegała badaniu, natomiast w mojej ocenie stosując reguły kolizyjne wynikające z podstawowych zasad przepisów prawa, przepis art. 12 ustawy o wychowaniu w trzeźwości będzie miał zdecydowane pierwszeństwo.

M. Gieryga – Ja mam taką sugestię do kolegów z Prawa i Sprawiedliwości, żebyśmy jednak w kontekście aktów prawnych słuchali wykształconych prawników, a nie politologów i nie uważali, że opinia politologów jest ważniejsza od opinii prawników. Tak samo jak i prawnicy mogą się mylić w danych, ja akurat mam wykształcenie ścisłe, więc tymczasem przejdę do liczb. Pan Mecenas stojąc na mównicy powiedział, że w Krakowie się mylili i prohibicja nie wyszła. Od wczoraj ci, którzy oglądali pewien wywiad w jednym z portali mogli słyszeć, że istnieją pewne dane, które są różne od danych, które przedstawiamy. Więc przedstawię dane i statystykę, to może być nudne, ale wydaje mi się, że warto, z magistratu Miasta Krakowa. Zaczynając od początku, bo tu padło odnośnie 2023 roku. Tym samym porównujemy rok 2022 lipiec - grudzień do roku 2023 lipiec - grudzień. Przypomnijmy, że w Krakowie wprowadzono prohibicję w 2023 roku. Spadek interwencji policji o 47,25% w godzinach nocnych. Do tego spadek w całym dniu liczby interwencji o około 28,68%. Idziemy dalej rok 2024, czyli ten, który możemy porównywać, bo mamy za niego dane względem roku 2023, i tu uwaga wzrost w skali spadków, czyli mniej o 48,5 % interwencji policji nocą, a także - 31,2% interwencji straży miejskiej nocą. I teraz jeszcze jedna ważna dana, która nie była wcześniej poruszona, a wydaje się być bardzo istotna. O 3% spadła ilość osób przywożonych do ośrodka uzależnień w Krakowie. I teraz jak spojrzymy, to 3% wydaje się, że to jest mała liczba, tylko w skali 12 tysięcy osób rocznie przywożonych do tego ośrodka, to jest 360 osób. Szanowni Państwo to jest 360 osób, które mogły zostać uratowane z tej choroby naszych czasów, czyli alkoholizmu. To jest 360 dusz, które udało się uratować. Szanowni Państwo pojawiał się też argument, że sklepy się zamkną. Idąc do tego Krakowa, o którym tu bardzo często mówimy, po wprowadzeniu nocnej prohibicji w mieście Krakowie nie zamknął się ani jeden sklep monopolowy. Idąc dalej, bo pewnie Państwo powiecie, że Kraków to nie jedyny przykład w Polsce. Oczywiście, że nie. W mieście Wrocławiu zamknął się jeden sklep alkoholowy, sztuk jeden. Na przestrzeni wszystkich lat od kiedy prohibicja obowiązuje. Więc nieprawdą jest, że sklepy będą się zamykać. One zwyczajnie będą się reorganizować. I to niestety, Szanowni Państwo, zawsze są trudne decyzje, które podejmuje Rada Miasta, które podejmuje Zarząd Miasta. Tylko, że dzisiejsza dyskusja pokazuje nam, Szanowni Państwo, kto jest gotowy do wzięcia odpowiedzialności na

siebie za bezpieczeństwo mieszkańców, bo wy nie jesteście. Przypomnę Państwu jeszcze jedną ważną rzecz, jak już jesteśmy przy procentach, czy to jeśli chodzi o statystykę, czy jeśli chodzi o rzecz, której będziemy zakazywać kupowania noca. Taki cytat, może Państwo wiecie, czyj to cytat: *„Jestem w stu procentach za wprowadzeniem takiej uchwały. Prohibicja nie rozwiąże problemu osób uzależnionych, ale poprawi bezpieczeństwo wokół tych nieszczęsnych sklepów całodobowych, które generują zachowania patologiczne. Znajdziemy je w centrum, ale są też w Dąbiu i ten sklep nie jest klubą osiedla.”* Tutaj zgaduję zgadula, gdzie złota kula i kto to powiedział. Zaraz dam drugi cytat, aczkolwiek powiem dlaczego mówię o tym akurat cytacie. Ponieważ te słowa, Szanowni Państwo, padły w styczniu 2025 roku. Więc w momencie, w którym Państwo mówią, że nie było czasu na to, żeby się wypowiedzieć i zabrać głos w dyskusji odnośnie nocnej prohibicji w Szczecinie, to ja powiem, Szanowni Państwo jesteśmy pół roku później. O samym wprowadzeniu mówimy od drugiej połowy roku 2024. Zresztą był to jeden z punktów, o którym Koalicja Obywatelska mówiła od samego początku, kiedy weszła do władzy wykonawczej w mieście. I teraz drugi cytat, żeby było trudniej odgadnąć, który jest który: *„Szczecin powinien być miastem, które dba o swoich mieszkańców. Jeżeli byłoby to związane z promowaniem abstynencji, to jak najbardziej.”* Więc pozostawiam Państwa z tymi dwoma cytatami, z tymi wszystkimi statystykami. I na koniec mam jedną prośbę, żebyście Państwo odnosili się do statystyk, bo z jednej strony szkoda słyszeć z Państwa ust, że podważacie opinię prawnika, kiedy w nazwie waszego ugrupowania jest prawo, i jednocześnie szkoda słyszeć kłamstwa odnośnie danych w Krakowie, w momencie w którym osoba, która to mówi reprezentuje również ugrupowanie, które stara się być lewicowe i dbać o mieszkańców. Także, Szanowni Państwo, dbajmy wszyscy wspólnie od mieszkańców, podejmujemy ciężko trudne decyzje i decyzje, które będą prowadziły do tego, że bezpieczeństwo naszych mieszkańców się poprawi. Na koniec jeszcze tylko jedna rzecz, którą zauważyłem w międzyczasie, bo Państwo mówicie o turystyce alkoholowej. Zauważyłem, że w komentarzach pod naszymi postami odnośnie tego, że chcemy tą prohibicję wprowadzić, wypowiadają się też radni między innymi z powiatu polickiego, więc myślę, że jeśli Państwo zauważycie problem turystyki alkoholowej, to na pewno wspólnie wystąpimy do naszych serdecznych przyjaciół samorządowców z gmin ościennych.

S. Kaup – Na samym początku Szanowni Państwo chciałbym się odnieść do tego, co tutaj jedna z przedstawicielek przedsiębiorców handlujących całodobowo alkoholem powiedziała, że oprócz alkoholu sprzedają papierosy, mleko, inne produkty spożywcze czy około spożywcze. Więc jak sama Pani wskazała, sklepy całodobowe to nie tylko alkohol, ale również sprzedaż innych produktów i na tym również Państwo zarabiacie. I tutaj Pani Radna Jasińska dobrze wyliczyła Państwu ewentualny ubytek bądź stratę w Państwa dochodzie. Okazuje się, że ta wizja bankructwa to jest absurd i kreowanie po prostu kolorowej rzeczywistości na potrzeby argumentacji tej sprawy. To samo co Państwo mówicie, że Państwa firmy upadną, rodziny będą szły na bruk i nie będzie warunków do zatrudnienia, to także jest kolorowy argument, który ma wzbudzić się wśród mieszkańców, wśród słuchaczy różnych programów radiowych, internetowych, czy chociażby tej sesji, że Państwa rodziny nagle będą, czy rodziny państwa pracowników wyrzucane na bruk, bo nie będzie miejsc pracy. My tutaj mówimy o kilkunastu sklepach całodobowych, a nie o wielkich fabrykach czy przedsiębiorstwach. Powołujecie się Państwo na gospodarkę lokalną. My jako radni powołujemy się na mieszkańców. Państwa biznes opiera się na sprzedaży trucizny i truci ludzi, a my jako radni musimy przedłożyć interes kilku, kilkunastu przedsiębiorców na interes wszystkich mieszkańców, którzy do nas się w tej sprawie zwracali i zaraz jeszcze do tego wrócę. Na koniec kwestia godziny. 22.00 przez Państwa postulowana, wcześniej godzina 2.00. Państwo po prostu motacie się, bo nie macie konkretnie pomysłu i szukacie punktu zaczepienia, więc dzisiaj pada od Państwa propozycja tej godziny 22.00. Sklepy sieciowe są otwarte również po 23.00 i ich również dotknie to ograniczenie. Więc wprowadzamy od tej 23.00 sprawiedliwy podział.

Jeden z portali szczecińskich 17 lipca 2023 roku otrzymał taką petycję, taki list otwarty mieszkańców. Ja w skrócie Państwu przeczytam.

„Przed sklepem na klatkach spółdzielni mieszkaniowej „Zdrowie” oraz za budynkiem od strony Orawskiej 24 notorycznie odbywają się alkoholowe libacje. Na ulicy Powstańców Wielkopolskich już wielokrotnie wybijane były szyby w wiacie przystankowej. Przebywanie w tych okolicach lub przychodzenie groziło stratą życia i zdrowia. Jest to teren gdzie nie ma ciszy nocnej. To są klienci całodobowego sklepu monopolowego. Bardzo prosimy o zapoznanie się z tą sprawą i poważne jej potraktowanie. Jeśli ktoś straci tam życie lub zdrowie w wypadku napadu, to mam dowód na piśmie, że mieszkańcy zgłaszali sprawę i to wielokrotnie.”

To otrzymała redakcja jedna z największych portali w Szczecinie już jakiś czas temu. Ja, Szanowni Państwo, chcę powiedzieć najważniejszą w tej dyskusji dla mnie kwestię. Jeszcze dwa lata temu bardzo sceptycznie podchodziłem do tego ograniczenia. Natomiast nie jestem tak jak radni co niektórzy z klubu PiS-u, że zmieniają zdanie w ciągu tygodnia, tylko przez dwa lata ja się uczyłem tego społeczeństwa, tego co mówi społeczeństwo i zmieniałem swój pogląd na tę sprawę z dnia na dzień, widząc jak wielki trud codziennego życia noszą mieszkańcy szczególnie mojego okręgu Pomorzan, którzy mieszkają w obrębie całodobowego sklepu przy Powstańców Wielkopolskich i ile ja dostawałem od nich sygnałów. Po trzecie, szanowni Państwo, przechodząc do argumentów też zdrowotnych, bo o tym musimy dzisiaj też pamiętać. Najnowsze raporty pokazują, że w Polsce żyje może tylko, a może aż 580 tysięcy osób uzależnionych, ale 2,2 miliona osób nadużywających alkoholu to jest już potężna armia ludzi. To jest ponad 2 miliony ludzi, którzy nadużywają alkoholu. Jeżeli spojrzymy nawet przez pryzmat liczb zdrowotnych, dostajemy argument na tacy, żeby takie ograniczenie wprowadzić. Według Światowej Organizacji Zdrowia alkohol znajduje się wśród czynników ryzyka pogarszającego zdrowie w pierwszej trójce tych czynników, czyli jest w top 3 najbardziej uciążliwych substancji generujących choroby. A ile jest tych chorób? Według Światowej Organizacji Zdrowia przez alkohol 200 chorób różnego rodzaju jest generowanych, powodowanych przez nadużywanie alkoholu. Na koniec chciałbym się odnieść do pewnej hipokryzji Prawa i Sprawiedliwości, bo dzisiaj kreują się na orędowników wolności, zbliżając się do tej konfederacji, być może szykując jakąś koalicję. Mam nadzieję, oby tak się nie stało, miej Panie ten kraj w opiece przed taką kombinacją. Natomiast kiedy PiS ograniczał handel w niedzielę, żeby ludzie szli do kościoła, to nic z tym złego nie widział. Ale dzisiaj, kiedy ograniczamy w wąskim przedziale czasowym sprzedaż alkoholu dla zdrowia innych ludzi, dla bezpieczeństwa naszych mieszkańców, to kreują się na obrońców wolności i swobody. To jest czysta hipokryzja w wykonaniu radnych PiS. Rekomenduję wszystkim za głosowaniem w tej uchwale.

I. Milewska – Drodzy Państwo. Poznań, Katowice, Wrocław, Sopot, Kalisz, Rzeszów to są miasta, które wprowadziły ograniczenie sprzedaży alkoholu i tam odnotowano spadek liczby bójek, wandalizmów, zaśmiecenia ulic czy ciszy nocnej. Zakaz dotyczy wszystkich, zarówno osiedlowych sklepików, jak i dużych sieci handlowych. Te sklepiki nasze, wszystkie osiedlowe mogą w dalszym ciągu działać, oczywiście bez sprzedaży alkoholu po godzinie 23. Można rozszerzyć działalność o przekąski, kawy bądź inne kwestie. My nie zamykamy sklepów. To jest regulacja alkoholu. Tutaj Radny Romianowski, zacytuje, powiedział, że ograniczamy wolność i swobodę. Czy alkohol jest środkiem, artykułem pierwszej potrzeby? Nie sędzę. Dalej. Ograniczenie? W 2020 roku to Państwa klub zawnioskował „za” zamknięciem handlu w niedzielę. To Państwo wprowadzili. Też można powiedzieć, że to jest przecież atak na wolność i swobodę. Zostało wprowadzone. Ale chcemy powiedzieć tutaj o dramatach ludzkich, bo też Pan Radny użył takiego określenia „dramaty ludzkie”. Kobiety, które spotykają się z nieprzyjemnymi sytuacjami, wracając w późnych godzinach wieczornych, gwałty, różne zagrożenia, które czekają. Ile miasto wydaje pieniędzy na zniszczenia, na zniszczenia wiat, przystanków, na zniszczenia luster, bo osoby pod wpływem alkoholu poszły za daleko i zaczęły po prostu dewastować. Dziś bronimy prawa mieszkańców do

ciszy i bezpieczeństwa i o to właśnie nam chodzi. Bardzo proszę Państwa Radnych o zagłosowanie „za”.

A. Radziwinowicz - Koledzy i koleżanko z PiSu, gracie bezpieczeństwem mieszkańców. Wszyscy dobrze wiemy, że prywatnie jesteście za tą nocną prohibicją. Już zaczynają się ruchy w waszej ławie, ponieważ usłyszeliśmy, że w waszym siedmioosobowym klubie będzie trzeba wprowadzić dyscyplinę, żeby zagłosować przeciw tej uchwale, bo sami nie wierzycie, że to jest złe rozwiązanie dla mieszkańców. Historia was oceni. Oceni was historia za to, co robicie, bo chcecie wprowadzić po prostu zwykły chaos polityczny kosztem bezpieczeństwa. Były tutaj cytaty, mój przedmówca powiedział cytaty i dwóch Panów z PiS-u, nie wymieniając nazwisk oczywiście. Gracie bezpieczeństwem mieszkańców i skończy się po prostu kupowanie wódki o czwartej rano. Zastanówmy się wszyscy, którzy siedzimy na tej sali, czy w przeciagu ostatniego roku, w przeciagu ostatnich pięciu lat, ktokolwiek z nas kupił wódkę o trzeciej w nocy? Czy to jest normalne? Skończy się to, że po zmierzchu będziemy przechodzić koło sklepu monopolowego i będziemy czuć niepokój, kiedy będziemy widzieli głośną grupę. Skończy się to po prostu, bo chodzi o bezpieczeństwo i komfort mieszkańców. Natomiast straszenie tym, że zostaną ograniczone etaty, ludzie pójdą na bruk jest przesadzone. Mówimy tutaj o tych 20 sklepach, a Pan Prezydent mówił dzisiaj o bezrobociu w Szczecinie. Ta praca czeka na ludzi. A ja przytoczę tylko jedną rzecz, nie mówię, że to jest w Państwa sklepie, natomiast kiedyś byłem członkiem społecznej komisji mieszkaniowej i byliśmy na wizji lokalnej u pewnej pani, która mówiła, że jakiś jej dochód jest jedyne świadczenie, ale na tej wizji lokalnej powiedziała po cichu, że drugim dochodem jest praca na czarno w jednym z monopolowych. Ja nie mówię, że to u Państwa, natomiast ja bym nie ograniczał tych spadków, ponieważ te 20 osób pracujących nawet u Państwa w godzinach nocnych na pewno znajdzie pracę. Państwo mówicie, że biznesy upadną. No nie, biznesy nie upadną. Macie sklep, w którym sprzedajecie inne rzeczy o wyobrażaniu alkoholu. Mówiliście o papierosach, mówiliście o mleku, mówiliście o artykułach pierwszej potrzeby. Więc te biznesy będziecie nadal prowadzić, po prostu przystosujecie je do aktualnej sytuacji. Jeszcze raz prosiłbym kolegów i koleżankę z PiS-u o to, żeby nie grać politycznie tematami, które są ważne dla mieszkańców i po prostu zreflektować się, a Pana Przewodniczącego Klubu PiS proszę o zniesienie dyscypliny klubowej w zakresie głosowania nad tą uchwałą.

K. Romianowski - Dziękuję za tą troskę o mój Klub, Panie Radny, doceniam. Zapraszam, miejsce jest, może Pan przyjść. Szanowni Państwo już poważnie, bo temat jest niezwykle poważny. Tak cytowaliście Państwo moje wypowiedzi, nie wiem czemu się boicie powiedzieć, że to ja powiedziałem. Ja nie jestem Donald Tusk i nie będę kłamał, jak wasz lider Donald Tusk, że nie powiedziałem tego, co powiedziałem. Oczywiście, że powiedziałem. Takie były moje wypowiedzi, które Państwo cytowaliście. Już widzę, że znacie je na pamięć, więc może już się nawet uczycie do snu tego, bo tak to chyba wygląda. Ja nie wstydzę się tego, że jestem przedstawicielem mieszkańców, a mieszkańcy, jeszcze raz powtórzę, wielokrotnie do mnie zwracali się i za pośrednictwem mediów społecznościowych i za pośrednictwem maila o to, żeby przeanalizować raz jeszcze w ramach mojego Klubu, Klubu Prawa i Sprawiedliwości, ten projekt uchwały, że on do końca nie jest po prostu dobry. Nie jest dobry dlatego, bo szanowni Państwo, będą to, jeszcze raz powtórzę, ograniczenia swobód. Nawet sam prezydent Piotr Krzystek dzisiaj w rozmowie pod krawatem powiedział, że nie do końca jest entuzjastą tego pomysłu, więc być może i w waszej koalicji są jakieś zgrzyty w tym temacie. Czego nie wiem, natomiast za chwilę się dowiemy podczas głosowania. Wynotowałem sobie kilka informacji, które Państwo Radni przedstawili i tutaj Pan Radny z Pomorza, nie będę mówił imienia i nazwiska, bo zaraz się znowu wpisze i cała lista się przetasuje, więc szkoda by było. To z Koalicji Obywatelskiej, nie Pan Przewodniczący. Mówi o sytuacji związanej z jedną ze spółdzielni mieszkaniowych. To Panie Radny pytanie jest, czy ktoś w ogóle powiadomił odpowiednie służby do tego? Raz jeszcze Państwu przypomnę, od porządku i bezpieczeństwa w naszym mieście

i w naszym państwie są służby, policja i straż miejska. Nie do końca uchwała Rady Miasta, tylko te służby, które mają dbać o bezpieczeństwo naszych mieszkańców. Skoro macie państwo wiedzę na temat tego, że w sklepie X czy Y dochodzi do burd, dochodzi do zachowań patologicznych, bierzecie telefon, dzwonicie na policję i policja powinna ten temat rozwiązać. Skoro on się powtarza i jest to zweryfikowane, zdiagnozowane, że jest to wina powiedzmy tego jednego ze sklepów, to wtedy wchodzi odpowiednie instytucje miejskie i zabierają koncesję na alkohol. Przecież nie ma nic prostszego jak proste rozwiązanie. Nie róbmy z siebie ludzi nieporadnych. Chcecie się zachować trochę jak lekarze, bo mówicie o alkoholizmie, ale doskonale wiecie, że przecież nawet jeżeli ta prohibicja wejdzie w życie i będzie wprowadzona, ona nie rozwiąże problemu alkoholizmu, o czym też mówiłem, tylko już tego Państwo nie przytaczacie, bo to już jest nie do końca dla Was wygodne. Od tego są zupełnie inne służby, inne podmioty. Są lekarze, są terapeuci. Mamy tutaj dyrektora szpitala, więc doskonale Pan Przewodniczący wie jaki to jest poważny problem alkoholizmu i jak się go leczy. Bardzo trudno, ale na pewno nie poprzez prohibicję. Dzisiaj tak chcecie traktować trochę mieszkańców Szczecina jak osoby nieodpowiedzialne. Dorosłych, pełnoletnich mieszkańców Szczecina chcecie traktować jak osoby nieodpowiedzialne, które nie umieją korzystać ze sklepów monopolowych. To trochę wstyd, że Państwo Radni chcecie decydować właśnie o takich kwestiach jak odpowiedzialność, jak podejmowanie decyzji za naszych mieszkańców. My mamy dorosłych, pełnoprawnych, mądrych mieszkańców Szczecina i nie potrzebujemy waszego głosowania i waszych zakazów. Weźcie to pod uwagę, Szanowni Państwo. Padły tutaj argumenty o zakazie handlu w niedzielę. Ten handel dotyczy, jak Państwo wiecie, dużych sklepów z kapitałem zagranicznym najczęściej, a nie małych, lokalnych sklepików, a wy chcecie dojechać, mówiąc brzydko, lokalnych przedsiębiorców, co jest totalnie niekorzystne dla rozwoju przedsiębiorczości w naszym mieście. Tak, ograniczacie wolność, ograniczacie swobodę. Dzisiaj tą uchwałą będziecie chcieli ograniczyć wolność i swobodę naszych mieszkańców, którzy tak naprawdę mogą, nie muszą korzystać z tych sklepów, ale karzecie ich dlatego, bo jest kilka przypadków negatywnych. No jest, ale jeszcze raz powtórzę, od tego są służby, od tego jest policja, od tego jest Straż Miejska. Tutaj jeszcze Pani Przewodnicząca wspomniała o kobietach, które spotykają nieprzyjemności. Oczywiście to jest rzecz, która powinna być natychmiast wyregulowana. Od tego jeszcze raz powtórzę, jest policja i jeżeli są takie przypadki, to natychmiast trzeba to zgłaszać, bo nikt nie ma prawa nikogo ani terroryzować, ani zaczepiać, ani nie daj Boże bić, bo to jest niedopuszczalne i to jest, jak Państwo wiecie, karane. Chyba takich prostych rzeczy nie trzeba wam tłumaczyć. Mówi, tutaj jeszcze Pani Przewodnicząca odnośnie wybitych szyb na przystankach autobusowych. Pani Przewodnicząca, ja mieszkam na osiedlu Kijewo, Prawobrzeże, spokojne osiedle, nie ma sklepu 24-godzinnego. Szyby wybite są praktycznie cały czas. Czy to jest wina sklepu monopolowego? Nie ma tam tego sklepu, ale szyby są wybite. I tak samo jest na innych osiedlach, również na Prawobrzeżu, gdzie te szyby są wybijane, ale tam nie ma tych sklepów, więc nie szukajcie argumentów, które są totalnie nielogiczne, bo troszeczkę słabo to wygląda. Więc raz jeszcze powtórzę. Tak, mówiłem te słowa, o których Panowie Radni mówili, ale nie wstydzę się dzisiaj powiedzieć tego i mam pełną odwagę, żeby powiedzieć dzisiaj jestem po stronie mieszkańców, którzy mnie przekonali do tego, żeby zmienić zdanie i po to jestem politykiem, po to jestem samorządowcem, żeby słuchać głosu mieszkańców i wy też od tego jesteście, a nie od wytycznych, które są polityczne.

P. Bartnik – Byłem przez dłuższy czas namiętnym palaczem, jak część z Państwa teraz, i pamiętam okres, w którym powiedzieli, że nie można będzie palić w kawiarniach, w restauracjach, i że one upadną w ogóle. Ja oczywiście jako zbiorowisko zamknięte palaczy uznałem, że to w ogóle jest zamach na moją wolność. W pociągu mi zakazali palić i też uważałem, że to jest zamach na moją wolność. Ale minęły lata i żadna kawiarnia nie upadła. Ba! Urodziło się ich więcej i nie palą ludzie w tych kawiarniach. Jak już koniecznie chcą, to wychodzą na zewnątrz, tak samo jak w Londynie, Paryżu,

Rzymie i tak dalej, i tak dalej. Czyli ta nasza wizja, którą mówimy, że nagle upadnie jakiś sklep, bo nie będzie mógł sprzedawać od 23 do 6 rano, może być, tak jak w wypadku tych kawiarni, nieprawdziwa w ogóle. Tak jak było z tymi papierosami za moich, może nie młodych lat, ale takich średnio młodych lat.

E. Jasińska – Ja tylko szybcutko chciałam dopowiedzieć. W pierwszej kolejności odnosząc się do zakazu handlu w niedzielę. Ten zakaz nie dotyczy drobnych przedsiębiorców, ponieważ umożliwia właścicielom, swobodną sprzedaż w dni wolne i świąteczne. I my nie ingerujemy w żaden sposób w ten przepis. Nadal ci ludzie będą mogli prowadzić swoją działalność tak jak dotychczas. Chciałam się jeszcze odnieść do tych danych, które zgromadziłam na podstawie tego pisma, które Pan Mecenass Juras przedstawił. W niektórych tych sprawozdaniach jest informacja, że firmy te nie zatrudniają ani jednej osoby, więc proponuję to również przeanalizować, bo to świadczy o tym, że sprzedają tylko i wyłącznie właściciele tych sklepów. Co do, jak to Pan powiedział, wolności naszych obywateli. My nie ograniczamy tej wolności. Idąc przykładem Skandynawii, gdzie alkohol można kupić w dni powszednie do godziny 18, a w soboty na przykład tylko do 16, i to w Szwecji na przykład od godziny 13, my nie idziemy aż tak daleko. To są świetnie prosperujące społeczeństwa, mimo tego, że ta dostępność alkoholu jest mocno ograniczona. Nigdy nie twierdziliśmy, że zakaz sprzedaży, który chcemy wprowadzić w godzinach nocnych, jest narzędziem do walki z alkoholizmem, bo nie jest. Jest wyłącznie narzędziem do poprawy bezpieczeństwa, do poprawy tego bezpieczeństwa, które teraz jest zagrożone. Jeśli przeanalizujecie jednak Państwo tą krajową mapę zagrożeń, zobaczycie, że tych zagrożeń w Szczecinie jest bardzo dużo. Ta uchwała ma służyć tylko i wyłącznie temu, a nie do walki z alkoholizmem. To nie nasze zadanie i nie ta procedura.

P. Słowik – Była mowa o liczbie odebranych koncesji jako mechanizmie, który ma zaradzić nadużywaniu i nieprzestrzeganiu prawa tak naprawdę w zakresie sprzedaży. Wiemy ze statystyk, że to akurat nie działa. W ciągu ostatnich kilku lat liczbę odebranych koncesji możemy policzyć na palcach jednej ręki, a przypominę, że koncesji jest wydane prawie 3 tysiące w naszym mieście i te prawie 3 tysiące wydanych koncesji to jest jakieś 3 razy więcej niż w całej Norwegii i Szwecji razem wziętych, jeśli chodzi o ilość punktów, w których można zakupić alkohol. Naprawdę na niecałe 400 tysięczne miasto, taka ilość punktów, gdzie można ten alkohol zakupić w różnej formie jest zdecydowanie za duża i to ograniczenie jest tak naprawdę niewielkim ograniczeniem w tym całym gąszczu tak naprawdę różnych punktów i możliwości zakupu. Żeby oddać Panu Radnemu po lewej stronie też całość, no bo się oburza, że nie stoimy w całości. Faktycznie, oczywiście prohibicja nie rozwiąże problemu alkoholowego osób uzależnionych, bo od tego są inne metody, inne instytucje. Natomiast zdecydowanie poprawi bezpieczeństwo wokół tych nieszczęsnych sklepów 24 godzinnych, które, muszę to powiedzieć z dużym smutkiem, generują zachowania patologiczne w naszym mieście. Ja nie wiem jak to się stało, że w dwa tygodnie nagle te sklepy przestały generować patologiczne zachowania w naszym mieście. Sytuacja tak drastycznie się zmieniła w ciągu dwóch tygodni, że te sklepy już nie generują tych patologicznych zachowań w naszym mieście i to nie są moje słowa. Ale zgadzam się. Bezpieczeństwo, bezpieczeństwo i jeszcze raz bezpieczeństwo, bo o to chodzi w tej uchwale. Przypominę dla statystyk, które jeszcze nie padły, że w całej Polsce ponad 170 samorządów przyjęło takie uchwały ograniczające dostępność alkoholu w godzinach nocnych, i te ponad 170 samorządów w praktycznie absolutnej większości może pochwalić się drastycznym spadkiem zachowań niebezpiecznych, zgłoszeń do służb miejskich czy policji związanych z zachowaniami niebezpiecznymi. Jednocześnie przez ostatnie 6 lat tylko 9 samorządów, na palcach dwóch rąk to policzymy, tylko 9 samorządów wycofało się z wprowadzonej uchwały, co pokazuje, że te uchwały mają sens i działają. Mają pozytywne działanie dla całej społeczności danego samorządu i o to samo dbamy wprowadzając tą uchwałę tu i teraz. Przypominę też, że nikt nie zakazuje spożywania alkoholu. Nie wpływamy na wolność dotyczącą tego kto chce,

kiedy spożywać ten alkohol. Może go spożywać, po prostu w określonych godzinach nie będzie mógł go zakupić w określonej formie, bo cały czas będzie mógł go zakupić w dowolnej porze dnia i nocy w punkcie gastronomicznym, w restauracji, pubie, klubie, gdzie ten alkohol jest trochę droższy, za tym idzie też trochę mniej dostępny, ale też spożywany w innej formie. Nie w bramie, nie przed bramą, czy na ulicy, nie w sposób, który prowadzi do zachowań niebezpiecznych. Mamy przykłady również z innych miast, że to po prostu działa. I dzisiaj mamy też przykład takiego drastycznej licytacji na populizm pomiędzy PiS-em a Konfederacją. PiS chce absolutnie przebić w Szczecinie populizm Konfederacji. Tylko, że akurat Konfederacja to od początku mówiła, że jest przeciwna temu, ale PiS w ciągu dwóch tygodni stwierdził, że przebijam stawkę. My też będziemy przeciw. Tylko wiecie co? PiS wyciera sobie gębę wolnością. Bo jeśli chodzi o wolność do zawierania związków dwojga ludzi, tej wolności nie będzie. Jeśli chodzi o wolność do decydowania o swoim życiu i zdrowiu, tej wolności też nie może być. Jeśli chodzi o wolność do handlu o dowolnej porze, tej wolności też nie może być. Ale jeśli chodzi o wolność, żeby zakupić pół litra wódki albo zgrzewkę piwa, nie no, ta wolność jest warta każdej walki. To jest wolność absolutna według Prawa i Sprawiedliwości. Więc dzisiaj stańmy naprawdę w takiej logicznej sytuacji, porównania dwóch sytuacji, w której mamy na jednej szali bezpieczeństwo ogromnej większości mieszkańców, którzy jasno i otwarcie mówią o tym, że czują, że jest niebezpiecznie. Statystyki policji, straży miejskiej pokazują, że jest niebezpiecznie, szczególnie w obszarach, gdzie sklepy 24-godzinne sprzedające alkohol funkcjonują, a z drugiej mówienie o tym, że ważniejsza od tego bezpieczeństwa jest wolność do zakupu o drugiej w nocy flaszki wódki. To jest naprawdę ta wolność, która jest ponad wszystkim, ponad bezpieczeństwem mieszkańców? Dzisiaj padają tu różne komentarze. Niektóre pół serio, niektóre z jakimś żartem, przymrużeniem oka, ale ten temat jest poważny. Sprowadzanie do tego, że absolutna dostępność alkoholu jest najważniejsza ponad poczucie bezpieczeństwa mieszkańców jest nie tylko nieodpowiedzialnością, jest po prostu niegodziwe, jest po prostu cynicznym graniem politycznym na to, że zabierze się przeciwnikowi politycznemu, w tym przypadku Konfederacji, głosy jakichś wyborców, bo będziemy lepszymi populistami, ale zapłacą za to mieszkańcy swoim bezpieczeństwem. Na szczęście w Szczecinie większości nie ma ani PiS, Konfederacji to nawet tu dzisiaj z nami nie ma i mam nadzieję, że nie będzie. Większość ma Koalicja Obywatelska i my tą odpowiedzialność bierzemy na siebie. Bierzemy bezpieczeństwo mieszkańców na siebie i zgodnie z tym, czego oczekują, dzisiaj zakładam, że wspólnie z Koalicją Samorządową wprowadzimy te przepisy, które w tym niewielkim tak naprawdę obszarze tych kilku godzin, dokładnie 7 godzin na każdą dobę, ograniczą sprzedaż alkoholu, która nie powoduje, znowu powtarzam, że ktoś nie może się napić. Po prostu nie może zakupić tego alkoholu w danym czasie. Obalając jeszcze niektóre naprawdę nawet nie mity, ale po prostu głupoty, które tu dzisiaj padały. Nie ma statystyk, które mówią o tym, że wprowadzenie ograniczenia sprzedaży zwiększa przemoc domową. To jest jakaś absolutna bzdura i naprawdę chciałbym, żebyśmy w przestrzeni publicznej nie wrzucali takich informacji, bo w dzisiejszym świecie mamy wystarczająco dużo dezinformacji krążącej, powielanej, bo później ciężko tą dezinformację odkręcić. Nie ma takich statystyk. Są statystyki odwrotne. Są rekomendacje WHO, które mówią o tym, że ograniczenie sprzedaży, a szczególnie regulacja godzin sprzedaży wpływa pozytywnie na spadek agresji, również tej domowej. To są prawdziwe statystyki, a nie mówiące o tym, że jak zakażemy sprzedaż alkoholu przez 7 godzin, to wzrośnie przemoc domowa. To jest bzdura. Nie ma takich statystyk. Tak samo jak nie ma statystyk, które mówią, że jak będziemy pozwalać na sprzedaż całodobową, gdzieś będzie bardziej bezpiecznie, bo przykłady innych miast pokazują, że jest absolutnie odwrotnie. Szanujmy ten głos publiczny, szanujmy tą mównicę, jak na niej stajemy, żeby nie powielać takich bzdurnych informacji i nieprawdziwych informacji wprowadzających w błąd, bo one później idą w eter i są wykorzystywane przez takich populistów chociażby, jak dzisiaj już słyszeliśmy na naszej sali. Nie ma takich statystyk. To jest uchwała, która ma

poprawić bezpieczeństwo mieszkańców Szczecina i jestem przekonany, że dzisiaj znajdziemy większość, żeby tą uchwałę wprowadzić.

P. Bartnik – Przewodniczący obrad - Jeszcze nie dodałem, że wczoraj otrzymałem pozytywną opinię Prezydenta Miasta Szczecina dla tej uchwały.

I. Milewska – ad vocem - Panie Radny, wandalizm. Nie mam statystyk, które by pokazywały ile zniszczeń i ile wandalizmów było spowodowanych przez osoby trzeźwe i nietrzeźwe, ale myślę, że jeśli mieszkaniec mi zgłasza, że był świadkiem sytuacji, kiedy w lustro drogowe została rzucona pusta butelka po wódce to myślę, że była to osoba nietrzeźwa bądź taka, która wcześniej spożyła to co w niej było. Gwałty. Powiem Panu, w momencie gdy dochodzi do nieprzyjemnej sytuacji, gdy kobieta zostaje zaczepiona, ludzie też są bierni. Moment, w którym zostaje wykrecony numer na służby, do momentu, kiedy przyjadą, dzieje się bardzo krzywdzących dla kobiet rzeczy. Ja się absolutnie z tym nie zgadzam. Kobiety i mieszkańcy powinni w naszym mieście czuć się bezpiecznie, a osoby, które spożywają alkohol, podchodzą do tego widać w różny sposób, niebezpieczny przede wszystkim dla kobiet. Mamy bardzo, jak Pan powiedział, rozsądnych mieszkańców. Mamy mieszkańców, którzy proszą nas o wprowadzenie tej uchwały. Informują nas, że potrzebują tego. A jeśli ktokolwiek ma świadomość, że organizuje jakąś imprezę, zaprasza sobie gości, to myślę, że wszyscy, którzy mają świadomość, że robią takie imprezy, czy spotykają się ze znajomymi, zakupują alkohol wcześniej. Uważam, że wprowadzenie prohibicji i godzina 23.00 jest to czas wystarczający.

K. Romianowski – ad vocem - Bardzo dziękuję, Pani Przewodniczącej, bo temat jest bardzo ważny, dlatego trzeba dużo mówić. Oczywiście ma Pani w stu procentach rację, że gwałty czy przestępstwa dokonywane na kobietach są skandaliczne i tutaj jesteśmy zgodni. Tutaj trzeba to tępić, trzeba gonić takich przestępców i trzeba być jak najbardziej restrykcyjnym i bardzo ostrym. Natomiast, to co Pani mówi o tym, że ktoś rzucił butelką w lustro. Ja rozumiem, że Pani ma dowód na to, że ten ktoś przed chwilą poszedł do sklepu, wypił ten alkohol i potem pod wpływem alkoholu rzucił tą butelką w lustro. Też nie sprowadzajmy, Szanowni Państwo, tej dyskusji do pewnego absurdu, bo równie dobrze, jak będzie nawet ta prohibicja, to równie dobrze, jak ktoś może kupić alkohol o godzinie 15.00, wypić go o godzinie 22.00 i o 24.00 pójść i zbić lustro. To jest generalnie tego typu logika.

P. Bartnik – Przewodniczący obrad - Chcę pokazać na moim własnym przykładzie. Nie dlatego tych palaczy wyprowadzono z kawiarni, żeby ratować moje zdrowie. Tych palaczy wyprowadzono, żeby ratować zdrowie innych. Żeby atmosfera w tej kawiarni była porządna. I o to chodzi w tej uchwale, że nie chodzi o to, żeby oduczyć ludzi picia, którzy są uzależnieni. Bo to, jak słusznie mówicie Państwo, od tego są inne służby fachowe. Chodzi o to, żeby ludzie idąc o 23.00 przez miasto czuli się bezpiecznie. O to tak naprawdę chodzi.

H. Jerzyk – Zgłosił wniosek formalny o zakończenie dyskusji i przejście do głosowania.

D. Smoliński – Niniejszym składam oczywiście z olbrzymią atencją dla Pana Radnego Przewodniczącego Henryka, żebyśmy nie zamykali ust demokracji. Już tak zupełnie serio. Szanowni Państwo, my w czasie konferencji zaproponowaliśmy taki konkurs troszeczkę na złoty mikrofon, to znaczy ten radny, który szybciej zagłosuje, zabierze głos radnym Prawa i Sprawiedliwości, dostanie pod koniec sezonu właśnie ten złoty mikrofon. Ja rozumiem, że Pan Przewodniczący Henryk Jerzyk się dołączył do tego konkursu, bo na ten moment tutaj niektórzy Panowie Radni byli jakby na pierwszym miejscu. Szanowni Państwo, już tak nie żartując, przeprowadźmy tę dyskusję do końca, ona naprawdę zasługuje na pełną uwagę. Ja rozumiem, że można być zmęczonym wielogodzinną rozmową, ale na tym to polega, znaczy na tym polega nasze

zadanie jako radnych. W związku z powyższym składam wniosek formalny o to, żeby kontynuować dyskusję tak długo, aż mieszkańcy Szczecina będą mieli pewność, że zostali wysłuchani.

Przewodniczący obrad poddał pod głosowanie wniosek radnego Henryka Jerzyka o zakończenie dyskusji nad projektem uchwały nr 142/25 i przejście do głosowania

za – 20 przeciw – 6 wstrzym. – 2

W wyniku przeprowadzonego głosowania wniosek został przyjęty.

W związku z wyczerpaniem głosów w dyskusji Przewodniczący obrad zarządził głosowanie nad projektem uchwały nr 142/25

za – 22 przeciw – 6 wstrzym. – 0

Rada Miasta Szczecin większością głosów podjęła uchwałę w sprawie wprowadzenia na terenie Gminy Miasto Szczecin ograniczeń w godzinach nocnej sprzedaży napojów alkoholowych przeznaczonych do spożycia poza miejscem sprzedaży. Uchwała Nr XIII/316/25 stanowi załącznik nr 28 do protokołu.

Przystąpiono do rozpatrywania projektu uchwały w sprawie:

146/25 – uzgodnienia odstępstw od zakazów obowiązujących na terenie użytku ekologicznego „Dolina strumienia Żabiniec”

Prezentacji przedłożonego projektu uchwały w imieniu Prezydenta Miasta dokonała Anetta Kieszowska – Dyrektor Wydziału Ochrony Środowiska. Projekt uchwały stanowi załącznik nr 29 do protokołu.

Komisja ds. Gospodarki Komunalnej, Mobilności, Klimatu i Zwierząt zaopiniowała projekt uchwały pozytywnie.

W związku z brakiem głosów w dyskusji Przewodniczący obrad zarządził głosowanie nad projektem uchwały nr 146/25

za – 25 przeciw – 0 wstrzym. – 0

Rada Miasta Szczecin jednogłośnie podjęła uchwałę w sprawie uzgodnienia odstępstw od zakazów obowiązujących na terenie użytku ekologicznego „Dolina strumienia Żabiniec”. Uchwała Nr XIII/317/25 stanowi załącznik nr 30 do protokołu.

Przystąpiono do rozpatrywania projektu uchwały w sprawie:

147/25 – udzielenia bonifikaty od cen netto nieruchomości gruntowych niezabudowanych sprzedawanych w trybie bezprzetargowym na poprawienie warunków zagospodarowania nieruchomości przyległych

Projekt uchwały stanowi załącznik nr 31 do protokołu.

Komisja ds. Budownictwa i Mieszkalnictwa zaopiniowała projekt uchwały pozytywnie.

W związku z brakiem głosów w dyskusji Przewodniczący obrad zarządził głosowanie nad projektem uchwały nr 147/25

za – 24 przeciw - 0 wstrzym. – 1

Rada Miasta Szczecin większością głosów podjęła uchwałę w sprawie udzielenia bonifikaty od cen netto nieruchomości gruntowych niezabudowanych sprzedawanych w trybie bezprzetargowym na poprawienie warunków zagospodarowania nieruchomości przyległych. Uchwała Nr XIII/318/25 stanowi załącznik nr 32 do protokołu.

Przystąpiono do rozpatrywania projektu uchwały w sprawie:

148/25 – wyrażenia zgody na sprzedaż w drodze przetargu nieruchomości gruntowej zabudowanej, będącej własnością Gminy Miasto Szczecin, położonej w Szczecinie przy ul. Walecznych 23, oznaczonej w ewidencji gruntów jako działka nr 107/4 z obrębu ewidencyjnego 4162 wraz z częściami działek nr 12/1 i 12/2 z obrębu ewidencyjnego 4162 (oznaczonymi na wstępnym projekcie podziału literą A) oraz z częścią działki nr 119 z obrębu ewidencyjnego obr. 4189 (oznaczoną na wstępnym projekcie podziału literą C1)

Projekt uchwały stanowi załącznik nr 33 do protokołu.

Komisja ds. Budownictwa i Mieszkalnictwa zaopiniowała projekt uchwały pozytywnie.

W związku z brakiem głosów w dyskusji Przewodniczący obrad zarządził głosowanie nad projektem uchwały nr 148/25

za – 25 przeciw - 0 wstrzym. – 0

Rada Miasta Szczecin jednogłośnie podjęła uchwałę w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż w drodze przetargu nieruchomości gruntowej zabudowanej, będącej własnością Gminy Miasto Szczecin, położonej w Szczecinie przy ul. Walecznych 23, oznaczonej w ewidencji gruntów jako działka nr 107/4 z obrębu ewidencyjnego 4162 wraz z częściami działek nr 12/1 i 12/2 z obrębu ewidencyjnego 4162 (oznaczonymi na wstępnym projekcie podziału literą A) oraz z częścią działki nr 119 z obrębu ewidencyjnego obr. 4189 (oznaczoną na wstępnym projekcie podziału literą C1). Uchwała Nr XIII/319/25 stanowi załącznik nr 34 do protokołu.

Przystąpiono do rozpatrywania projektu uchwały w sprawie:

149/25 – wyrażenia zgody na sprzedaż w drodze przetargu nieruchomości gruntowej niezabudowanej, będącej własnością Gminy Miasto Szczecin, położonej w Szczecinie przy ul. Przestrzennej w obrębie ewidencyjnym numer 4304, składającej się z działki numer 14/9 i działki numer 14/6

Projekt uchwały stanowi załącznik nr 35 do protokołu.

Komisja ds. Budownictwa i Mieszkalnictwa zaopiniowała projekt uchwały pozytywnie.

W związku z brakiem głosów w dyskusji Przewodniczący obrad zarządził głosowanie nad projektem uchwały nr 149/25

za – 26

przeciw - 0

wstrzym. – 0

Rada Miasta Szczecin jednogłośnie podjęła uchwałę w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż w drodze przetargu nieruchomości gruntowej niezabudowanej, będącej własnością Gminy Miasto Szczecin, położonej w Szczecinie przy ul. Przestrzennej w obrębie ewidencyjnym numer 4304, składającej się z działki numer 14/9 i działki numer 14/6. Uchwała Nr XIII/320/25 stanowi załącznik nr 36 do protokołu.

Przystąpiono do rozpatrywania projektu uchwały w sprawie:

150/25 – przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego „Bezrzecze 1” w Szczecinie

Projekt uchwały stanowi załącznik nr 37 do protokołu.

Komisja ds. Budownictwa i Mieszkalnictwa zaopiniowała projekt uchwały pozytywnie.

W związku z brakiem głosów w dyskusji Przewodniczący obrad zarządził głosowanie nad projektem uchwały nr 150/25

za – 26

przeciw - 0

wstrzym. – 0

Rada Miasta Szczecin jednogłośnie podjęła uchwałę w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego „Bezrzecze 1” w Szczecinie. Uchwała Nr XIII/321/25 stanowi załącznik nr 38 do protokołu.

Przystąpiono do rozpatrywania projektu uchwały w sprawie:

151/25 – przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego „Świerczewo – Kaliny” w Szczecinie

Projekt uchwały stanowi załącznik nr 39 do protokołu.

Komisja ds. Budownictwa i Mieszkalnictwa zaopiniowała projekt uchwały pozytywnie.

W związku z brakiem głosów w dyskusji Przewodniczący obrad zarządził głosowanie nad projektem uchwały nr 151/25

za – 26

przeciw - 0

wstrzym. – 0

Rada Miasta Szczecin jednogłośnie podjęła uchwałę w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego „Świerczewo – Kaliny” w Szczecinie. Uchwała Nr XIII/322/25 stanowi załącznik nr 40 do protokołu.

Przystąpiono do rozpatrywania projektu uchwały w sprawie:

152/25 – uchylenia uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzania miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego „Bezrzecze” w Szczecinie

Projekt uchwały stanowi załącznik nr 41 do protokołu.

Komisja ds. Budownictwa i Mieszkalnictwa zaopiniowała projekt uchwały pozytywnie.

W związku z brakiem głosów w dyskusji Przewodniczący obrad zarządził głosowanie nad projektem uchwały nr 152/25

za – 26 przeciw - 0 wstrzym. – 0

Rada Miasta Szczecin jednogłośnie podjęła uchwałę w sprawie uchylenia uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzania miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego „Bezzecze” w Szczecinie. Uchwała Nr XIII/323/25 stanowi załącznik nr 42 do protokołu.

Przystąpiono do rozpatrywania projektu uchwały w sprawie:

153/25 – uchylenia uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzania miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego „Świerczewo – Osiedle Kaliny” w Szczecinie

Projekt uchwały stanowi załącznik nr 43 do protokołu.

Komisja ds. Budownictwa i Mieszkalnictwa zaopiniowała projekt uchwały pozytywnie.

W związku z brakiem głosów w dyskusji Przewodniczący obrad zarządził głosowanie nad projektem uchwały nr 153/25

za – 26 przeciw - 0 wstrzym. – 0

Rada Miasta Szczecin jednogłośnie podjęła uchwałę w sprawie uchylenia uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzania miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego „Świerczewo – Osiedle Kaliny” w Szczecinie. Uchwała Nr XIII/324/25 stanowi załącznik nr 44 do protokołu.

Przystąpiono do rozpatrywania projektu uchwały w sprawie:

154/25 – zmieniająca uchwałę w sprawie realizacji na terenie Gminy Miasto Szczecin świadczenia pieniężnego "Bon opiekuńczy: Alzheimer 75" oraz upoważnienia Dyrektora Szczecińskiego Centrum Świadczeń do prowadzenia postępowania, w tym wydawania decyzji administracyjnych w zakresie świadczenia pieniężnego "Bon opiekuńczy: Alzheimer 75"

Projekt uchwały stanowi załącznik nr 45 do protokołu.

Komisja ds. Zdrowia i Opieki Społecznej zaopiniowała projekt uchwały pozytywnie.

W dyskusji głos zabrali:

M. Duklanowski - Ja tutaj czytam, że my wprowadzamy całość decyzją administracyjną i możliwością później odwołania się standardowym trybie. Proszę tylko o informację, bo ja też nie pracuję tu w komisji, jak wyglądają wtedy pseudo chyba decyzje, które wydaliśmy wcześniej, czy one będą utrzymane w mocy, czy teraz będzie obowiązek wydania nowych decyzji?

M. Biskupski - Po pierwsze zmiana jest techniczna. Oczywiście decyzje są utrzymane wszystkie, natomiast jeśli chodzi o przyszłość, to zgodnie z uzasadnieniem odwołujemy się do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego celem uznania naszych racji jednak w

tym zakresie. Natomiast w tej chwili będziemy podejmować te decyzje w sposób określony po nowemu, w tej poprawionej wersji projektu uchwały.

W związku z wyczerpaniem głosów w dyskusji Przewodniczący obrad zarządził głosowanie nad projektem uchwały nr 154/25

za – 26

przeciw - 0

wstrzym. – 0

Rada Miasta Szczecin jednogłośnie podjęła uchwałę zmieniającą uchwałę w sprawie realizacji na terenie Gminy Miasto Szczecin świadczenia pieniężnego "Bon opiekuńczy: Alzheimer 75" oraz upoważnienia Dyrektora Szczecińskiego Centrum Świadczeń do prowadzenia postępowania, w tym wydawania decyzji administracyjnych w zakresie świadczenia pieniężnego "Bon opiekuńczy: Alzheimer 75". Uchwała Nr XIII/325/25 stanowi załącznik nr 46 do protokołu.

Przystąpiono do rozpatrywania projektu uchwały w sprawie:

158/25 - ogłoszenia zamiaru połączenia samorządowych instytucji kultury

Projekt uchwały stanowi załącznik nr 47 do protokołu.

W dyskusji głos zabrali:

M. Kopeć – Oczywiście ta dyskusja była, natomiast wątpliwości pozostały. Z jednej strony mówimy o połączeniu instytucji, o synergii, równocześnie, tak naprawdę, o końcu dwóch długo istniejących instytucji kultury. Jakby pytanie pozostaje istotne, właściwie czemu ta decyzja ma służyć? Jak rozumiemy, któraś z tych instytucji źle funkcjonowała, w takim razie poprzez ten krok, któraś z nich likwidujemy. Też oczywiście pamiętamy, że to jest tylko decyzja, która ma charakter intencjonalny, że to uchwała tak naprawdę intencyjna, zamiarowa, natomiast nie rozstrzygająca już o całej procedurze. Też chciałem powiedzieć, że w trakcie tej decyzji nie było ani projektu statutu, ani nie było kwestii związanych z dokładnym budżetem, ani strukturą organizacyjną, ani tego jak w zasadzie ta instytucja ma funkcjonować. Czyli tak naprawdę była to dyskusja trochę w ciemno i stąd te wątpliwości. Nie wiem, czy Pan Prezydent jest w stanie dzisiaj nam te wątpliwości rozwiązać, tak jak powiedziałem, te wątpliwości pozostały i pewnie można by się wypowiedzieć merytorycznie w tej sprawie, mając w ręku te dokumenty, czy słuchając uzasadnienia, czy przynajmniej je czytając, gdyby była to właściwa uchwała. Tak to jest dyskusja trochę na zewnątrz, bez szerszego kontekstu celów, dla których ona jest podejmowana. Jak powiedziałem, ma ona jednak istotne znaczenie dla dwóch ważnych instytucji szczecińskiej kultury o długiej historii. Gdyby nie pojawiła się ona jednak w trybie takim dość szybkim, to może warto byłoby też wysłuchać dyrektorów tych instytucji, których niestety na posiedzeniu komisji nie było, czyli w zasadzie też można by wtedy mieć jakąś opinię w tej materii. Tak to jest trudno o faktycznie decyzję, która naprawdę wynikała by z głębokiego przeświadczenia, że to jest krok słuszny, a nie jakiś przedwczesny.

Ł. Tyszler - Ja naprawdę mam czasami wrażenie, że do nikogo nie docierają te słowa. Nie wiem, kto tego jeszcze słucha w tym momencie, mówię o mieszkańcach. Wczoraj była Komisja, na tej Komisji była rozmowa, jeżeli ktoś nie został przekonany, to nie został. Dzisiaj jest czas na głosowanie. Powtarzanie tego samego, mówienie tych samych argumentów, używanie do uchwał, które wałkuje się przez dziewięć miesięcy, patrz uchwała ograniczająca sprzedaż alkoholu, bo to było za krótko. Teraz też mowa o tym projekcie uchwały, bo jest dwa tygodnie w obrocie, że za krótko. Co tak naprawdę znaczy za krótko? Ale problem jest zupełnie inny. Otóż proszę Państwa ten projekt uchwały to jest ogłoszenie zamiaru. Co to znaczy? No nic, po prostu

wypełniamy pewną procedurę prawną, która mówi, żeby połączyć dwie jednostki kultury, to trzeba najpierw przyjąć taką uchwałę, żeby w ogóle móc do tego tematu podejść. Ja powiem więcej, ja osobiście też mam różne wątpliwości w tym zakresie, ale żeby w ogóle móc je skonfrontować, móc porównać, móc dowiedzieć się więcej, to musimy najpierw podjąć tą uchwałę. W przeciwnym wypadku nic się nie dowiemy i nie będziemy mieli niczego do dyskusowania, o tak bym powiedział. Stawiamy jakby te uchwały tam gdzie są. Ja mogę naprawdę, jak Państwo chcecie, to za każdym, mamy tutaj taką fajne uchwały przed sobą, ja będę o wprowadzenie prosił, a potem będę się wypowiadał na temat nazw. Ul. Mineralna, mam dużo do powiedzenia, Rumcajsa o jeszcze więcej. I możemy tak do godz. 21, ja będę naprawdę zabierał głos, bo przecież na komisji nie jestem, a bardzo bym chciał jednak zabrać głos i żeby mieszkańcy wiedzieli, że radny Tyszler to ma coś do powiedzenia za każdym razem.

M. Duklanowski – Ja przepraszam bardzo. W pełni rozumiem, żebyśmy zakończyli już tu pracę i być może lepiej byłoby nawet dwie godziny temu zakończyć, ale nie chciałbym, żebyśmy my nie mieli możliwości zadania określonych pytań. Ja w Komisji ds. Kultury nie jestem, natomiast będzie uchwała, w której będę chciał być w niej i mam nadzieję, że Państwo zagłosują. Słuchając przed chwilą wypowiedzi kolegi, Pana Radnego Macieja Kopcia, te wątpliwości też mam, bo też chciałbym do tej uchwały wprowadzenia i to lekko szerszego. Nie może być tak, że my nie będziemy na tej sesji mogli się wypowiedzieć i nie chcę tutaj nawiązywać do czegokolwiek, tylko chciałbym po prostu, żebyśmy podejmując pewną decyzję mogli bazować na jak największej ilości informacji, żeby tę decyzję podjąć zwyczajnie dobrze. To nie jest tak, że po tej stronie Państwo jesteście tylko bezbłędni, a my próbujemy, tak jak czasami słyszę, generalizując być może i mam nadzieję, że nikogo nie krzywdzę, a w Państwa opinii właśnie my próbujemy włożyć ten kij w szprychy. Mi zależy na tym, żebym podejmując pewną decyzję podjął ją dobrze. Nie jestem w stanie dzisiaj jej podjąć w moim przekonaniu, bez żadnego wprowadzenia, bez żadnej szerszej informacji, bez również informacji, o którą tutaj przed chwilą radny Kopeć delikatnie zahaczył, choćby w postaci nawet ramowego jakiegoś statutu tego typu instytucji, takiego wielkiego „combo” tak mi się wydaje dzisiaj, które będziemy powoływać łącząc naprawdę dwie duże instytucje kultury. Zwyczajnie dajcie nam Państwo pytać o to, bo wydaje mi się, że to właśnie jest istotą tego, żeby te decyzje, które będziemy podejmować, podejmować jako dobre. Wróć do dyskusji z dnia wczorajszego z Komisji ds. Mieszkalnictwa i Budownictwa, dobrze prowadzonej przez Pana Radnego Radziwinowicza, przewodniczącego tej komisji, która wywołana została w skutek głosowania, również mojego, nad planem miejscowym dla Śródmieścia Parku Żeromskiego, gdzie pojawiła się wątpliwość interpretacyjna po stronie uczestników konkursu na budowę nieruchomości budynkowej przy ulicy Starzyńskiego pomiędzy Komendą Wojewódzka Policji a Cerkwią Prawosławną Świętego Mikołaja, gdzie ta wątpliwość interpretacyjna wynikała w dużej mierze najprawdopodobniej z zapisów planu. My, nie mając możliwości pytania, podejmujemy później uchwały, przy których są pewne wątpliwości. Potem jest tak, jak tutaj na jednej z pierwszych sesji Rady Miasta wprowadzano kolejne poprawki, bo okazało się, że uchwała żłobkowa, statuty żłobków były głosowane źle, bo ta uchwała była po prostu przygotowana źle, zawierała błędy, ktoś kopiując, wklejając, nie przepisał odpowiednich nazw i głosowano coś co w ogóle nie powinno mieć miejsca. Ja tylko zachęcam Państwa do tego, żebyśmy my, jeśli mamy możliwość zapytania, mogli czasami te pytanie zadać. Naprawdę nie wiem, przepraszam Łukasz, że w ten sposób mówię, ale po prostu chcę czasami porozmawiać. Ja mam właściwie wielką prośbę do Pana Prezydenta, że jak będzie wprowadzał aby jak najszerzej opowiedzieć o tym, co my zyskujemy przede wszystkim na tym. Ja naprawdę nie mam pojęcia. Myśmy u Prezydenta Krzystka rozmawiając na ten temat, słyszeli, że takie coś ma być wprowadzone. Sama treść uchwały pojawiła się bodaj wczoraj czy przedwczoraj. To nie jest tak, że ona od dwóch tygodni tutaj jest w przestrzeni. W każdym bądź razie chcę powiedzieć, że po prostu chciałbym wiedzieć

jak najwięcej na ten temat, zanim podejmę decyzję. I naprawdę nie blokujcie nam głosu.

P. Bartnik – Przewodniczący obrad - Mówienie o tym, że ktoś tu komuś blokuje możliwość dyskutowania, szczególnie po punkcie alkoholowym, to jest w ogóle mówienie nieprawdy. Przecież tutaj było tyle już tej dyskusji, tylko Heniu się okazał jakimś rozsądnym człowiekiem i w końcu przerwał to, bo to nigdy by się nie skończyło. W związku z tym, mam nadzieję, że wszyscy Państwo odczuwacie, że ta przestrzeń do dyskusji jest i wola ze strony prezydentów jest. Pan Radny Kopeć i słusznie wyraził swoje wątpliwości, bo miał do nich prawo, ale też tak naprawdę nikt nie poprosił Pana Prezydenta lub Dyrektora Wydziału Kultury lub kogokolwiek, kto mógłby to zrobić, o wprowadzenie.

D. Smoliński - Wydaje mi się, że właśnie głównie po dyskusji dotyczącej prohibicji, warto jednak wspomnieć o tym, że podjęto decyzję, która zakończyła „per saldo” dyskusję. To zresztą nie my mieliśmy się wypowiadać, tylko jedna z koleżanek z Państwa strony. W związku z powyższym wydaje mi się, że to jest trochę tak, że jeżeli ten głos się odbiera, to coraz więcej pytań, coraz więcej nieufności być może się pojawia w tym wszystkim. Zawsze w czasie klubu przed sesją bardzo dokładnie omawiamy sobie wszystkie punkty. Pan Minister Kopeć podniósł pewne kwestie, które według niego nie umożliwiają nam podjęcia decyzji z pełną świadomością, że wiemy o czym mówimy. W związku z powyższym oczywiście naturalnym mechanizmem obronnym będzie „wstrzymanie się”, tylko ja też nie chciałbym na tym opierać swojej działalności na rzecz miasta, że ja nie będę wiedział, to się będę wstrzymywał. Jak nie będę wiedział, to staram się dopytać. Nie widzę tutaj żadnej złej woli z naszej strony. Też z drugiej strony nie pozwolę się troszkę wstawiać do konta, że pod publicznie zadaje pytania. Na tym polega moja robota, krótko mówiąc kolokwialnie, i to będę wykonywał. Dlatego bardzo bym prosił jednak, żebyśmy nie wykorzystywali argumentu typu broni atomowej, bo naprawdę możemy się bawić w jakieś performance'y, my się w końcu przykujemy kajdankami do kaloryfera. Nie idźmy w tym kierunku, rozmawiamy merytorycznie, my też często staramy się wykazać pewnym poczuciem humoru, żeby nie zaogniać sytuacji. Natomiast uważam, że akurat dyskusja o prohibicji jest doskonałą egemplifikacją takiej tezy, że nie warto dawać opozycji głosu.

M. Gieryga - Ja krótko, wniosek formalny do kolegów. Jesteśmy w punkcie ogłoszenia zmian połączenia samorządowych instytucji kultury, a Państwo opowiadacie o performance'ach, przypinaniu się kajdankami, więc mam wniosek formalny, żebyście przeszli do dyskusji na tym punkcie, a nie o pierdołach.

Ł. Tyszler – Zgłaszam wniosek formalny o głosowanie bez dyskusji nad projektem uchwały nr 158/25.

M. Biskupski – Zastępca Prezydenta Miasta - Tak jak już wczoraj tłumaczyłem na Komisji ds.. Kultury Panu Radnemu Kopciowi, to mogę to zrobić jeszcze raz, to nie jest żaden kłopot. To jest projekt uchwały zamiarowej, to wynika z ustawy o organizowaniu i prowadzeniu działalności kulturalnej. To jest pierwszy krok. Na tym etapie nie może być jeszcze statutu, nie może być jeszcze struktury organizacyjnej, nie może być jeszcze konkretnego budżetu, dlatego że podjęcie tej uchwały pozwala nam rozpocząć dopiero pracę nad tymi dokumentami. Tak mówi ustawa o organizowaniu i prowadzeniu działalności kulturalnej. Na trzy miesiące, minimum na trzy miesiące przed połączeniem instytucji, Rada Miasta musi taką kierunkową, zamiarową uchwałę podjąć. Dlatego, tak jak wczoraj tłumaczyłem Panu Radnemu Kopciowi, nie mamy jeszcze tych dokumentów, o które pyta. W skrócie, nazwa nowej instytucji, która została zaproponowana to Szczecińska Scena Kultury Słowianin. To jest nazwa, która wykula się po wielu, wielu tygodniach dyskusji nad nazwą tej nowej instytucji. Ona w sobie odwołuje się jednocześnie do historii Szczecińskiej Agencji Artystycznej, gdzie

miała siedzibę mała scena rozrywki, a jednocześnie do bardzo bogatej i długiej historii klubu Słowianin, która to nazwa jest przykładem dziesięcioleci doświadczenia i pracy twórczej, bo od 1969 roku działa Dom Kultury Słowianin. Naszym założeniem przyjętym na początku tej dyskusji, to po pierwsze oczywiście żadnych zwolnień, dlatego że to wynika również z zapisów ustawy, że miejsca pracy przy połączeniu instytucji kultury muszą być zachowane. Druga kwestia, wstępnie zakładamy, że suma dwóch budżetów instytucji, to będzie budżet tej nowej powołanej instytucji. Jeśli chodzi o harmonogram prac, to przyjęliśmy go w sposób następujący, czerwiec 2025 podjęcie uchwały zamiarowej, lipiec, sierpień konsultacje wewnętrzne oraz zewnętrzne, przygotowywanie statutu i dokumentacji, powołanie również zespołu zawierającego pracowników obu instytucji oraz pracowników Wydziału Kultury. Wrzesień 2025 projekt uchwały o utworzeniu instytucji i likwidacji dotychczasowych jednostek. Październik 2025 głosowanie nad uchwałą i ogłoszenie tego na BIP-ie. Listopad, grudzień przygotowanie techniczne, kadrowe, administracyjne, a start nowej instytucji, po połączeniu, to 1 stycznia 2026 roku.

D. Smoliński – Szanowni Państwo ja oczywiście odnosząc się do wniosku formalnego składałem wniosek przeciwny mówiący o tym, żeby jednak przeprowadzić tą dyskusję, ale pozwolę też odezwać się jakby w kontekście ad vocem, które Pan Przewodniczący mi jednak zablokował. Ja bardzo przepraszam, ale tutaj konkretnie do Pana Radnego Gierygi wielka serdeczna prośba. Proszę nie mówić, że mówię o pierdołach, bo na tym polega dyskusja. Państwo systemowo nam odbieracie prawo głosu, a ja z tego powodu nie wylewam krokodylich łez, tylko żartuję. Jeżeli Państwo uważacie, że ja nie mam prawa do tego, żeby się wypowiedzieć i uzyskać informacje, to ja składam stanawszy sprzeciw. Faktycznie, jeżeli Pan woli oficjalną wersję, może bardziej poważną, to ja Pan, Panie Radny. otrzyma. Otóż ja sobie nie życzę tego typu sformułowań. Jeżeli Pan mówi, że ja gadam pierdoły, to jest oczywiście już Pana opinia, natomiast ja też pozwolę sobie w takim razie taką opinię zachować dla siebie na temat takich wystąpień. Mój wniosek jest następujący. Biorąc pod uwagę, że Państwa nieustanną praktyką jest odbieranie nam prawa głosu, bo wtedy jest po prostu łatwiej, przy okazji oczywiście informujecie Państwo, że albo robimy populizm, albo walczymy o głos, albo po prostu przeszkadzamy, albo gadamy pierdoły, ja składam taki wniosek formalny, żeby nie obrażać opozycji i umożliwić nam dalszą dyskusję.

Przewodniczący obrad poddał pod głosowanie wniosek radnego Łukasza Tyszlera o głosowanie bez dyskusji nad projektem uchwały nr 158/25

za – 18 przeciw - 5 wstrzym. – 2

W związku z wyczerpaniem głosów w dyskusji Przewodniczący obrad zarządził głosowanie nad projektem uchwały nr 158/25

za – 19 przeciw - 0 wstrzym. – 4

Rada Miasta Szczecin większością głosów podjęła uchwałę w sprawie ogłoszenia zamiaru połączenia samorządowych instytucji kultury. Uchwała Nr XIII/326/25 stanowi załącznik nr 48 do protokołu.

Przystąpiono do rozpatrywania projektu uchwały w sprawie:

159/25 - nadania nazwy urzędowej ulicy w mieście Szczecinie
(ul. Mineralna)

Projekt uchwały stanowi załącznik nr 49 do protokołu.

W związku z brakiem głosów w dyskusji Przewodniczący obrad zarządził głosowanie nad projektem uchwały nr 159/25

za – 20

przeciw - 0

wstrzym. – 3

Rada Miasta Szczecin większością głosów podjęła uchwałę w sprawie nadania nazwy urzędowej ulicy w mieście Szczecinie (*ul. Mineralna*). Uchwała Nr XIII/327/25 stanowi załącznik nr 50 do protokołu.

Przystąpiono do rozpatrywania projektu uchwały w sprawie:

160/25 - nadania nazwy urzędowej ulicy w mieście Szczecinie (ul. Rumcajsa)

Prezentacji przedłożonego projektu uchwały Miasta dokonała Wiktoria Rogaczewska – Przewodnicząca Komisji ds. Kultury. Projekt uchwały stanowi załącznik nr 51 do protokołu.

W. Dorżynkiewicz – Mój wniosek formalny o głosowanie bez dyskusji.

M. Duklanowski – Faktycznie mogą Państwo wszystko zrobić tutaj, bo jest 19 osób, arytmetyka jest nieubłagana. Natomiast w sytuacji, w której ja dowiaduję się teraz, bo tego też nie ma w argumentacji żadnej, Wchodzę w dokumenty, w dokumentach Komisji ds. Kultury nie ma tytułu „ulicy Rumcajsa”, mam rzeczywiście tytuł „ulicy Śnieżki”. Z uzasadnienia do uchwały ale również z informacji co my głosujemy, jest mowa o drodze publicznej, ale wiemy, że jest to droga prywatna, więc jeśli mamy pewne wątpliwości, to chcemy je rozwijać. Ulica „Śnieżki” nie, bo jest ulica „Śnieżna”, natomiast oczywiście obok są nazwy faktycznie górskie. Wybieramy ulicę „Rumcajsa”, bo dowiązujemy to do ulicy „Harnasiów”. No nie wiem w jaki sposób. Dowiązujemy do ulicy „Zbójnickiej”? No nie wiem w jaki sposób. Tu jest postać bajkowa, tutaj mamy normalne nazwy związane z funkcjonowaniem w środowisku górali podhalańskich. Pierwotna intencja, dwie kadencje wstecz, kiedy wraz z Michałem Wilkockim, wtedy chyba nawet Przewodniczącym Rady, ustalaliśmy te nazwy w taki sposób, żeby one były spójne ze sobą w danej okolicy. Wprowadzamy element, w moim przekonaniu, element całkowicie obcy. Ja rozumiem, że może tak infantylnie, radośnie podejźmy do tego, bo Rumcajs przecież, co za problem, kojarzy się z Bacą. No nie wiem komu, ale może tak się kojarzyć, Śnieżka ze Śnieżną. Państwo głosowaliście tutaj „Krzemową”, kiedy jest „Krzemienna”. Możemy próbować się spierać, co jest bardziej podobne. Natomiast czy ulica „Śnieżki”, 1603 metrów nad poziomem morza w Krakowskim Parku Narodowym, kojarzy się z ulicą Śnieżną? Być może tak. Nie wiem, czy to powinien być taki argument, który powoduje, że wchodzimy w ulicę „Rumcajsa”. Ja wiem, że może to są dywagacje dziwaczne, ale my jesteśmy jedynym organem uprawnionym do tego, żeby te decyzje podejmować. To rada gminy podejmuje uchwały w sprawie nazewnictwa ulic i być może spór o to ... Ja wiem, że próba zamykania tego tutaj właśnie poprzez blokowanie dyskusji ... A dlaczego nie „Szkłarki”? Mamy wodospad Szkłarki rzeczywiście i potok o takiej nazwie w Karkonoszach być może lepsze? Natomiast naprawdę, powiem Państwu, „Rumcajs” w tym miejscu nie pasuje. To nie musi tak być. Mieszkańcy przedstawiają, oprócz „Śnieżki”, dwie wersje alternatywne. Ta „Giewonta” w niewłaściwym przypadku, bo powinna być „Giewontu” czy „Giewoncka”, gdybyśmy chcieli przymiotnikową nazwę. Od tego jesteśmy, żebyśmy te dyskusje tutaj podejmowali, a nie blokowali się wzajemnie. Naprawdę Panie Radny Wojciechu, ja mam wielką prośbę o wycofanie tego wniosku, bo my możemy tutaj podjąć nazwę ulicy, na przykład właśnie „Szkłarki”. Ja do tego bym zachęcał Państwa, bo jeśli w tym wniosku pojawia się taka nazwa, nie musimy podejmować tej ulicy „Rumcajsa”, infantylnej bym powiedział delikatnie. Dlatego mój wniosek naprawdę

zastanówmy się, przede wszystkim do pana Wojciecha Dorżynkiewicza, dajmy sobie tę szansę, żeby zmienić być może tę nazwę na taką, która będzie licowała, może nie wywoływała uśmiechu. Mogą być nazwy sympatyczne, różne, ale nie róbmy tutaj tego „Rumcajsa”, nie wprowadzajmy jakiegoś takiego mega żartu. Zostawmy tę nazwę „Szkłarki” zaproponowaną, która jest w miejscu numer 3 na tym wniosku mieszkańców i może w tym kierunku pójdźmy. Zachęcam Państwa do tego, żebyśmy do tej dyskusji wrócili.

P. Bartnik – Państwo pamiętacie film Alternatywy. Tam jest taka scena bardzo ważna, jak oni siedzą przy stole i toczą dyskusję, jak się ma nazywać ta ulica. Tam rzucają jakiegoś ruskiego generała, kogoś tam kogoś i w końcu jeden z nich mówi Alternatywy. I wybierają te Alternatywy. I tak przesłuchując się tej dyskusji, przypomniałem sobie to. Żebyśmy w jakieś opary absurdu Barei nie poszli.

Przewodniczący obrad poddał pod głosowanie wniosek radnego Wojciecha Dorżynkiewicza o głosowanie bez dyskusji nad projektem uchwały nr 160/25

za – 17 przeciw - 5 wstrzym. – 3

W wyniku przeprowadzonego głosowania wniosek został przyjęty.

Ł. Tyszler – Ja już nie będę powtarzał tego co mówił Marek Duklanowski, w tej kwestii też ja poprosiłem dość celowo o wprowadzenie, to nie był żart, bo przy poprzedniej ulicy nie prosiłem. Zgłaszam wniosek formalny o odesłanie tej uchwały do wnioskodawcy, bo tam jest faktycznie wiele wątpliwości. Ja nie chciałbym, żebyśmy teraz na sesji Rady Miasta wymyślali tą nazwę, przepraszam, tak ad hoc zupełnie, bo wymyślimy coś niepotrzebnego. Zgadzam się, to nie jest dobry projekt uchwały. Także bardzo bym prosił o głosowanie, o odesłanie do wnioskodawcy.

Przewodniczący obrad poddał pod głosowanie wniosek radnego Łukasza Tyszlera o odesłanie projektu uchwały nr 160/25 do projektodawcy

za – 17 przeciw - 1 wstrzym. – 5

W wyniku przeprowadzonego głosowania wniosek został przyjęty.

Przystąpiono do rozpatrywania projektu uchwały w sprawie:

161/25 - nadania nazwy urzędowej ulicy w mieście Szczecinie (ul. Goździkowa)

Projekt uchwały stanowi załącznik nr 52 do protokołu.

Ł. Tyszler – Mam wniosek formalny, abyśmy wszystkie nazwy ulic odesłali do wnioskodawcy w dniu dzisiejszym, bo będziemy mieli podobne sytuacje. Nie ma nikogo, kto by to powiedział. Ja też Panie Przewodniczący chciałem przy okazji taki apel. Skoro my tu jesteśmy jako radni i staramy się wypełniać nasz obowiązek, czasami koledzy po lewej stronie mają pretensje i wątpliwości, że skracam, że sugeruję, że było na komisjach. Ok. Mają prawo je mieć, ja to przyjmuję wszystko na klatę, jak to mówią. Właśnie wiem przez 15 lat bycia radnym, jak to wygląda im bliżej godz. 15 i dalej. Mam trochę dosyć, powiem szczerze, ochrony też urzędników, osoby Pana Geodety, który powinien tutaj siedzieć itd., dlatego, że Pani Przewodnicząca Komisji naprawdę nie jest osobą, która powinna wprowadzać, bo to nie ona przygotowuje te uchwały. Teraz wygląda na to, że my radni musimy się podrapać po głowie i zastanowić co autor miał na myśli, po co, na co i dlaczego? Jeśli te wątpliwości się pojawiają, a zgadzam się z tym, że mogą się pojawiać i pytanie się

może pojawić. Ja lubię te pytania logiczne. Dobra, okej czasami może niekoniecznie one są tak dla wszystkich, natomiast ja uważam, że nie powinniśmy teraz siedzieć się drapać po głowie co zrobić z kolejną ulicą, np. „Goździkową” i kto co miał na myśli. Dlatego odeślijmy to wszystko jak leci do wnioskodawcy i zajmiemy się tym na kolejnej sesji, będzie takowa. Ja bym bardzo chciał pakietem, natomiast z doświadczeń, znowu powiem, tych piętnastoletnich, Pani Mecenasa już kiwa głową, nie można, wiem. Ale zrobimy to po kolei raz, dwa i będzie szybciej chyba niż będziemy się tak męczyć tymi pytaniami.

Ł. Kadłubowski – Zastępca Prezydenta Miasta - Szanowni Państwo ja rozumiem Państwa rozterki, mamy określony tryb przyjmowania nazw ulic. Jednak mamy też szczególny okres, bo przed nami dłuższa przerwa, jeżeli chodzi o sesję Rady Miasta. Wiem, że pewne decyzje, w szczególności jeżeli chodzi o drogi prywatne, mogą skutkować tym, że przez kilka miesięcy wnioskodawcy będą mieli wstrzymane budowy ze względu na brak właśnie tej nazwy, i tego typu konsekwencje też mogą być brane pod uwagę. Ja rozumiem, że w przypadku ulicy „Rumcajsa” te wątpliwości mogły być, jednak zakładam, że wiele nazw było przeprowadzanych we właściwy sposób, zgodnie z naszą procedurą, która została przyjęta, i nie budzą aż takich wątpliwości. Apelowałbym jednak, biorąc pod uwagę oczekiwania też mieszkańców związane z budową o przyjęcie tych uchwał.

H. Jerzyk - Ja będę mówił o trzech ulicach, które Rada Osiedla, którą ja do wyborów reprezentuję, podejmowała decyzję. To są prywatne ulice, które są już zabudowane, potrzebne są numery, ludzie się chcą wprowadzać, i my teraz na kilka miesięcy ... To już i tak trwało długo, bo najpierw czekali na opinię Rady Osiedla. Ja w stosunku do tych trzech ulic, o których tutaj występuję, nie mam żadnych wątpliwości co do nazwy. Ulice są prywatne, zgłoszone przez właścicieli tych działek, także to dotyczy dużo ludzi.

A. Szutkowska – Zastępca Prezydenta Miasta - Proszę Państwa, o nieobecnych łatwo się mówi, natomiast to nie jest jakby indywidualna kwestia Pana Geodety. Jest powołany zespół składający się z sześciu członków. Kiedyś to już było wyjaśniane, jaki jest dobór osobowy do tego zespołu, oczywiście dwie osoby są przedstawicielami Urzędu Miasta. Po opinii tego zespołu na Komisji jest to przedstawiane i też opiniowane. Faktycznie tam, gdzie nie rodzi to wątpliwości, na pewno będzie to korzystne dla mieszkańców, bo to będzie dla wielu osób kłopot, jeżeli nie otrzymają tej nazwy.

M. Kopeć - Ja starałem się dzisiaj, wbrew pozorom, nie zabierać czasu, i dotyczyło to ważnych uchwał, a więc wotum zaufania i absolutorium, gdzie się mieściłem w czasie. W niektórych sytuacjach głosu mi nie pozwolono zabrać, choć niektórzy radni zabierali głos kilkakrotnie w jednej sprawie przekraczając zresztą czas. Odpowiadając Panu Prezydentowi, uchwała dotycząca połączenia wpłynęła 12 czerwca. Być może Pan Prezydent, rozmawiał z klubami, innymi osobami całe miesiące, natomiast nie raczył rozmawiać z klubem, więc nie mówmy, że wszyscy wszystko wiedzieli. Natomiast te uchwały dotyczące nazewnictwa ulic były procedowane raptem tuż przed sesją de facto, więc trudno było też do końca zastanowić się dokładnie nad tymi wszystkimi decyzjami. One budziły wątpliwości, trudno się dziwić, że część radnych mając przed sobą taką dużą liczbę uchwał, która została wprowadzona ... być może niepotrzebnie hurtem one zostały wprowadzone w takiej ilości, wtedy być może ta dyskusja była merytoryczna. Też uważam, że mamy tam chociażby nazwę jednego z rond, i ta dyskusja była naprawdę poważna na posiedzeniu Komisji, i też nie byłbym za hurtowym działaniem, bo to jest jednak ważna sprawa. Też kwestia Różanki, tu mam akurat wątpliwość i wołałbym, żeby tej uchwały nie było. Po przeanalizowaniu te wątpliwości miało bardzo wielu radnych na posiedzeniu Komisji, łącznie chyba z Panem Przewodniczącym i także radnymi klubu Koalicji Obywatelskiej, że jest

w świadomości ta nazwa i może faktycznie warto się zastanowić. Poza tym cały czas mówimy o „Banku nazw ulic” i w ogóle się z tego nie korzysta. Mamy 80 lat Polskiego Szczecina, w ogóle omijamy ten kontekst w nazewnictwie ulic, uhonorowania osób, które odegrały faktycznie jakąś rolę, zastanowienia się nad tym, czy sięgnięcia do tego banku, czy zaproponowania jakiejś innej nazwy. To jest taka prośba oczywiście do nas wszystkich. To nie jest żaden głos przeciw Pani Przewodniczącej, która te projekty dostaje, czy zajmuje się nimi i próbuje bardzo różne zdania pogodzić. Wydaje mi się, że być może akurat to rondo powinno zostać. Co do reszty, można by się zastanowić, czy nie lepiej pomyśleć. Czy nie znaleźć jakiegoś innego miejsca w przypadku Różanki i osoby, którą chciano uhonorować. Natomiast w przypadku pana profesora i ronda, tam tyle było głosów też dotyczących pewnego kontekstu historycznego, żeby już tego nie przekładać.

W. Rogaczewska - Zgodnie z wnioskami, które wpłynęły do Komisji, wszystkie nazwy ulic procedowane dzisiaj są drogami prywatnymi i wszystkie projekty uchwał zostały pozytywnie zaopiniowane przez Komisję, łącznie z ulicą Rumcajsa. Jeśli Państwo macie wątpliwości do „Rumcajsa”, to może rzeczywiście słusznym będzie to, żeby ściągnąć wszystkie projekty uchwał z dzisiejszej sesji. Tylko następny zespół nazewnictwa będzie jesienią, a ja zanim to wprowadzę ponownie na Komisję ds. Kultury, będę chciała ponownie zasięgnąć opinii ekspertów, bo tam są historycy, redaktorzy, językoznawcy, osoby, które są kompetentne i myślę, że w ich gronie będzie słusznie to przedyskutować. Tylko proszę mieć na uwadze to, że mieszkańcy, którzy czekają na adresy, do jesieni ich nie otrzymają.

M. Duklanowski - Ja tylko tak formalnie, ale nie w formie wniosku. To co tutaj Łukasz Tyszler zaproponował najpierw faktycznie hurtem, być może ten wniosek będzie podtrzymywał dalej, żebyśmy odsyłali. Ja myślę, że na części z nich faktycznie one są bezsporne te nazwy. Patrę w tej chwili na przykład na ulicę „Przebiśnegową”, po drodze nie ma ulic, więc ona jest taka kompletnie do niczego nie dopięta, tak samo jak ulica „Do Leśniczówki”. Chciałbym tylko zapytać, bo ulica „Do Leśniczówki” rozpoczyna się w jednym miejscu i kończy w drugim i nie ma żadnego dowiązania do niczego. Chciałbym tylko pytać. Ja chciałbym, żebyśmy faktycznie do każdej z tych ulic podeszli. Patrę na ulicę „Przebiśnegową” na przykład i widzę, jest ulica „Przedwiośnie” i wkładamy „Przebiśnegową”, która jest do niczego nie połączona. Ja proszę o 5 minut przerwy.

Przewodniczący obrad ogłosił 15 min. przerwy do godz. 16.55.

Po przerwie

R. Łażewska – Szanowni Państwo ja bym chciała zaapelować do Państwa, żebyśmy przy nazewnictwie ulic troszeczkę odeszli od takiego mechanizmu kierowania się gustem. Jeśli chodzi o te nazwy związane z przyrodą, nazwy, czyli z kwiatami, czy nazwy związane z bohaterami baśniowymi. Jeśli zaczniemy się tutaj spierać, to znaczy, że zignorujemy i wnioskodawcę, który sobie tę nazwę wymyślił, i Radę Osiedla, która zaopiniowała pozytywnie tę nazwę, i Komisję ds. Nazewnictwa, którą specjalnie stworzyliśmy dlatego, żeby nie było kontrowersji, i Komisję Stałą Rady Miasta, która także to zaopiniowała. Zrobiła to półtora tygodnia temu. Dlaczego teraz nasza Rada jakby wkłada kij w mrowisko? Jeszcze raz powtórzę argument, którego użył tu Pan Prezydent Łukasz Kadłubowski, ci Państwo czekają na nazwę ulicy. Oni mogą zacząć dopiero całą kaskadę, lawinę formalności, które mają do załatwienia. I nie jest to szantaż, nie jest to presja, bo czas był na to, żeby ewentualnie oponować do momentu sesji, a nie teraz, kiedy już mamy jakby zaopiniować. Nie wiem dlaczego, tego „Rumcajsa”, jako jedyna głosowałam przeciwko temu, żeby do wnioskodawcy odesłać ten projekt uchwały. Właśnie z tych powodów, o których powiedziałam. Czy to jest

Rumcajs, czy Jaś i Małgosia, ulica Jasia i Małgosi na Bukowym, czy za chwilę będzie tu Kopciuszka, drodzy Państwo, nie jest to dla mnie kontrowersyjne. O wiele bardziej kontrowersyjne są właśnie czasami postaci historyczne, bo albo jednej, albo drugiej grupie politycznej pasują te postaci. Tu mamy właśnie bez kontrowersji. Najlepiej jak te nazwy byłyby związane z kolorami czy z numerami, jak w Stanach Zjednoczonych, i mielibyśmy święty spokój. To tyle jakby ode mnie. Bardzo proszę żebyśmy te nazwy ulic zaaprobowali, przegłosowali.

I. Milewska - Na Komisji ds. Kultury omawialiśmy każdą z wymienionych tutaj ulic. Była dyskusja, było głosowanie, były pytania, byli urzędnicy, którzy odpowiadali na te pytania. Jeśli Państwo chcieliby się zapoznać z uchwałą bądź uzasadnieniem jest ona również na eSesji dostępna dla każdego radnego. Bardzo proszę i zapraszam Pana Marka Duklanowskiego do dopisania się do Komisji ds. Kultury. Mam nadzieję, głęboko wierzę, że w momencie gdy Pan zaszczyca nas swoją obecnością wszystkie wątpliwości będą rozwiewane na Komisji i nie będzie trzeba tutaj prowadzić głębokiej dyskusji. Bardzo proszę, żebyśmy, jeśli mamy jakieś pytania, wątpliwości, korzystali z czasu, który jest poświęcony na komisji.

M. Duklanowski – ad vocem - Oczywiście dopisuję się do Komisji właśnie w tym celu, żeby o pewnych rzeczach rozmawiać poza sesją Rady Miasta, ceniąc tutaj Państwa czas. Natomiast tam, gdzie widzę w przedstawionej propozycji cztery różne nazwy, z czego co najmniej dwie dobrze korespondują z tym co dzieje się po sąsiedzku, to zachęcam do tego, aby Państwo to zdjęli. Rozumiem i cenię sobie uwagę ze strony Pani Przewodniczącej, natomiast wnioszek o to, żeby odsyłać po kolei padł ze strony Przewodniczącego Pani Klubu, więc może też Łukasz dopisz się do tej komisji, bo wtedy Pani Przewodnicząca będzie usatysfakcjonowana może bardziej i wtedy będzie dla wszystkich naprawdę zdecydowanie lepiej. Natomiast jeśli jedna ulica zaczyna się w polu i kończy się w polu, i nie ma dostępu do drogi publicznej, to wydaje mi się, że dobrze jest o to dopytać, bo nie wiem jak wygląda choćby charakter wtedy tych posesji w danym miejscu. Tutaj o to mam wątpliwość i chyba możemy o to wszyscy pytać.

U. Pańska - Panie Przewodniczący ja do Pana mam taką serdeczną prośbę. Od 2006 roku jestem radną i naprawdę pierwszy raz się tak zdarza, że procedujemy uchwałę i nie ma dyrektora, który mógłby daną uchwałę wprowadzić. Nie chciałabym, żeby stało się to jakąś zasadą. Rozumiem, że to jest wyjątkowy przypadek. Jeżeli mamy nie jedną uchwałę, tylko tych uchwał jest bardzo dużo, to wydaje mi się, że Pan, który był na Komisji, a niestety wszyscy nie jesteśmy członkami tej Komisji i ci radni, którzy nie są członkami dopytują dzisiaj o to, i warto by było, żeby tutaj Pan Geodeta był, bądź oddelegowana osoba, która umiałaby nam wyjaśnić. Jestem tym bardzo zmartwiona i bardzo bym Pana poprosiła, że w imieniu przynajmniej moim, jednak zwrócić się do Pana Prezydenta, który nadzoruje, żeby jednak takie sytuacje nie miały miejsca.

Ł. Tyszler - Pewien dysonans się pojawia. Mam już trochę doświadczenia i tego samorządowego, i tego życiowego, też jako nauczyciel akademicki od dwudziestu paru lat. Gdybym ja, wydaje mi się, tak traktował swoich rozmówców w ten sposób, że z jednej strony wymagam od nich pewnej czynności, działalności, podjęcia pewnych decyzji, ale z drugiej strony odmawiam im prawa do tego, żeby poznali wszystkie za i przeciw, tylko im wrzucam, to albo to jest tak zwany szybki quiz, albo to jest jakiś teleturniej „Jeden z dziesięciu” i szybko jak wiem, to odpowiadam. My jesteśmy na sali sesyjnej Rady Miasta. Nie mamy sesji codziennie. Sesja jest mniej więcej raz w miesiącu. Przygotowujemy się do niej na komisjach, tak, to prawda. Moja intencja była taka, że skoro zadają radni pytania i nagle jest cisza na sali, nikt nie jest w stanie na te pytania odpowiedzieć i słyszę, że ma to zrobić Pani Przewodnicząca Komisji, czyli też radna, która wcale nie była żadnym wnioskodawcą, tylko prowadziła komisję i powiedzmy może była bardziej czujna, czy więcej słuchała. I ona ma się z nami

podzielić, to tak jak trochę lepsza uczennica w klasie ma powiedzieć reszcie klasy jak ma rozumieć pytanie, które zadała jakaś tam osoba. Z całym szacunkiem właśnie dla mieszkańców, to nie może być tak, że się komuś coś wydaje, bo tak jest dobrze. A co by było, gdyby się nagle okazało, że w tych uchwałach są pewne błędy i któryś z radnych o to pytał, ale nikt nie odpowiedział. I co? Ja powiem wam co. Ten urzędnik powie tym mieszkańcom, bo to proszę pani Rada Miasta podjęła tą uchwałę, nie ja. Co z tego, że on przygotował tą uchwałę źle? Powie Rada Miasta podjęła. Co więcej, jak ktoś będzie ten proces legislacyjny kontrolował, powie Rada Miasta miała czas, mogła na komisjach sprawdzić i tak dalej. Moim zdaniem, generalnie rzecz biorąc, tylko z tego się wziął ten problem. Ja dlatego zgłosiłem ten pomysł, żeby wycofać wszystkie, bo skoro mamy problem, nie ma kto odpowiadać, a nie chcemy brać na swoje barki tych wątpliwości, to to zrobimy. Natomiast rozumiem, że przyszła w tej przerwie też rozmowa i pomyśleliśmy sobie, że może jednak w niektórych przypadkach tych wątpliwości nie ma, więc po prostu, mówiąc kolokwialnie, polećmy uchwałę po uchwale, podejmujemy albo nie podejmujemy. Tą, którą podejmiemy, to dobrze, tą, co nie podejmiemy, to źle. I tyle, koniec kropka. Jak rozumiem ten szantaż, który też słyszę, że biedni mieszkańcy nie zdają. To przeze mnie nie zdają? Przepraszam, co ja mam z tym wspólnego? Jeżeli mogę podjąć uchwałę, to ją podejmę, jak jej nie podejmę, to jej nie podejmę, tyle. Konsekwencją tego będzie, że ta osoba na mnie za pięć lat, jakbym chciał kandydować, nie zagłosuje, jak rozumiem, bo się obrazi, że nie podjąłem tej uchwały. Taka jest konsekwencja, innej nie widzę. Natomiast problem polega na tym, to ostatnia rzecz, że wydaje mi się, że to nie jest też taki wielki problem, ponieważ my te sesje jednak mamy co jakiś czas i wiem, że są jakieś planowane, więc pewnie można to zrobić, szczerze mówiąc, szybciej niż we wrześniu.

W związku z brakiem głosów w dyskusji Przewodniczący obrad zarządził głosowanie nad projektem uchwały nr 161/25

za – 23 przeciw - 0 wstrzym. – 0

Rada Miasta Szczecin jednogłośnie podjęła uchwałę w sprawie nadania nazwy urzędowej ulicy w mieście Szczecinie (*ul. Goździkowa*). Uchwała Nr XIII/328/25 stanowi załącznik nr 53 do protokołu.

Przystąpiono do rozpatrywania projektu uchwały w sprawie:

162/25 - nadania nazwy urzędowej ulicy w mieście Szczecinie
(ul. Baziowa)

Projekt uchwały stanowi załącznik nr 54 do protokołu.

W związku z brakiem głosów w dyskusji Przewodniczący obrad zarządził głosowanie nad projektem uchwały nr 162/25

za – 20 przeciw - 0 wstrzym. – 3

Rada Miasta Szczecin większością głosów podjęła uchwałę w sprawie nadania nazwy urzędowej ulicy w mieście Szczecinie (*ul. Baziowa*). Uchwała Nr XIII/329/25 stanowi załącznik nr 55 do protokołu.

Przystąpiono do rozpatrywania projektu uchwały w sprawie:

163/25 - nadania nazwy urzędowej ulicy w mieście Szczecinie
(ul. Przebiśniewowa)

Projekt uchwały stanowi załącznik nr 56 do protokołu.

W dyskusji głos zabrali:

M. Duklanowski - Mamy drogę, która jest właściwie od pola do pola. Mamy wyciąg z planu miejscowego, gdzie tam jest albo KDD, albo KDW. Od wewnętrznej, albo od dojazdowej gdzieś mamy dojście. Natomiast jak się patrzy też na Geoportalu szczecińskim, i nie chodzi mi o to, że nie widzę tego na fotomapie, bo rozumiem, że stan zagospodarowania może być inny, ale nie mam też tego w podziałach w ogóle. I tutaj mam tę wątpliwość „Przebiśniewowej” i podobnie mam przy ulicy „Przy Leśniczówce”. Od tej KDD, czyli od „Dojazdowej” według planu miejscowego, czy my tam mamy na tej części ustaloną drogę publiczną, nie wiem wewnętrzną, czy tak musi być, czy nie musi być? Zmieniamy to co jest na czerwono, to znaczy nadajemy tę nazwę jako „Przebiśniewową”, równoległą do tej ulicy o nazwie „Przedwiośnie”. Natomiast na Geoportalu w ogóle nie ma podziałów katastralnych, jeśli idzie o tą KDD. I z tym mam wątpliwość, bo dla mnie wtedy to jest od pola do pola, że tak powiem, i po prostu nie ma włączenia w drogę. Bo to, że mamy KDD, to tylko z planu miejscowego można sobie to wytyczyć, na czym tylko się chce.

D. Smoliński - Ja tylko chciałem zaproponować, to nawet nie będzie wniosek formalny, to jest po prostu głos w dyskusji, że faktycznie tam, gdzie nie wiemy, nie mamy jakby informacji wydaje mi się, że po prostu te uchwały, być może należałoby po prostu wycofać do wnioskodawcy, bo mi brakuje danych, powiem szczerze.

R. Łażewska - Szanowni Państwo przypominam, że treścią uchwały jest nadanie nazwy, nie określanie lokalizacji czy charakteru tej drogi. Nasza rola polega na tym, czy aprobujemy tę nazwę czy nie, którą wnioskodawca, komisja, jedna, druga, ta złożona także z ekspertów, z językoznawców i historyków także, zaopiniowała pozytywnie i Rada Osiedla. My nad nazwą teraz dywagujemy, nie nad rodzajem drogi.

P. Słowik - Chciałem tutaj jako Wiceprzewodniczący Komisji ds. Kultury pod nieobecność Pani Rogaczewskiej podkreślić, że wszystkie nazwy ulic zostały pozytywnie zaopiniowane przez Komisję ds. Kultury, która wnioskuje z tymi nazwami ulic i są one również poddawane opinii Zespołu ds. Nazewnictwa, więc tutaj roztrząsanie kwestii geodezyjnych pod nieobecność geodety czy urzędników, którzy mogliby odpowiedzieć ... Należy zaufać temu, że przeszliśmy z każdą z tych uchwał przez Komisję ds. Kultury, zaopiniowane pozytywnie i nie widzę przeszkód, żeby nie procedować tego. Jeśli ktoś ma wątpliwości, to po to jest też głosowanie. Może wyrazić swoje zdanie w głosowaniu, zagłosować „przeciw”, „wstrzymać się”, bądź po prostu być „za”. Nie przedłużajmy tego dzisiejszego spotkania, bo przed nami jeszcze trochę uchwał.

M. Duklanowski - Ja nie kwestionuję nazwy „Przebiśniewowa”, „Przedwiośnia” niech będzie, nie o to chodzi. Tu chodzi o to, na ile my jesteśmy w stanie i możemy to zrobić i tyle, bo to nie jest decyzja tylko i wyłącznie o tym, że nadajemy taką nazwę, tylko też ta droga jest drogą ostatecznie. Nie zaliczamy jej do kategorii drogi publicznej. Okej, przegłosujemy faktycznie, w demokracji większością jesteśmy w stanie przegłosować, możemy wszystko zrobić. Mówiłem o dwóch rzeczach, tylko o tej „Przebiśniewowej” i o tej „Do Leśniczówki”, która gdzieś raptem zaczyna się w jakimś miejscu, właściwie znikąd. Czy ta droga, ten łącznik poprzeczny jest drogą czy nie jest drogą? Jeśli by

ktoś mi to określił i czy musi być? Nie, nie musi być. Ale droga to jest co innego. Droga wynika wprost z ustawy o drogach publicznych.

P. Bartnik - Jak zacząłem pełnić funkcję przewodniczącego Rady, to pierwszymi ludźmi, którzy do mnie przyszli, byli mieszkańcy, którzy powiedzieli, że od trzech lat proszą Urząd Miasta i nie mają nazwy ulicy. Od Bazylego Barana zaczynali i nie mogą tego załatwić, bo Urząd jest niewydolny i nie jest w stanie tego wykonać. Nieposiadanie nazwy ulicy powoduje, że karetka pogotowia nie dojedzie, że poczta nie dojedzie, nic się nie może tam wydarzyć. Już nie mówię o wyborach parlamentarnych, ale teraz na szczęście wyborów nie ma, do Rad Osiedli są i będą dzisiaj uchwalane. Posiadanie adresu jest niezbędne. Tutaj jest nazwa ulicy, a nie wytyczanie ulic, które mają być w danym kwartale.

W związku z wyczerpaniem głosów w dyskusji Przewodniczący obrad zarządził głosowanie nad projektem uchwały nr 163/25

za – 19 przeciw - 1 wstrzym. – 3

Rada Miasta Szczecin większością głosów podjęła uchwałę w sprawie nadania nazwy urzędowej ulicy w mieście Szczecinie (*ul. Przebiśniewowa*). Uchwała Nr XIII/330/25 stanowi załącznik nr 57 do protokołu.

Przystąpiono do rozpatrywania projektu uchwały w sprawie:

164/25 - nadania nazwy urzędowej ulicy w mieście Szczecinie (ul. Kamionkowa)

Projekt uchwały stanowi załącznik nr 58 do protokołu.

W związku z wyczerpaniem głosów w dyskusji Przewodniczący obrad zarządził głosowanie nad projektem uchwały nr 164/25

za – 24 przeciw - 0 wstrzym. – 0

Rada Miasta Szczecin jednogłośnie podjęła uchwałę w sprawie nadania nazwy urzędowej ulicy w mieście Szczecinie (*ul. Kamionkowa*). Uchwała Nr XIII/331/25 stanowi załącznik nr 59 do protokołu.

Przystąpiono do rozpatrywania projektu uchwały w sprawie:

165/25 - nadania nazwy urzędowej ulicy w mieście Szczecinie (ul. Orlej Perci)

Projekt uchwały stanowi załącznik nr 60 do protokołu.

W związku z wyczerpaniem głosów w dyskusji Przewodniczący obrad zarządził głosowanie nad projektem uchwały nr 165/25

za – 23 przeciw - 1 wstrzym. – 0

Rada Miasta Szczecin większością głosów podjęła uchwałę w sprawie nadania nazwy urzędowej ulicy w mieście Szczecinie (*ul. Orlej Perci*). Uchwała Nr XIII/332/25 stanowi załącznik nr 61 do protokołu.

Przystąpiono do rozpatrywania projektu uchwały w sprawie:

166/25 - nadania nazwy urzędowej ulicy w mieście Szczecinie (ul. Kościeliska)

Projekt uchwały stanowi załącznik nr 62 do protokołu.

W związku z wyczerpaniem głosów w dyskusji Przewodniczący obrad zarządził głosowanie nad projektem uchwały nr 166/25

za – 23 przeciw - 1 wstrzym. – 0

Rada Miasta Szczecin większością głosów podjęła uchwałę w sprawie nadania nazwy urzędowej ulicy w mieście Szczecinie (ul. Kościeliska). Uchwała Nr XIII/333/25 stanowi załącznik nr 63 do protokołu.

Przystąpiono do rozpatrywania projektu uchwały w sprawie:

167/25 - nadania nazwy urzędowej ulicy w mieście Szczecinie (ul. Kopciuszka)

Projekt uchwały stanowi załącznik nr 64 do protokołu.

W związku z wyczerpaniem głosów w dyskusji Przewodniczący obrad zarządził głosowanie nad projektem uchwały nr 167/25

za – 17 przeciw - 0 wstrzym. – 6

Rada Miasta Szczecin większością głosów podjęła uchwałę w sprawie nadania nazwy urzędowej ulicy w mieście Szczecinie (ul. Kopciuszka). Uchwała Nr XIII/334/25 stanowi załącznik nr 65 do protokołu.

Przystąpiono do rozpatrywania projektu uchwały w sprawie:

**168/25 - nadania nazwy urzędowej rondy w Szczecinie
(Rondo Szymona Remigolskiego)**

Projekt uchwały stanowi załącznik nr 66 do protokołu.

W związku z wyczerpaniem głosów w dyskusji Przewodniczący obrad zarządził głosowanie nad projektem uchwały nr 168/25

za – 22 przeciw - 0 wstrzym. – 0

Rada Miasta Szczecin jednogłośnie podjęła uchwałę w sprawie nadania nazwy urzędowej rondy w Szczecinie (Rondo Szymona Remigolskiego). Uchwała Nr XIII/335/25 stanowi załącznik nr 67 do protokołu.

Przystąpiono do rozpatrywania projektu uchwały w sprawie:

**169/25 - nadania nazwy urzędowej ulicy w mieście Szczecinie
(ul. Przy Leśniczówce)**

Projekt uchwały stanowi załącznik nr 68 do protokołu.

W związku z wyczerpaniem głosów w dyskusji Przewodniczący obrad zarządził głosowanie nad projektem uchwały nr 169/25

za – 19 przeciw - 1 wstrzym. – 2

Rada Miasta Szczecin większością głosów podjęła uchwałę w sprawie nadania nazwy urzędowej ulicy w mieście Szczecinie (*ul. Przy Leśniczówce*). Uchwała Nr XIII/336/25 stanowi załącznik nr 69 do protokołu.

Przystąpiono do rozpatrywania projektu uchwały w sprawie:

170/25 - nadania nazwy urzędowej dla parku w Szczecinie
(Ogród Różanka im. Ireny Brodzińskiej)

Projekt uchwały stanowi załącznik nr 70 do protokołu.

W dyskusji głos zabrali:

M. Duklanowski – To jest też nazwa, która w moim przekonaniu dzisiaj jest nadawaniem dla funkcjonującej nazwy terenu Różanka. Jak czytamy we wniosku w 2024 roku skończyła się ważna era dla Szczecina, czy dla całego świata w ogóle, bo tak we wniosku jest napisane. Zastanawiam się nad tym, czy chcemy nadawać nazwy do tego typu obiektów jak Różanka, dokładając jakieś nazwy osób, które w teorii, przynajmniej według wnioskodawców, pewną erę powinna zakończyć w funkcjonowaniu miasta. Przepraszam ale jakoś nie zauważyliśmy tego. Czy to jest w ogóle dobry pomysł? To jest to, o co Łukasz Tyszler wcześniej prosił. Być może tutaj należałoby odesłać. Tutaj nie mamy adresów, gdzie ludzie mieszkają. Tutaj nie mamy tak, że ktoś się nie będzie mógł się wprowadzić, ktoś nie będzie mógł podłączyć mediów. Może zastanówmy się ponownie nad tym, czy jest sens nadawania tego typu obiektów. W związku z tym składam wniosek formalny o odesłanie tej uchwały do wnioskodawcy.

M. Kolbowicz – Ja składam wniosek przeciwny, z racji tego, że debatowaliśmy na ten temat i rozmawialiśmy bardzo długo. To była dyskusja bardzo merytoryczna. Ogólnie mówimy o Różance oczywiście, ale teraz będzie Różanka imienia itd. Dyskusja była dość zażarta, ale merytoryczna. Ta ilość osób, która głosowała, w końcu przychyliła się do tego, że faktycznie mamy rację. Tak samo wszyscy mówimy, że idziemy do filharmonii, bo idziemy do filharmonii, ale po co ta nazwa tej filharmonii, kompletnie nie rozumiem. Tak samo podejrzewam, identyczna sytuacja jest z tą Różanką. Ona będzie potocznie Różanką, ale oddając cześć tej Pani, która wpisała się już w historię naszego miasta, była bardzo zasłużoną kobietą, to dlaczegoż nie? I to jest właśnie ta sytuacja. Teraz apel do Marka, jeżeli ci Marku nie pasuje, to głosujesz „przeciw”, jeżeli komuś to pasuje, głosuje „za”. Wnioskodawca, który argumentował tą nazwę, myślę, że argumenty były po jego stronie.

Przewodniczący obrad poddał pod głosowanie wniosek M. Duklanowskiego o odesłanie do projektodawcy projektu uchwały nr 170/25 w celu ponownej analizy

za – 4 przeciw - 18 wstrzym. – 1

W wyniku przeprowadzonego głosowania wniosek został odrzucony.

W związku z wyczerpaniem głosów w dyskusji Przewodniczący obrad zarządził głosowanie nad projektem uchwały nr 170/25

za – 16 przeciw - 2 wstrzym. – 4

Rada Miasta Szczecin większością głosów podjęła uchwałę w sprawie nadania nazwy urzędowej dla parku w Szczecinie (*Ogród Różanka im. Ireny Brodzińskiej*). Uchwała Nr XIII/337/25 stanowi załącznik nr 71 do protokołu.

P. Bartnik – Przewodniczący obrad - Bardzo dziękuję Państwu za to głosowanie i całą dyskusję dotyczącą ulic. Bardzo przepraszam w imieniu Pana Prezydenta, że nie ma dzisiaj z nami odpowiedniej osoby lub osób, które powinny z nami być z Biura Geodety albo samego Geodety, który powinien nam pomóc tutaj podejmować te decyzje. Postaram się dopilnować, aby to się drugi raz nie powtórzyło. Ale myślę, że decyzje podjęliśmy dobre.

Przystąpiono do rozpatrywania projektu uchwały w sprawie:

171/25 - petycji dotyczącej zmian w Regulaminie Strefy Płatnego Parkowania

Projekt uchwały stanowi załącznik nr 72 do protokołu.

W związku z brakiem głosów w dyskusji Przewodniczący obrad zarządził głosowanie nad projektem uchwały nr 171/25

za – 20 przeciw - 0 wstrzym. – 3

Rada Miasta Szczecin większością głosów podjęła uchwałę w sprawie petycji dotyczącej zmian w Regulaminie Strefy Płatnego Parkowania. Uchwała Nr XIII/338/25 stanowi załącznik nr 73 do protokołu.

Przystąpiono do rozpatrywania projektu uchwały w sprawie:

172/25 - petycji dotyczącej Parku Leśnego Klęskowo, ulicy Jęczmiennej oraz strumyka Chojnówka

Prezentacji przedłożonego projektu uchwały dokonał Dariusz Smoliński Przewodniczący Komisji ds. Skarg, Wniosków i Petycji. Projekt uchwały stanowi załącznik nr 74 do protokołu.

W związku z brakiem głosów w dyskusji Przewodniczący obrad zarządził głosowanie nad projektem uchwały nr 172/25

za – 22 przeciw - 0 wstrzym. – 2

Rada Miasta Szczecin większością głosów podjęła uchwałę w sprawie petycji dotyczącej Parku Leśnego Klęskowo, ulicy Jęczmiennej oraz strumyka Chojnówka. Uchwała Nr XIII/339/25 stanowi załącznik nr 75 do protokołu.

Przystąpiono do rozpatrywania projektu uchwały w sprawie:

173/25 - petycji dotyczącej pomników przyrody

Prezentacji przedłożonego projektu uchwały dokonał Dariusz Smoliński Przewodniczący Komisji ds. Skarg, Wniosków i Petycji. Projekt uchwały stanowi załącznik nr 76 do protokołu.

J. Martyniuk – radca prawny – Uchwała jest dwuskładnikowa. W części uchwała wskazuje, że petycja jest zasadna, zresztą do tej części przychylił się również Pan Prezydent zobowiązując się do jej wdrożenia w najbliższej przyszłości. Natomiast część petycji jest bezzasadna z uwagi też między innymi o to, że wnioskodawca wnioskuję o zakres, którego Rada, jako organ kolegialny, podjąć nie może. W petycji jest wyartykułowane to „za”, tu „przeciw”, także jeżeli mogę rekomendować to za przyjęciem tej uchwały.

D. Smoliński - Dokładnie tak. Tutaj zastosowaliśmy taką konstrukcję, która ma na celu uproszczenie procedury głosowania, czyli nie dwa głosowania, a jedno głosowanie. Także w tym względzie absolutna rekomendacja za przyjęciem uchwały.

W związku z wyczerpaniem głosów w dyskusji Przewodniczący obrad zarządził głosowanie nad projektem uchwały nr 173/25

za – 23 przeciw - 0 wstrzym. – 1

Rada Miasta Szczecin większością głosów podjęła uchwałę w sprawie petycji dotyczącej pomników przyrody. Uchwała Nr XIII/340/25 stanowi załącznik nr 77 do protokołu.

Przystąpiono do rozpatrywania projektu uchwały w sprawie:

174/25 - podtrzymania stanowiska do ponowionej skargi na Dyrektor Centrum Opieki nad Dzieckiem w Szczecinie

Prezentacji przedłożonego projektu uchwały dokonał Dariusz Smoliński Przewodniczący Komisji ds. Skarg, Wniosków i Petycji. Projekt uchwały stanowi załącznik nr 78 do protokołu.

W związku z brakiem głosów w dyskusji Przewodniczący obrad zarządził głosowanie nad projektem uchwały nr 174/25

za – 22 przeciw - 0 wstrzym. – 2

Rada Miasta Szczecin większością głosów podjęła uchwałę w sprawie podtrzymania stanowiska do ponowionej skargi na Dyrektor Centrum Opieki nad Dzieckiem w Szczecinie. Uchwała Nr XIII/341/25 stanowi załącznik nr 79 do protokołu.

Przystąpiono do rozpatrywania projektu uchwały w sprawie:

175/25 – powołania zespołu opiniującego zgłoszonych kandydatów na ławników sądowych

Projekt uchwały stanowi załącznik nr 80 do protokołu.

Przewodniczący odczytał nazwiska radnych zgłoszonych do zespołu przez kluby radnych:

- Elżbieta Abramowicz,
- Marek Kolbowicz,
- Krzysztof Romianowski.

W związku z brakiem głosów w dyskusji Przewodniczący obrad zarządził głosowanie nad projektem uchwały nr 175/25

za – 24 przeciw - 0 wstrzym. – 0

Rada Miasta Szczecin jednogłośnie podjęła uchwałę w sprawie powołania zespołu opiniującego zgłoszonych kandydatów na ławników sądowych. Uchwała Nr XIII/342/25 stanowi załącznik nr 81 do protokołu.

Przystąpiono do rozpatrywania projektu uchwały w sprawie:

176/25 – zasięgnięcia informacji o kandydatach na ławników

Prezentacji przedłożonego projektu uchwały dokonał Rafał Miszczuk – Dyrektor Biura Rady Miasta. Projekt uchwały stanowi załącznik nr 82 do protokołu.

W związku z brakiem głosów w dyskusji Przewodniczący obrad zarządził głosowanie nad projektem uchwały nr 176/25

za – 24 przeciw - 0 wstrzym. – 0

Rada Miasta Szczecin jednogłośnie podjęła uchwałę w sprawie zasięgnięcia informacji o kandydatach na ławników. Uchwała Nr XIII/343/25 stanowi załącznik nr 83 do protokołu.

Przystąpiono do rozpatrywania projektu uchwały w sprawie:

177/25 – zarządzenia wyborów do Rad Osiedli w Gminie Miasto Szczecin

Projekt uchwały stanowi załącznik nr 84 do protokołu.

W związku z brakiem głosów w dyskusji Przewodniczący obrad zarządził głosowanie nad projektem uchwały nr 177/25

za – 24 przeciw - 0 wstrzym. – 0

Rada Miasta Szczecin jednogłośnie podjęła uchwałę w sprawie zarządzenia wyborów do Rad Osiedli w Gminie Miasto Szczecin. Uchwała Nr XIII/344/25 stanowi załącznik nr 85 do protokołu.

Przystąpiono do rozpatrywania projektu uchwały w sprawie:

178/25 – zmieniająca uchwałę w sprawie powołania komisji stałych Rady Miasta Szczecin oraz ich składów osobowych

Projekt uchwały stanowi załącznik nr 86 do protokołu.

W związku z brakiem głosów w dyskusji Przewodniczący obrad zarządził głosowanie nad projektem uchwały nr 178/25

za – 24

przeciw - 0

wstrzym. – 0

Rada Miasta Szczecin jednogłośnie podjęła uchwałę zmieniającą uchwałę w sprawie powołania komisji stałych Rady Miasta Szczecin oraz ich składów osobowych. Uchwała Nr XIII/345/25 stanowi załącznik nr 87 do protokołu.

Przystąpiono do rozpatrywania projektu uchwały w sprawie:

**179/25 – przyjęcia stanowiska dotyczącego wyrażenia sprzeciwu wobec
powstania nowych centrów integracji dla cudzoziemców oraz przymusowej
relokacji nielegalnych migrantów w Szczecinie**

Projekt uchwały stanowi załącznik nr 88 do protokołu.

W imieniu Klubów głos zabrali:

Ł. Tyszler – w imieniu Klubu radnych Koalicji Obywatelskiej - Dostali Państwo przesłany projekt zmiany, poprawki do tego stanowiska w części załącznika tak naprawdę. Tam jeszcze poprawiona została podstawa prawna. Tak na marginesie zaznaczę tylko, że gdyby ta podstawa prawna została, to by była uchylona przez Wojewodę, bo była zła. Nie chcąc iść jakoś w zaparte i robiąc komukolwiek jakiś tam kłopot, to tą podstawę prawną również zmieniliśmy. W imieniu Klubu chcę zabrać głos i zaproponować Państwu przyjęcie tej poprawki, a później jeżeli przyjmiemy bądź nie przyjmiemy tej poprawki, to pewnie przegłosujemy albo nie przegłosujemy projekt uchwały.

K. Romianowski – w imieniu Klubu radnych Prawo i Sprawiedliwość - Czytając tą poprawkę, o której przed chwilą powiedział Pan Przewodniczący Tyszler, to szanowni Państwo, jestem zdumiony. Jestem zdumiony, jak można tak źle potraktować mieszkańców Szczecina, bez żadnej kultury, bez żadnej negocjacji, bez żadnych rozmów, bez nawet takiego zwykłego formalnego poproszenia wnioskodawców tego projektu uchwały o ewentualne możliwe wprowadzenie zmian. Państwo chcecie zmienić całkowicie projekt uchwały, projekt stanowiska, które zgłosili mieszkańcy Szczecina. Mieszkańcy Szczecina, w liczbie blisko 400 osób, którzy wykonali ciężką pracę po to, żeby dzisiaj na tej sesji Rady Miasta, to stanowisko i ta uchwała, w tym kształcie, jaki chcą mieszkańcy Szczecina, była przyjęta. A Państwo mając totalnie w nosie głos mieszkańców Szczecina, zachowując się jak autorytarni przywódcy, chcecie zrobić swój jakiś taki bełkot polityczny, który kompletnie nie ma nic wspólnego z prawdą. Szanowni Państwo, po pierwsze to mieszkańcy Szczecina są naszym recenzentem, można powiedzieć grupą mieszkańców, którzy nas kontrolują, a po drugie to mieszkańcy Szczecina chcą tego stanowiska, które wpłynęło dzisiaj na początku sesji, a nie tego, które Państwo daliście, bo wasze stanowisko jest stanowiskiem czysto politycznym. Jeżeli chcecie sobie wprowadzić swoje stanowisko, zbierzcie sobie 300 czy 400 podpisów, albo jako klub dajcie swoją osobną uchwałę, swoje osobne stanowisko, a nie podpisujcie się pod stanowiskiem mieszkańców. Raz, że jest to niekulturalne dwa, jeżeli nawet formalnie jest to dopuszczalne, to Szanowni Państwo, to jest wstyd, żeby podpisywać się pod stanowiskiem mieszkańców waszymi politycznymi wycieruchami, bo to są polityczne wycieruchy to, co tutaj jest. Z tym nie ma nic wspólnego, żadna prawda. Jeszcze wychwalacie premiera Donalda Tuska, na litość boską. Wy jesteście nieprzytomni czy niepoważni? Czy już zmęczenie wam się dało bardzo mocno we znaki? To zachowanie, szanowni Państwo, jest totalnie niedopuszczalne. Nie macie szacunku do mieszkańców Szczecina, którzy złożyli

podpisy pod swoim projektem uchwały, pod swoim stanowiskiem. Gdzie wy macie mieszkańców Szczecina? To jest Panie Przewodniczący, pytanie chyba do Pana, bo Pan tutaj się podpisał. I pokazujecie dzisiaj po raz kolejny brak szacunku do mieszkańców Szczecina. Ja rozumiem, że wy jesteście oszołomieni potworną porażką w wyborach prezydenckich. Ja rozumiem, że wy sobie z tym nie możecie poradzić, bo dobrze wiecie, że wasz czas się kończy. Ale na litość boską, szanujcie mieszkańców Szczecina. Jesteście tutaj po to, żeby działać w interesie mieszkańców Szczecina, a nie w interesie swojej partii politycznej. A mieszkańcy Szczecina dzisiaj jasno napisali stanowisko i uchwałę, jaką chcą przyjąć, a nie wasze, jeszcze raz powiem, wycieruchy polityczne, bo nie od tego wy jesteście, żeby swoje stanowiska tutaj podpisywać pod stanowiska mieszkańców. Możecie dać swoją uchwałę, ale nie podpisywać się pod uchwałą mieszkańców Szczecina. To jest wstyd niesamowity i ja żądam wycofania tej poprawki. Jeżeli nie chcecie przyjąć stanowiska mieszkańców, to nie przyjmijcie go. Jeżeli macie taką wolę, jeżeli jesteście za tym, żeby tworzyć centra dla uchodźców, żeby przyjmować nielegalnych migrantów, to nie przyjmujcie tej uchwały obywatelskiej, a nie, że pod uchwałą obywatelską podpisujecie się jako Klub radnych i swoje przekonania, swoje polityczne teksty. To jest niedopuszczalne i żądam wycofania tej poprawki, chociażby z uwagi na szacunek do mieszkańców Szczecina. Jeżeli nie macie szacunku do radnych Prawa i Sprawiedliwości, co wielokrotnie nawet na tej sesji pokazywaliście, to chociaż miejcie szacunek do mieszkańców Szczecina, bo jesteście tutaj po to, żeby służyć mieszkańcom Szczecina, a mieszkańcy Szczecina nas mają rozliczać i kontrolować. I to jest zadanie mieszkańców Szczecina. A nie, że wy będziecie podpisywać się pod te podpisy, które mieszkańcy złożyli swoimi uchwałami. To jest niedopuszczalne i to jest skandal. Żądam wycofania tej poprawki.

W dyskusji głos zabrali:

M. Duklanowski - Może w nieco innym tonie, natomiast co do istoty kluczową rzeczą w tym wszystkim jest to, że rzeczywiście przyszła grupa kilkuset mieszkańców, reprezentowana przez komitet zgodnie z ustawą o samorządzie gminnym i naszą stosowną uchwałą, która przyniosła gotowy projekt, w którym przygotowała pewne stanowisko. Na tym stanowisku Państwo mieli zawarte parę informacji. Po kolei akapitami, a nie będę oczywiście tego czytał, natomiast to co było istotne z punktu widzenia mieszkańców było wyrażenie zdecydowanego, jednoznacznego sprzeciwu wobec planów tworzenia nowych centrów dla uchodźców na terenie Szczecina. Nie zgadzano się na narzucanie rozwiązań, w drugim akapicie, które zagrażają bezpieczeństwu naszych mieszkańców. Potem taki apel: *„Z całą stanowczością podkreślamy Polska, w szczególności nasze miasto nie może być magazynem dla osób, które nielegalnie przekroczyły granicę Unii Europejskiej”* i w końcu: *„Rada Miasta Szczecin domaga się, aby władze centralne jednoznacznie odrzuciły mechanizm relokacji.”* To jest coś, co brzmi w taki sposób, że chcemy kupić mieszkanie trzypokojowe, dwupokojowe, a Państwo proponują rozwiązanie, które mówi o czymś zupełnie innym, że Państwo chcecie zjeść naleśniki. To jest zupełnie co innego. Państwo proponują uchwałę, która kompletnie, w żaden sposób, nie, że nawet nawiązywałaby, Państwo zamieniają słowo „jednocześnie”, na „równolegle”, jako rzeczy występujące obok siebie, albo stawiacie w innym miejscu przecinek, albo poprawiacie literówkę w imieniu na przykład, czy w nazwisku kogoś. Państwo przedstawicie zupełnie inne rozwiązanie. Kompletnie. I to jest ten mechanizm, który w moim przekonaniu ..., ja nie wiem, bo Państwo mówicie tutaj również, opinia prawna ustnie wyrażana, że można w ten sposób zrobić. To tak jakby mieszkańcy przyszli i powiedzieli chcemy obniżenia cen biletów na transport publiczny, na strefę parkowania. Państwo likwidują tą informację, że obniżenia, wpisujecie podwyższenia i głosujecie jako uchwałę obywatelską. Granica poprawki, granica tego, że coś poprawiamy, że coś zmieniamy wydaje się, że gdzieś powinna być przynajmniej identyczna albo zbieżna z intencją tego kto przygotował tę uchwałę. Państwo mają

oczywiście tę możliwość, o czym mówił Przewodniczący Klubu, możecie zgłosić we własnym imieniu, jak najbardziej, czy grupą radnych, czy klubem radnych, czy komisją, czy też głosem mieszkańców, własny projekt, który przygotowujecie dzisiaj. Natomiast tamten projekt, on nie jest w dalszym ciągu procedowany. Ja liczę też Pani Przewodniczący, że po tym jak ten projekt dzisiaj nie wszedł na sesję, bo jest przygotowany zupełnie nowy, że jednak projekt mieszkańców wróci tutaj i mieszkańcy, którzy faktycznie dołożyli starań będą w stanie usłyszeć co się stało z ich projektem. Nie, że został totalnie zmieniony. To jest jakaś historia kuriozalna. To, że problem jest ważny, może Państwo nie zwrócili uwagi w międzyczasie, bo rzeczywiście długo dzisiaj tu pracowaliśmy, na początku była grupa mieszkańców wraz ze znanym, przynajmniej dla części z Państwa, Przewodniczącym Rady Osiedla Pogodno. Dzisiaj, również przed sesją, do Przewodniczącego Bartnika podszedł Pan, który chciał złożyć też petycję, wniosek o konsultacje społeczne, który ostatecznie, według rozstrzygnięć Biura Rady Miasta ma trafić do Prezydenta i został złożony do Prezydenta, kilkuset mieszkańców Pogodna, którzy sprzeciwiają się lokalizacji Centrum Integracji Cudzoziemców przy ul. Curie-Skłodowskiej. Ci Państwo mieli ze sobą zdjęcia, które zostały zrobione w ostatnim czasie. To jest to miejsce, dla którego przyjmowaliśmy ostatnio plan zagospodarowania przestrzennego, bodaj w maju, czyli ul. Nowakowskiego od strony ul. Mickiewicza. Tam w trakcie interwencji policji zostały wykonane te zdjęcia z osobami, które nie są tymi ludźmi, o których Państwo cały czas mówiliście, że to są pracownicy, to są ludzie, którzy przyjechali tutaj, bo mieli pozwolenia. To są nielegalnie migranci, którzy koczowali w naszym mieście. Ta historia już się dzisiaj wydarza. To jest bankomat przy ul. Mickiewicza. Po lewej stronie tego zdjęcia macie wejście od ul. Grzegorza z Sanoka i na rynecek Pogodno, bankomat PKO. Pan, który zrobił to zdjęcie, powiedział, że podszedł do bankomatu, a wcześniej była tutaj Pani, która bała się podejść do tego bankomatu ze względu na to, że domagano się od niej pieniędzy. On podszedł i od niego również tego się domagano. Pokazał gaz pieprzowy. To mówił człowiek, który był w tym miejscu, dzisiaj tutaj na sesji Rady Miasta, który złożył petycję w imieniu mieszkańców również o to, żeby tego typu historie się nie powtarzały. Problem, można powiedzieć, może być bagatelizowany. Problem nas nie dotyczy. Problem jest zupełnie poza nami. Chwalmy dalej rząd Donalda Tuska, bo to wynika z Państwa dzisiaj stanowiska, natomiast problem jest. Ludzie się boją nie dlatego, że ktoś ich postraszył, tylko dlatego, że są ludzie, którzy dzisiaj oczekują, że ktoś przyniesie, da im pieniądze, da im wyżywienie. Są ludzie, którzy się gdzieś raptem zaczynają po prostu w mieście pojawiać, stąd stanowisko mieszkańców jedno, za chwilę drugie. Prosiłbym Państwa zwyczajnie o rozagę. Czasami jest tak, że dochodzimy do pewnego momentu, w którym widzimy, że chyba trochę się pomyliliśmy. Chciałbym, żebyśmy taką refleksję przyjęli, jako Rada Miasta Szczecin, zanim wydarzy się coś złego w naszym mieście, a nie po tym fakcie. Prośba taka do Państwa, żebyście wycofali faktycznie tą waszą poprawkę. Jeśli nie chcecie zmierzyć się z tym wnioskiem ze strony mieszkańców, można tę uchwałę odesłać, można przegłosować kiedy indziej to stanowisko mieszkańców. Natomiast to, co dzisiaj Państwo z nią spróbowali zrobić, to jest naprawdę, moim zdaniem, rzecz ostatecznie niegodna, kompletne wypaczenie tego wszystkiego, o czym mówili mieszkańcy i o czym za chwilę będą mówić, bo ci mieszkańcy do nas wrócą. Od tego tematu nie uciekniemy. Być może powinien być rozwiązywany w sposób centralny we władzach centralnych, natomiast on już dzisiaj w naszym mieście jest. To nie jest opowieść, bo ktoś widział, tylko przyszedł człowiek, który ma zdjęcia normalnie wykonane przez siebie. On opowiadał całą historię jak to, co przed chwilą pokazałem przy ulicy Mickiewicza miało rzeczywiście miejsce, nie pozostaje mi nie wierzyć w to wszystko. To stanowisko ma moc dość słabą, ale pokazuje, że my jako Rada Miasta Szczecin identyfikujemy również pewien problem, który rzeczywiście dla mieszkańców, pewnych dzielnic naszego miasta, jest i będzie istotny. Ta ulica Curie-Skłodowskiej, gdzie Centrum Integracji Cudzoziemców jest przewidziane, w tym rozumieniu, tam gdzie wytycznych ministerialnych na stronie tego funduszu FAMI (Fundusz Azylu, Migracji i Integracji), który też rozstrzygał o tym, kto będzie to prowadził, na 25 stronach, wytyczne

zawierają w 15 miejscach informację o tym, że będzie dokonywana legalizacja nielegalnych pobytów. To nie jest też tak, jak Państwo piszecie u siebie w stanowisku, to co jest w tych ostatnich dwóch wierszach: „*integracja poprzez oferowanie kursów języka polskiego, pośrednictwa prawnego, psychologicznego oraz pomoc w adaptacji społecznej*”. Będzie tam również legalizacja nielegalnych pobytów. To państwo wiedzą, bo wystarczy wejść na stronę ministerstwa, gdzie środki były przekazywane dla poszczególnych podmiotów, które mają urządzać i organizować prace Centrów Integracji Cudzoziemców. Tam wszystko doskonale Państwo mają pokazane. To nie jest tak, że można czuć się bezpiecznie wtedy, kiedy jest ekipa, która przychodzi, bo chciałaby pieniądze od Pani wypłacającej z bankomatu, kiedy za płotem jest Szkoła Nr 53 w tym miejscu na ul. Siemiradzkiego, a po drugiej stronie przedszkole. Oczywiście nie mówimy, że to będzie miejsce, gdzie oni będą spali, że to będzie obóz relokacyjny, jakieś tam przetrzymywanie, ale tych ludzi będzie tam więcej. To jest zwyczajna kolej rzeczy. Jeśli chcemy, żebyśmy mogli tego w jakiś sposób uniknąć, trzeba naprawdę spróbować zmierzyć się z tym, mam nadzieję, że w normalnej dyskusji. W dyskusji bez inwektyw, w dyskusji bez zamiany stanowiska mieszkańców, w dyskusji, w której możemy wypracować takie rozwiązanie, żeby mieszkańcy Pogodna mogli poczuć się bezpiecznie, żeby nie wisiała nad nimi jak miecz Damoklesa, historia polegająca na tym, że za chwileczkę to Centrum rozpocznie swoją działalność i takie osoby, które potrafią zaczepiać, są agresywne, niepotrzebnie Dzisiaj Państwo mówili o tym, że 380 tysięcy mieszkańców naszego miasta musi czuć się bezpiecznie. Te słowa tutaj padały w kontekście uchwały w sprawie ograniczenia godzin sprzedaży alkoholu, więc chciałbym, żebyśmy my rzeczywiście do tego podeszli również w sposób bardziej odpowiedzialny. Jeśli mogą Państwo nad tym w ten sposób się pochylić, jeśli chcecie dzisiaj, naprawdę nie ma problemu, żebyście tę uchwałę odesłali z powrotem. Niech ona wróci w tym kształcie, który przynieśli mieszkańcy i zaczniemy naprawdę poważnie nad tym tematem się zastanawiać i poważnie działać.

D. Smoliński – Ja w uzupełnieniu do słów Pana Przewodniczącego Romianowskiego i Przewodniczącego Duklanowskiego chcę powiedzieć w sposób jednoznaczny. Chwilę temu, kiedy budowaliśmy zapórę, mówię o Rządzie Prawa i Sprawiedliwości, na granicy z Białorusią, gdzie dochodziło do ekscesów, gdzie ginęli żołnierze, gdzie ludność bała się, gdzie przywożono mieszkańców Subsaharyjskiej Afryki za pomocą Aeroflot-u, a później próbowano ich przemieszczać na teren Polski, wiele osób śmiało się z tego, krytykowało, wyszydzało żołnierzy, Straż Graniczną, robiło im zdjęcia w ten sposób narażając ich życie. Później sytuacja się zmieniła, ponieważ Rząd Koalicji Obywatelskiej przejął władzę. Nagle się okazało, że to już nie jest śmieszne, że to jest poważne, że tam giną ludzie. Chwalono się o tym, że kupiono nowy sprzęt żołnierzom. Rozpoczęto też pewną inwestycję, której niestety nie zakończono, mówię o poszerzeniu zapory zbudowanej przez Prawo i Sprawiedliwości. Ja nie chciałbym, żeby tutaj sytuacja się powtórzyła. Ale ja muszę powiedzieć, że jest to bardzo prawdopodobne. Ja kilka dni temu na jednej z komisji wspominałem na temat placu Adamowicza. Potem stałem się obiektem dwóch artykułów w Głosie Szczecińskim. Drugi z nich zaczynał się od tego, że radny Dariusz Smoliński boi się mężczyzn z brodami i telefonami komórkowymi. Szczerze mówiąc nie bardzo, bo zarówno posiadam telefon komórkowy jak i brodę, może nie tak stylizowaną jak te osoby z opisu. Ja teraz pozwolę sobie to doprecyzować, bo wtedy nie miałem czasu, ponieważ jak to zwykle jest w Państwa zwyczaju, odebrano mi głos, żebym nie mógł dokończyć. Może teraz nie zbierze mi się tego głosu. Otóż sytuacja dotyczyła faktycznie placu Adamowicza i faktycznie dwóch mężczyzn, starszych mężczyzn, różniących się mocno od mieszkańców Polski, tak to ujmę, żeby się nie narażać na opinie na temat ksenofobii. Faktycznie byli doskonale ubrani, faktycznie posiadali telefony komórkowe, ale co było tak naprawdę problemem, czego nie zdążyłem dopowiedzieć, było to, że tych dwóch dorosłych mężczyzn dosiadło się dwóch czternasto, piętnastolatek, pokazywało im różne ciekawe filmiki na telefonach komórkowych, uśmiechało się do nich, pytało się skąd pochodzą, gdzie mieszkają, Ja muszę powiedzieć Szanowni Państwo, że tak jak powiedziałem na

komisji, my w żaden sposób ich nie sprawdzaliśmy, natomiast faktycznie staliśmy troszeczkę z moimi znajomymi, obserwując co się stało. W pewnym momencie te dziewczęta wstały, być może zażenowane poziomem dyskusji, a być może tematy były nie takie, nie wiem, nie słyszałem, ale w pewnym momencie odeszły. Natomiast faktem jest, że dwóch dorosłych mężczyzn, dorosłych mężczyzn przysiadło się do dwóch nastolatków, a z wyglądu na 100% nie byli ich rodziną. Czy to był flirt? Nie wiem. Ale jest to bardzo prawdopodobne. To, że Państwo będziecie się teraz śmiali, to jest być może dla Was zabawne. Ja przebywając na przykład we Francji, czy w innych państwach, miałem kilka razy okazję uczestniczyć w takiej, nazwijmy to, interwencji obywatelskiej. Powiem zupełnie szczerze, tamte Panie były bardzo zadowolone, że przyszedł jakiś, jak to Panowie mówicie ksenofob z Polski, i im pomógł w problemach. Tak samo jak doszło do zatrzymania obywatelskiego osoby obnażającej się przed sklepem i tą osobę zatrzymałem na zasadzie aresztowania obywatelskiego, to był Polak i tu nie było problemów, tu nie chodziło o kwestie ksenofobiczne. Natomiast powiem tak. Z drugiej strony analizując tą sytuację, pewien poziom poczucia bezpieczeństwa troszeczkę chyba się obniżył. To już niech ocenia socjologowie. Oczywiście ja nie chcę tutaj jakby emocjonalnych argumentów, skupmy się na merytoryce. Natomiast prawdą jest to, że Państwo zmieniając całkowicie wydźwięk uchwały mieszkańców Szczecina prawdopodobnie zrobicie to samo za chwilę z drugą taką petycją. Wydaje mi się, że to jest bardzo nie w porządku, ponieważ, tak jak mówili moi przedmówcy można się nie zgodzić, można ją odrzucić, można ją odesłać, natomiast całkowicie zmienić wydźwięk, tak całkowicie zmienić wydźwięk, poza tym podając dane nieprawdziwe ..., bo piszecie tam Państwo o 366 tysiącach wiz przekazanych dla muzułmanów, mówiąc o tym, że duża część z nich, w domyśle być może 366 tysięcy, była sprzedanych. Mówicie Państwo o politykach, którzy dokonywali nacisku. Przypomnę, że osoba, ten konsul, i sprawa dotyczy 360 wiz, to był Państwa konsul, znaczy powołany za waszych czasów, i on pozostał w naszych czasach. Warto o tym pamiętać, kiedy Państwo tego typu nieprawdziwe informacje przekazujecie. Tutaj był ostatnio Pan Poseł Zbigniew Bogucki i on podważał tą Państwa wypowiedź, tą Państwa narrację, natomiast ja rozumiem, że dzisiaj po raz kolejny ją przypomnicie zgodnie z zasadami Goebbelsa, że kłamstwo powtarzane tysiąc razy staje się prawdą. Także ja podkreślam raz jeszcze. Nie 366 tysięcy, a 366 wiz i nie chodziło o osoby nielegalne, niezwyfikowane, tylko o przyspieszenie osób, które były zwyfikowane i nie był to przedstawiciel Prawa i Sprawiedliwości, tylko konsul powołany za Państwa czasów. Tak na dobrą sprawę przypomina mi się dowcip, Pan Przewodniczący bardzo często mówi bardzo ciekawe historie, ja też mogę sobie pozwolić, z ubiegłych lat, kiedy na tym Placu Czerwonym samochody rozdawali, a potem się okazało, że nie rozdawali, tylko ukradli i nie samochód, tylko jeden rower. W związku z tym, Szanowni Państwo, podejdźmy do tej sprawy bardzo poważnie. Oczywiście Państwo możecie powiedzieć, że jestem populistą, to już jest jakby Państwa uznanie, chociaż w moim przekonaniu „*vox populi, vox dei*”, w związku z powyższym, ja mogę być populistą, jeżeli będę reprezentował tutaj głos narodu, głos obywateli. Oczywiście możecie Państwo to podważać, mówić, że robię coś złego. Natomiast ja, bez względu na to, jak będziecie mnie określać, czy ksenofobem, czy faszystą, czy nazistą, czy w jeszcze jakikolwiek inny sposób, ja poddaję tylko pod dyskusję pewien problem. Jeżeli Państwo mi udowodnicie, że nie ma tego problemu „chapeau bas”, wycofujemy kwestię. Natomiast do momentu, aż ta dyskusja będzie za każdym razem urywana albo w jakiś taki dramatyczny sposób pozmienia się wypowiedź mieszkańców, wydaje mi się, że to nie jest stanowisko fair.

P. Bartnik – Przewodniczący obrad - Na razie nie padły z żadnej strony takie oskarżenia dotyczące faszystów i tak dalej. Ale sam Pan, niestety, powiedział tutaj o kolegach, że są Goebbelsami, czyli to oskarżenie padło z drugiej strony.

M. Kopeć – Oczywiście cała ta pseudo sztuczka może śmieszy młodych radnych Platformy, natomiast oczywiście jest kpina z mieszkańców, którzy ten projekt złożyli,

bo tak naprawdę ten projekt czy te działania wynikają właśnie z tego co Państwo chcą wstawić w punkcie 2. To znaczy ich niepokoją działania obecnego Rządu, które uważają za nieskuteczne, czyli jest to po prostu jakby w poprzek tej intencji. Tej uchwały by nie było, czy tego projektu, czy tego zaniepokojenia, czy inicjatywy zbierania podpisów, gdyby się te osoby czuły bezpieczne w obliczu działań podejmowanych przez obecne władze. O tym już była mowa, że ten punkt 1 zawiera po prostu nieprawdę, więc trudno jest głosować. Mówił też o tym Pan Marek Duklanowski, że zgodnie z wytycznymi będą to miejsca legalizacji pobytu nielegalnych migrantów, więc ta cała poprawka w dużym stopniu jest po prostu nieprawdziwa, zawiera nieprawdziwe informacje, które bardzo łatwo sprostować. Jest tylko taką zabawą, grą. Naprawdę nie rozumiem, dlaczego Państwo nie chcą przyjąć własnego projektu uchwały, mają do tego większość i nie byłoby żadnego problemu. Też rozumiem tą zabawę, gdyby to był projekt radnych Prawa i Sprawiedliwości, chcielibyście Państwo być złośliwi, to proszę bardzo. Natomiast mamy tutaj projekt mieszkańców, naprawdę nie uchodzi, żeby w ten sposób robić sobie takie żarty, bo to tak naprawdę jest żart. Mówiąc poważnie, przy okazji uchwały tej o prohibicji, uchwały alkoholowej, mieliśmy tutaj całą masę hipokryzji mówiącej o tym, jak Państwo dbają o bezpieczeństwo mieszkańców. Była mowa o kobietach, o zapewnieniu bezpieczeństwa. Sami zresztą Państwo wskazywaliście, że nie chodzi o kwestię walki z alkoholem, bo patrząc na imprezy miejskie, to trudno mówić o tym, że naprawdę się Państwo do tego przymierzają. Nie chcę jakby tego wątku kontynuować. Po co to wszystko, skoro tak naprawdę w kolejnym kroku pokazujecie, czy chcecie pokazać, nie dość, że kpiny jakieś robić z mieszkańców, to jeszcze pokazać, że tak naprawdę na tym bezpieczeństwie wam nie zależy. Właściwie patrząc w wielu punktach, na różne plany zagospodarowania, które Państwo żeście gdzieś tam odrzucali, czy zmieniali wbrew woli mieszkańców, jakby macie w tym wprawę, natomiast tutaj jest to projekt mieszkańców. Naprawdę dajmy spokój. Jeżeli uważacie, że nie ma w tej chwili takiej możliwości, żeby to głosować, to można się jakby zdecydować na inny wariant, ale nie taki. Ja naprawdę też proszę żeby się tak nie bawić, żeby po prostu być poważnym, bo to nie jest poważne podejście do tematu, który jest ważny, który niepokoi, który jest prawdziwy, nie jest żadnym wymysłem, tylko żeby po prostu podejść w inny sposób. Uważacie, że taka uchwała, może jakaś inna, ale po co taka polityczna zabawa? Naprawdę ja tego nie rozumiem. Przy takiej większości jaką Państwo posiadacie. Ja rozumiem, że można ogłosić, że białe jest czarne i na opak, że mamy w tej chwili deszcz, to jest jakby możliwe, natomiast nie widzę sensu tak naprawdę w pewnym momencie uczestniczenia przez nas w tym cyrku, który Państwo prezentują na sesji. Naprawdę proszę Pana Przewodniczącego Tyszlera o wycofanie się z tej poprawki, przemyślenie, odłożenie jak trzeba tej decyzji, może nawet zrobienia przerwy i zastanowienia się nad tym, czy warto w takiej formule do tej komedii przystępować, a tak naprawdę robienia z tego komediodramatu.

A. Radziwinowicz - Widzimy tutaj to, co robi PiS, to jest po prostu cyrk. Dostajemy jakieś zdjęcie, jakiś filmik spod bankomatu z informacją, że byli to cudzoziemcy, nie wiem czy nielegalni, czy legalni, nie mam pojęcia, bo tych wiz za waszych czasów trochę było wydanych, z informacją, że wyciągają pieniądze od ludzi. Ale kiedy dwie godziny temu głosujemy i dyskutujemy nad uchwałą alkoholową, i kiedy tłumaczymy wam, że pijani autochtoni stoją pod monopolowym i wyciągają pieniądze, przychodzą z rękami i są agresywni, to wy mówicie, że jest wszystko Okej. Ale dzisiaj pokazujecie jakieś zdjęcia, jakiegoś człowieka, jeszcze mówicie, że on biega z gazem pieprzowym wokół tych ludzi, i szcujecie po prostu, szcujecie normalnie w świecie. Ja bym prosił o opamiętanie, bo to co robicie i ten wyskok ostatnio na Komisji, gdzie zmieszaliście ekopatrol razem z ludźmi o innej karnacji skóry i z przyciętymi brodami, to już jest o krok za daleko. Zapędziliście się. Ja rozumiem, że daje to wam punkty polityczne i stwierdziliście, że warto iść tym tematem, ale nie grajcie tym, bo jest krok od tragedii. To nie jest zabawne. Może się coś wydarzyć i wtedy krew na rękach będziecie mieli wy

za to, że wykorzystujecie kwestie imigrantów po prostu do zwykłego chaosu politycznego.

P. Słowik - Mamy dzisiaj drugi raz przykład licytacji na populizm. Licytacji na populizm przede wszystkim z Konfederacją, bo PiS chce być bardziej niż Konfederacja, bo czuje zagrożenie, które nadchodzi z tej prawej, ekstremalnej strony. Tylko, że znowu ofiarą tego będą ludzie, mieszkańcy Szczecina. W Szczecinie mamy ponad 40 tysięcy mieszkańców, którzy nie mają obywatelstwa polskiego, są z całego świata. Jest ich ponad 40 tysięcy. I to nie jest pierwszy wybryk, kiedy publikujecie publicznie zdjęcia osób i stawiacie im zarzuty, przypadkowych ludzi na ulicy w autobusie. Co jest z wami nie tak? Kogo jeszcze tu pokażecie, kogo zdjęciu opublikujecie i powiecie, że tego trzeba bić, albo temu trzeba zrobić krzywdę, bo to do tego dzisiaj prowadzi, opowiadanie takich historii. To nie jest zabawa. Wy szczujecie na drugiego człowieka, tylko dlatego, że wam się nie podoba jego kolor skóry albo, że nie wiem, co jest z wami nie tak, że boicie się człowieka, który ma inny kolor skóry niż wy. Naprawdę nie ma czego się bać. Panowie, odwagi. Boicie się człowieka tylko dlatego, że nie jest biały i jeszcze ma do tego brodę. To jest naprawdę, nie absurdalne, to jest niebezpieczne. W taki sposób zaczynają się lincze, w taki sposób zaczynają się sytuacje, w których drugiemu człowiekowi dzieje się krzywda. To jest nawoływanie do tego. Oczywiście, powiecie, że nie wprost, że wy tutaj martwicie się o bezpieczeństwo. To jest bzdura. Nie martwicie się o żadne bezpieczeństwo, tylko robicie polityczną licytację. Licytację na to, kto zbierze więcej głosów populistów. Tylko, że ofiary mogą być prawdziwe, ludzkie. My dzisiaj przedstawiamy poprawkę, która mówi chyba dokładnie o tym, czego wy chcecie, żeby nie dopuścić do nielegalnej imigracji w Polsce. Bo tu nikt z nas nie jest za nielegalną imigracją. Nikt nie jest za tym, żeby trafiali do Polski ludzie, którzy mogą być faktycznie bezpieczni, bo wiemy jak działały białoruskie służby. Po to od jakiegoś czasu są prowadzone kampanie, nie w Polsce, ale za granicą, w miejscach, z których białoruskie służby sprowadzały tych uchodźców i później przepychali ich przez granicę. Ten Rząd, obecny Rząd Koalicji 15 października działa u źródła problemu, czyli tam, skąd brano czasami niewinnych, Bogu ducha winnych ludzi, którzy chcieli po prostu pojechać za lepszym życiem i okłamano ich, że to lepsze życie będzie na granicy białorusko-polskiej. Ci ludzie są teraz informowani o tym, żeby nie przyjeżdżali, bo to tak nie wygląda, że przejdą sobie przez zieloną granicę i będą bezpieczni w Polsce. I to jest łatanie tych dziur na granicy, to jest poprawa bezpieczeństwa, której nie byliście w stanie zapewnić za swoich rządów. Bo za waszych rządów to, co jest dokładnie w tej poprawce, miało miejsce. Tam nie ma kłamstw. To są liczby z raportu Najwyższej Izby Kontroli. Tam nie ma kłamstw. Tam są fakty na temat tego, ile wiz za waszych rządów zostało wydanych. Możecie teraz sobie opowiadać bajki, jakie tylko chcecie, możecie się przerzucać na argumenty, jakie chcecie, tylko na koniec pamiętajcie, że pokazując zdjęcia przypadkowych osób, opowiadając jakieś niestworzone historie, jak te osoby były niebezpieczne stwarzacie faktyczne zagrożenie. Jeśli ktoś zostanie ranny, jeśli komuś się stanie krzywda tylko dlatego, że miał inny kolor skóry albo mówił w innym języku, bo kolor skóry może mieć ten sam, ale będzie mówić w obcym języku, to będzie wasza wina. To będzie wasza wina i takich działań, takiego pokazywania, opowiadania takich historii niestworzonych, a jak macie problem, że się boicie, to nie wychodźcie z domu. Idźcie na kurs samoobrony. Panowie, bo ja widzę, że tu wy jesteście największymi strachliwymi na tej sali. Boicie się ludzi, którzy siedzą na murku. A jak widzicie, że coś się złego dzieje to nie opowiadajcie tych pierdół dzisiaj, tych historii, tylko zadzwońcie na policję, zadzwońcie na straż miejską. Zadziałajcie, jeśli faktycznie dzieje się coś złego, bo nikt nie ma prawa stwarzać sytuacji, w których ktoś się boi, jeśli faktycznie do tego dochodzi. Jeśli ktoś popełnia przestępstwo, to waszym obowiązkiem jest wręcz powiadomić o tym służby, a nie przychodzić tutaj z jakimiś zdjęciami i niestworzonymi historyjkami, że coś widzieliście, że coś słyszeliście, że komuś Pan Radny podglądał, co na telefonie pokazywał. Gdzie wy jesteście? To nie jest przedszkole. A wy w tej chwili doprowadzacie do tego, że ktoś może zginąć. Opamiętajcie się w tym wszystkim.

D. Smoliński – ad vocem - My na ten temat rozmawialiśmy. Powiem tak, szukanie tutaj celów politycznych jest przypisaniem nam wyjątkowo podłych cech, pewnego cynizmu politycznego. Ma Pan na to moje słowo honoru, Panie Radny, że jest to nieprawda. Podobnie jak to, że faktycznie miała miejsce taka sytuacja. Jak powiedziałem wcześniej dzisiaj widząc taką sytuację, kiedy dorośli mężczyźni, mocno różniący się, zagadują młode dziewczęta, próbują z nimi flirtować, ale nie widząc nic w tym nielegalnego, po prostu staliśmy z boku z grupką znajomych, obserwując sytuację, a potem, kiedy te dziewczęta odeszły, my też odeszliśmy. Nie widzę tutaj żadnej ksenofobii, nie widzę żadnego jakiegoś sprawdzania. Gdyby był to inny mężczyzna, zaczepiał młode dziewczęta, również bym zainterweniował, tak jak na przykład zainterweniowałem, kiedy stałem przez 35 minut z osobą obnażającą się przed sklepem, czekając, aż przyjdzie patrol policji. To był akurat Polak i tam zadziałałem. Zarzucacie nam Państwo, że my gramy na emocjach, natomiast sami gracie na emocjach. Rozmawiamy na ten temat merytorycznie. Istnieje duże prawdopodobieństwo, że kilkanaście tysięcy nielegalnych emigrantów zostało przewiezionych do Polski. Jeżeli znacie inne liczby albo liczby, które podważą tę dane, bardzo proszę. Natomiast kiedy występowano do służby granicznej z prośbą o wskazanie procedur ilości osób przewiezionych, powiedziano, że nie prowadzi się takiej ewidencji, natomiast potwierdzano fakt, że takie coś miało miejsce. Czy to jest pole do tworzenia pewnej polemiki, szukania liczb? Z pewnością tak, bo tam gdzie nie ma informacji, gdzie państwo jest faktycznie z papieru, tam wychodzi obawa. Miałem okazję trochę podróżować po Afryce, po krajach arabskich, nie miałem z tym problemu. Oczywiście widziałem też, co się działo w sytuacji, kiedy ktoś wszedł w złą dzielnicę, ale uprawialiśmy razem sport, rozmawialiśmy, bawiliśmy się itd., także raczej bym siebie nie wskazywał jako osoby ksenofobicznej. Tak samo jeżeli chodzi o te osoby, które przyjeżdżają tutaj do pracy z Pakistanu i tak dalej, sytuacja na przykład polimerów i tak dalej, ściąganie tysięcy pracowników pracujących na rzecz Hyundai'a przy tej instalacji, też wskazują na to, że nikt się nie posilkuje kwestią koloru skóry. Tylko to jest różnica pomiędzy, i to podkreślę po raz kolejny, żeby była jakby pełna jasność, osobami nielegalnie będącymi w Polsce a legalnie. Konkludując. Rozmawiamy merytorycznie, nie zarzucamy sobie, nie wchodzimy w tą emocję, bo to nikomu nie służy. Ja się zgodzę z tym, o czym rozmawialiśmy ostatnio z Panem Radnym Radziwinowiczem, że nie ma sensu na tym grać, natomiast rozmawiamy na ten temat merytorycznie.

M. Duklanowski – ad vocem - Ja odpowiadając Panu Radnemu Słowikowi jasno powiem. Zdjęcie spod bankomatu jest z 31 maja, tego samego dnia dwie godziny wcześniej widziałem tych ludzi w Lidlu na ulicy Modrej, który też Pan pewnie doskonale zna. Pojechałem na policję zgłosiłem. Na oczach człowieka, który robił to zdjęcie, pod bankomatem ci ludzie zostali wylegitymowani przez policję. Nie mieli nic przy sobie, oprócz tych dokumentów, które tam widać, bo to były poświadczenia tego, że te osoby zostały zawrócone z granicy niemieckiej. Chwilę później przyjechała Straż Graniczna, taką informację ja mam od osoby, która była tutaj i zostały te osoby zabrane, właśnie jako takie, które były natarczywe. Drugie zdjęcie dotyczące nieruchomości przy Nowakowskiego, tego pustostanu, jest zdjęciem, które również pochodzi bezpośrednio z interwencji policyjnej. Kiedy policjanci byli na miejscu po zgłoszeniu od mieszkańców, że są ludzie koczujący w tym miejscu, bez żadnej informacji i też zostali zebrani stąd. Więc to nie jest też tak, że ktoś biegał z gazem pieprzowym, ktoś komuś coś powiedział. Państwo mieli możliwość mówienia, że ktoś komuś coś powiedział wtedy, kiedy mówiliście doskonale w sprawie ograniczenia godzin sprzedaży alkoholów w nocy i wtedy powtarzaliście, że ktoś komuś coś powiedział, ktoś gdzieś się pojawił. Był tutaj dzisiaj człowiek, który zrobił to zdjęcie tym samym ludziami, których widziałem i zgłosiłem na policję dwie godziny wcześniej, przed godziną zrobienia zdjęcia przez tą osobę. Naprawdę może Pan mówić o tym, że opowiadam rzeczy niestworzone. Widziałem, byłem przy części z tych rzeczy

bezpośrednio. Widziałem dokładnie tych samych Panów, raz jeszcze Panu mówię dokładnie w jakiej lokalizacji, na ul. Mickiewicza. Na policji poinformowałem, że być może są to osoby, które nie powinny tutaj w Polsce przebywać z prośbą o interwencję. Znaleźli się dwie godziny później, dwa kilometry obok tego miejsca i tam już zagadywały, i nagabywały innych ludzi. Więc proszę nie mówić o niestworzonych rzeczach. To nie jest taka historia. Tyle tytułem wyjaśnienia.

Ł. Tyszler - No właśnie, merytorycznie mówmy o pewnych faktach. To, że temat migracji był tematem w wyborach, które już szczęśliwie minęły i ten czas się skończył, bo to nie jest nigdy łatwy czas przed wyborami, tej całej kampanii wyborczej. Ja miałem nadzieję, że znikną te zdjęcia i te straszenia. To nie o to chodzi, że ktoś ma rację, czy nie ma racji, bo nikt z nas, nikt z moich znajomych, przyjaciół, rodziny nie chce żadnych nielegalnych imigrantów. Rozumiem to, rozmawiam z ludźmi, my jesteśmy dość homogenicznym społeczeństwem. Nikt nie lubi obcych, to znaczy denerwuje się, martwi, zawsze jest zaniepokojony. To jest naturalna sprawa. Tylko my, jako radni, a potem już pewnie kolejne szczeble władzy samorządowej, czy ustawodawczej w parlamencie, musimy brać na siebie tę odpowiedzialność za regulację pewnych zapisów i przepisów, ponieważ wiemy wszyscy, jak tu siedzimy, że migrantów potrzebujemy i że oni też się pojawiają i będą się pojawiać, ponieważ przepisy międzynarodowe pozwalają na to. Co więcej, my mamy mnóstwo migrantów. Radny mówił wcześniej o 40 tysiącach. Mamy, bo przecież gro tych migrantów to są Ukraińcy, część Białorusini, ci, którzy mają ten inny kolor skóry albo nie są Słowianami, to jest w ogóle jakaś garstka osób. Inna sprawa, że w raporcie NIK-u, bo naprawdę ciężko z tym dyskutować, jest wartość 6,5 miliona wiz wydanych za Rządu PiS-u. Z tego 366 tysięcy wiz w krajach muzułmańskich i afrykańskich. To trudno, żeby tych ludzi nie było. Teraz jeśli oni są, mówimy o tych legalnych wizach wydanych za Państwa rządów, to oni coś muszą ze sobą robić. Jak rozumiem, i taka była intencja, ... żeby była jasność, znajdźcie jakąkolwiek moją wypowiedź w tym temacie w poprzednich latach, jak właśnie Rząd PiS-u z Prezesem Jarosławem Kaczyńskim na czele tworzył Centra Integracji Cudzoziemców, zresztą one tak powstawały, właśnie po to, żeby te osoby mogły zostać zagospodarowane, nauczone, wprowadzone, żeby właśnie nie było takich sytuacji, że są niezaopiekowane. I tak się to działo. W wyniku tej ewolucji Rząd proponuje te zmiany. Ja na stronie naszego Urzędu Wojewódzkiego czytam wprost, przepraszam to nawet nie na stronach gov.pl, ale Zachodniopomorski Urząd Wojewódzki w Szczecinie jest wymieniony, czytam: *„W Szczecinie i Koszalinie powstają Centra Integracji. To miejsca, w których legalnie przebywający w Polsce cudzoziemcy uzyskują pomoc w zakresie polskich przepisów, kultury, a przede wszystkim możliwości nauki języka polskiego. CIC-e tworzy samorząd województwa zachodniopomorskiego”*. Nie miasto, nie urząd gminy, tylko samorząd województwa. *„Funkcjonowanie Centrów finansowane jest z funduszy azylu, migracji i integracji. Cudzoziemcy, którzy przebywają legalnie w naszym kraju, powinni znać polskie przepisy, kulturę, a przede wszystkim język. I ta integracja jest ważna z punktu widzenia Polaków. To działanie, które pozwala uniknąć napięć społecznych. Centra integracji mają powstać w 49 regionach, są głównie skierowane do obywateli Ukrainy i Białorusi, którzy legalnie przebywają w Polsce. Centra to punkty doradcze, które nigdy nie będą miejscem zakwaterowania nielegalnych imigrantów. Podstawy do tworzenia Centrów Integracji rozpoczęto w 2017 roku, kiedy wdrożono projekt budowanie struktur dla integracji cudzoziemców w Polsce, który trwał do października 2023 na podstawie rezultatów programu pilotażowego w województwach opolskim, wielkopolskim opracowano wytyczne.”* Więc jest to pewna kontynuacja pewnego procesu i powiedzmy sobie szczerze, takie miejsca nie muszą się nazywać Centra Integracji Cudzoziemców. Z tego co wiem, ta nazwa nie podoba się wielu, mi osobiście też ona nie odpowiada, żeby była jasność, bo to nie o to chodzi. Natomiast chodzi o to, że te osoby, które są tutaj muszą mieć możliwość poznania właśnie języka, przepisów, żeby nie tworzyć problemów. Większość z nich będzie zachowywała się normalnie, będzie chciała pracować i pracuje. Mamy przecież mnóstwo kierowców z Ukrainy. Mówicie

o sklepach, przecież w tych sklepach, szczególnie w tych mniejszych sieciówkach pracują głównie migranci. Gdyby ich nie było ... Na budowach pracują migranci, to wiemy wszyscy. Korzystamy z taksówek, tam jeżdżą migranci. Czy oni kogokolwiek napadają? No nie. Większość jest normalna, chce pracować w spokoju, uciekli przed wojną na przykład, czy przed biedą i głodem. A to, że się zdarzą takie osoby, które nie bardzo chcą w to społeczeństwo wnikać, to widzimy. Widzimy to w krajach zachodnich, tu pełna racja. Widzimy, co się dzieje we Francji, gdzie to zrobiono. Widzimy, co się dzieje w Niemczech, gdzie źle to zrobiono. Ja byłem w Portugalii na wczasach, widziałem to w Portugalii. Co ciekawe, tam też było mnóstwo Afrykańczyków i wcale tego nie chcemy robić źle. Teraz wracając do tego projektu uchwały, też mówiąc o faktach. Społeczeństwo, mieszkańcy mają takie prawo, aby rozpocząć taki proces uchwałodawczy i oni ten proces wszczęli. Zaproponowali uchwałę w temacie Centrów Integracji Cudzoziemców. Zaproponowali swoje stanowisko, które mówi o tym, że nie chcą nielegalnych imigrantów. My to mówimy w pierwszych słowach tej poprawionej treści. Nie chcemy nielegalnych imigrantów, jesteśmy przeciw temu, jak najbardziej. To właśnie Rząd Tuska, między innymi, bo to całe służby i tak dalej, zaczął wyrzucać nielegalnych imigrantów, wylapywać ich i ich wyrzucać. Czy to jest łatwe i proste? Pewnie, że nie jest łatwe i proste, bo żyjemy w Unii Europejskiej, gdzie te granice, dzięki Bogu, nie są aż takie wyraźne, nie ma takich kontroli na tych granicach, w związku z tym my się możemy poruszać bez problemu, ale też, niestety czy niestety, czy ci migranci, których też Państwo posprowadzali tutaj, oni się przemieszczają. Na przykład u mnie w szpitalu pracują migranci, są super lekarzami, super opiekunami medycznymi, jednymi z najlepszych. I co? Straszyć nimi? Oni się boją, oni też często o tym mówią, że politycy straszą, bo oni nie mówią tak super po polsku, ale mówią z akcentem na przykład wschodnim, i często obawiają się tego, że zostaną potraktowani źle, więc tego nie powinniśmy robić. W związku z tą inicjatywą uchwałodawczą, którą mają mieszkańcy, złożyli ten projekt, myśmy się pochylimy i pochylamy teraz nad tą uchwałą i mamy prawo dokonywać jej poprawek, zmian. To jest nasze prawo jako radnych, czyli przedstawicieli mieszkańców. I większość, jaką wybrali mieszkańcy, zdecyduje, czy chcemy podjąć taką uchwałę, czy nie chcemy podjąć, i ewentualnie w jakiej treści dotyczącej Centrów Integracji Cudzoziemców. Zaproponowaliśmy Państwu poprawkę. Mogą się Państwo z nią zgadzać albo nie. Natomiast bardzo bym prosił, żeby tutaj nie siać jakichś takich nieprawdziwych informacji, że my coś tutaj sobie kpimy, nie kpimy. Nie, to my, Rada Miasta podejmujemy uchwałę, a inicjatywę faktycznie mogą mieć mieszkańcy, mogą podjąć każdą inną inicjatywę dotyczącą innej rzeczy, ale czy to znaczy, że my musimy ją przyjąć albo nie przyjąć? Nie, my możemy ją poprawiać, zmieniać. To jest też ryzyko tych, którzy są inicjatorami różnych uchwał, że nie do końca ta uchwała musi spełniać ich oczekiwania. Natomiast prawda jest taka, że macie Państwo przed sobą zaproponowaną poprawkę, są osoby jeszcze zgłoszone, więc pewnie będzie jeszcze chwilę dyskusji, i potem przejdziemy do głosowania. No tyle i aż tyle. Nie róbmy znowu tutaj „z igły widły”, bo wszyscy chcemy chyba tego samego, bezpieczeństwa mieszkańców i tego, żeby to ryzyko, które spowodowane było przez ostatnie lata sprowadzania 6,5 miliona wiz wydanych, tych 366 tysięcy imigrantów, którzy byli z krajów afrykańskich i muzułmańskich, czyli tych, których my się najbardziej obawiamy w pierwszym momencie, bo oni trochę inaczej wyglądają, mówią, mają inną kulturę, więc trudniej się asymilują, żebyśmy sobie z tym problemem poradzili, a nie skończyli właśnie tak jak we Francji, w Niemczech w niektórych landach, bo wtedy to będzie faktycznie tragedia. Tylko pytanie, czy my chcemy sobie z tym poradzić, czy na tym robić faktycznie jakieś polityczne deale.

K. Romianowski - Szanowni Państwo, ja rozpocząłem tę dyskusję w pełnym oburzeniu niestety Państwa poprawki, i dalej to oburzenie jest i to pełne, ponieważ, jeszcze raz powtórzę, nie uszanowaliście Państwo ... Oczywiście możecie się śmiać. Jeszcze się możecie śmiać. Także fajnie, śmiecie się. Natomiast nie uszanowaliście woli mieszkańców, którzy jasno określili swoje stanowisko i przygotowaliście, tutaj ktoś

mówił o populizmie, no wyjątkowo populistyczne stanowisko, w którym wychwalacie Rząd Koalicji 13 grudnia, tu jest błąd, to jest koalicja 13 grudnia, nie 15 października, Premiera Donalda Tuska, krytykujecie Prawo i Sprawiedliwość. Nie, no generalnie w ogóle nie jest to populistyczne stanowisko. No chyba Szanowni Państwo albo robicie niepoważnych z nas radnych Prawa i Sprawiedliwości albo ze wszystkich mieszkańców Szczecina. To nie są fakty Panie Przewodniczący, bo wnioski Komisji Wizowej, ale teraz ja mówię i proszę kulturalnie słuchać, wnioski Komisji Wizowej i Prokuratury Krajowej były jednoznaczne, 385 wiz, więc radzę to doczytać i się doksztalcić w tym kierunku, a nie opowiadać głupoty i bzdury, bo głupoty i bzdury można opowiadać w każdej chwili. Dyskutujemy dzisiaj, przysłuchując się tej Państwa debacie, szczególnie polityków Koalicji Obywatelskiej. Ja Szanowni Państwo, trochę tak słuchałem Pana Radnego Słowika, jak dostał takiego słowotoku, Pan by się może na standup-era nadawał, niech Pan spróbuje, chociaż chyba Panu nie wyszło kiedyś. Proponuję nie siać nienawiści, proponuję nie robić tego typu wyskoków do naszych radnych, że my siejemy nienawiść do obcych ludzi, bo radny Marek Duklanowski jasno powiedział, skąd są te zdjęcia i jakie są te zdjęcia. I to nie jest szanowni Państwo tak, że wy dzisiaj mówicie, że my straszmy imigrantami. Nie, legalni imigranci oczywiście są w Polsce, byli i będą i pracują, tak jak powiedział Pan Przewodniczący Tyszler, pracują w szpitalach, w szkołach, na uniwersytetach, w różnych firmach i oni oczywiście byli, są i będą. My mówimy o tych nielegalnych, których wy, mamy takie wrażenie, chcecie przyjąć do Polski, a przynajmniej wasz Premier, Donald Tusk, który jest za paktem migracyjnym. A wiecie Państwo, jakie są na to dowody? Dowody są na to takie Szanowni Państwo, że polska granica, szczególnie od strony zachodniej, bo wschodnia jest bezpieczna, bo Prawo i Sprawiedliwość wybudowało mur na tej granicy, który przypomnę, byliście pierwszymi, którzy go krytykowaliście. To wasi posłowie, to wasi posłowie latali z reklamówkami z Biedronki, żeby wspierać tych uchodźców. To wasza posłanka mówiła, wpuśćcie ich, a potem zobaczymy kim oni są. Czy wy o tym zapomnieliście? Czy wy straciliście pamięć? To my wam będziemy to przypominać na każdej sesji. Na każdej sesji będziemy przygotowywać taki projekt uchwały, żeby do was w końcu dotarło, co wy macie tutaj do zrobienia. Niestety granice Polski są nieszczelne, jeżeli chodzi szczególnie o zachodnią granicę. To co również powiedział Pan Radny Marek Duklanowski, te przepływy osób z, od naszych zachodnich sąsiadów, Niestety są, bo nie ma żadnych kontroli na polskiej granicy. Przecież wystarczy pojechać na polską granicę na zachód i zobaczyć, że w stronę Niemiec kontrole są, w stronę Polski, od strony Niemiec tych kontroli zwyczajnie nie ma. Ja mam takie wrażenie, Szanowni Państwo szczególnie dzisiaj po tej uchwale prohibicyjnej, że naszym obywatelom Państwo chcecie dawać zakazy, nakładać kagańce, dawać zakazy, ale jeżeli chodzi o prawdopodobnie nielegalnych migrantów, których pokazał Radny Marek Duklanowski na zdjęciu, to mówicie, że my siejemy nienawiść. W czym wy interesie działacie? W interesie Polski, naszych obywateli, czy w interesie może jakichś innych struktur? To jest bardzo zastanawiające. Była dzisiaj mowa o bezpieczeństwie, była dzisiaj mowa o bezpieczeństwie kobiet. Tutaj Pani Wiceprzewodnicząca mówiła, że pijacy są tacy niebezpieczni. Oczywiście są niebezpieczni, ale ci imigranci, którzy są tutaj nielegalnie, a są, bo są na to dowody, i to Niestety jest wasza wina jako Rządu koalicji 13 grudnia, będą jeszcze bardziej niebezpieczni niż ci polscy pijacy. Pani Radna nie ma tego świadomości? Pani będzie za chwilę głosowała, można powiedzieć, to wasze stanowisko stricte polityczne, które jest kompletnie niezgodne z prawdą. Przecież to jest typowa gra polityczna wasza, nic więcej. Cały czas tylko źle PiS, źle PiS i cudownie Platforma. Dlatego jeszcze raz powtórzę prośbę, a nawet żądam wycofania tej poprawki. Ta poprawka jest czysto polityczna, nie uszanowano woli mieszkańców. Państwo miejcie tego świadomość, że mieszkańcy wam tego nie zapomną, bo zgłosili swój projekt uchwały, swoje stanowisko, takie jakie chcieli mieszkańcy Szczecina, a wy po swojemu, politycznie chcecie sobie to przegłosować. Bo co? Bo wam tak Sławomir Nitras kazał? Bo wam tak Donald Tusk kazał? Czy ten przegrany prezydent Rafał Trzaskowski? Ogarnijcie się Szanowni Państwo.

P. Słowik – ad vocem - Jedna zasadnicza różnica, niezależnie od tego jakie głupoty, jakie kłamstwa wypowiadacie, niezależnie od tych wszystkich bzdur, które często od was słyszymy, jest jedna zasadnicza różnica między nami. My wam nigdy polskości, obywatelstwa nie odbieramy. Nie mówimy, że działacie na szkodę, jakichś obcych interesów. My nigdy tego nie mówimy, bo wy macie prawo do mówienia i tych głupich rzeczy, czasami może trochę mądrzejszych, macie prawo, to jest wolność słowa. Niezależnie od tego co powiecie, jesteście Polakami tak samo jak my. Ale wy dowolną sprawę, tak jak dzisiaj, bierzecie i próbujecie odbierać nam polskość albo sugerować, że działamy na szkodę Polski, że działamy dla jakichś obcych państw. To jest skandaliczne. To jest to, czym się diametralnie różnimy, bo my nie dzielimy w ten sposób ludzi. Rozumiemy, że każdy może mieć inne zdanie, co nie znaczy od razu, że będziemy mówić, że działacie dla Rosji, dla Białorusi, dla jakichś innych krajów albo, że nie jesteście Polakami, że nie macie prawa do biało-czerwonej. My tego nie mówimy. Dzisiaj to jest jeden z pierwszych przykładów, jaki dzisiaj akurat Pan podał, że próbował nas wrzucić w jakieś historie, że my działamy na szkodę naszego kraju. Jesteśmy tak samo patriotami, tak samo działamy dla dobra naszego kraju, z myślą o naszym kraju i naszym mieście. Chciałbym, żeby to ostatni raz padło na tej sali z waszej strony, odbieranie komukolwiek na tej sali, kto jest obywatelem Polski, odbierania tej polskości. Trzeba z tym skończyć. Za każdym razem, gdy będziecie próbowali to zrobić, będę wam o tym przypominać. Jesteśmy tak samo obywatelami tego kraju i nie macie prawa kogokolwiek z tej obywatelskości i narodowości naszej obdzierać, bo wam się nie podoba, bo wasza retoryka polityczna tego wymaga, żeby szczuć na drugiego Polaka i na drugiego obywatela, który ma takie same prawa jak wy.

D. Smoliński - Uspokajając chyba trochę atmosferę, ja mogę zaproponować taki podział. Otóż po prostu nawzajem się nie obrażamy. Nie insynuując ja przyznam, że nie dostrzegłem w słowach Pana Przewodniczącego Romianowskiego tego, o czym mówił Pan Przewodniczący Słowik, ale to jest kwestia być może zaburzonej percepcji. Ja powiem zupełnie szczerze, skoro Pan mówi, że czegoś sobie wyprasza, to ja też wolałbym jednak uniknąć jakichś tam oskarżeń o ksenofobię i tak dalej. Cały czas, kiedy mówimy o całej sytuacji, to mówimy tylko i wyłącznie o tzw. nielegalnych imigrantach, którzy nie są zweryfikowani, którzy stwarzają potencjalne zagrożenie, o których mówił wywiad francuski, niemiecki, włoski, portugalski etc., i na tym się skupiamy i na tym kończymy całą dyskusję. Szkoda, że ten dyskurs jest ucinany, być może z obawy, być może właśnie przez to, że szukamy jakiejś emocji. Naprawdę nie o to chodzi. My złożyliśmy swój wniosek, został on odrzucony projektem uchwały, teraz złożyli ten projekt uchwały mieszkańcy. Faktycznie wydaje mi się, że ta tzw. poprawka jest tak daleko posunięta, że to już całkowicie wypacza projekt uchwały mieszkańców, po którym podpisało się kilkaset osób. Dlatego wydaje mi się zasadnym jednak, ten apel Pana Przewodniczącego, żeby się wycofać z poprawki albo głosujemy projekt mieszkańców, albo nie głosujemy wcale, bo to jest troszkę taki chichot historii. Kończąc. Szanowni Państwo nikt nikomu niech nic nie zarzuca. natomiast rozmawiamy o merytoryce. To o czym mówił Pan Przewodniczący Romianowski jest faktem, to o czym mówił Pan Radny Marek Duklanowski jest faktem, to co ja gdzieś tam przedstawiałem, to są pewne spostrzeżenia, pewne sytuacje. Rozmawiamy o tym merytorycznie. Zarzucając innym grę na emocjach, mam wrażenie, że sami często Państwo gracie na emocjach. Nie oskarżamy Państwa o to, że będziecie mieli krew na lękach, nie zarzucamy Państwu, że spowodujecie lincze na kimś, że ktoś kogoś zabije przez tych niedobrych radnych Prawa i Sprawiedliwości, w związku z powyższym na zasadzie pewnej symetrii, rozmawiamy spokojnie. Niech dojdzie do głosowania, ale nie wypaczamy całkowicie uchwały mieszkańców.

P. Bartnik - Ja myślę, że musimy wiedzieć o jednym, że państwo polskie jest odpowiedzialne za politykę migracyjną. Zawsze było to stawiane, czy to ci zarządzili, czy tamci zarządzili, czy SLD rządziło, bez znaczenia. Zawsze był taki postulat, że trzeba wypracować jakąś politykę migracyjną, bo wcześniej czy później czeka nas czas, w którym pojawiają się migranci, ba, będą potrzebni imigranci, o czym tutaj zresztą niektórzy z Państwa dzisiaj mówili. Pan Prezydent dzisiaj, jak na samym początku sesji opowiadał o mieście, mówił na przykład, że autobusy jeżdżą punktualnie, bo mamy ukraińskich kierowców. Gdybyśmy ich nie mieli, to by one punktualnie nie jeździły, dlatego że po prostu zabrakło by kierowców w tych autobusach. W związku z tym imigranci są nam w ogóle potrzebni. Zresztą dzisiaj to Pan Maciek Kopeć też to podkreślał. Potrzebna jest nam polityka, nie nam, bo my nie jesteśmy na to odpowiedzialni, Miasto Szczecin, Rada Miasta Szczecin nie jest za to odpowiedzialna, odpowiedzialne jest państwo polskie. My zaś jesteśmy ewentualnie od tego, żeby wyrażać nasze stanowiska. W tym stanowisku, które jest zaproponowane, mówi, że my reprezentując mieszkańców Szczecina jesteśmy przeciwni nielegalnej imigracji, czyli tak jak chcecie, niezweryfikowanej imigracji. Za to, jeżeli będzie taka potrzeba dla państwa polskiego, dla społeczeństwa, dla budowniczych centrów, dla szpitali, które funkcjonują w Szczecinie na przykład ... Z kolegą właśnie rozmawiałem Wiceprzewodniczącym, bo właśnie leży w szpitalu i też Pani pielęgniarka była z Ukrainy. Tak jest, tak po prostu jest, w takim świecie żyjemy. Już nie jest taki jednolity i to jest coś co jest przed nami. To, że ktoś jest niedobrym człowiekiem, to nie dlatego, że on jest Ukraińcem, to nie dlatego, że jest czarnoskórym tylko, że jest niedobrym człowiekiem. Przecież żyjemy w swoim kraju i znamy wielu niedobrych kolegów i koleżanki z Polski. To nie jest wpisane w definicję rasy. Nie wolno tak postrzegać złych czy dobrych ludzi. Jeszcze raz podkreślę. Z tej całej dyskusji, która tutaj była, my wszyscy, nie zgadzając się w zapisach tego stanowiska, i każdy zostanie pewnie przy swoim, jedno jest pewne, jedni i drudzy nie chcą nielegalnych imigrantów, chcą zweryfikowanych imigrantów, tych, którzy przyjadą, odpowiednio służby się nimi zajmą i będziemy mieli poczucie bezpieczeństwa. Przynajmniej to podstawowe poczucie bezpieczeństwa. Prawda?

Przewodniczący obrad poddał pod głosowanie przyjęcie poprawki do projektu uchwały nr 179/25 (załącznik nr 89 do protokołu)

za – 16 przeciw - 5 wstrzym. – 0

W wyniku przeprowadzonego głosowania poprawka została przyjęta.

W związku z wyczerpaniem głosów w dyskusji Przewodniczący obrad zarządził głosowanie nad projektem uchwały nr 179/25 z poprawką

za – 16 przeciw - 0 wstrzym. – 0

Rada Miasta Szczecin jednogłośnie podjęła uchwałę w sprawie przyjęcia stanowiska dotyczącego wyrażenia sprzeciwu wobec powstania nowych centrów integracji dla cudzoziemców oraz przymusowej relokacji nielegalnych migrantów w Szczecinie. Uchwała Nr XIII/346/25 stanowi załącznik nr 90 do protokołu.

Zestawienie zbiorcze przeprowadzonych głosowań stanowi załącznik nr 91 do protokołu.

Przystąpiono do realizacji 9 punktu porządku obrad:

9. Sprawozdanie z działań podejmowanych na terenie Nadzoru Wodnego w Pyrzycach na obszarach powiatów pyrzyckiego, myśliborskiego, gryfińskiego, stargardzkiego, szczecińskiego, choszczeńskiego za rok 2024.

Sprawozdanie z działań podejmowanych na terenie Nadzoru Wodnego w Pyrzycach na obszarach powiatów pyrzyckiego, myśliborskiego, gryfińskiego, stargardzkiego, szczecińskiego, choszczeńskiego za rok 2024 stanowi załącznik nr 92 do protokołu.

Pytań i uwag nie zgłoszono.

Przystąpiono do realizacji 10 punktu porządku obrad:

10. Interpelacje i zapytania radnych oraz odpowiedzi na nie.

Wykaz interpelacji i zapytań radnych zgłoszonych na sesji Rady Miasta oraz w okresie międzysesyjnym stanowi załącznik nr 92 do protokołu.

Odpowiedzi na zgłoszone zapytania i interpelacje zostaną udzielone radnym na piśmie.

Przystąpiono do realizacji punktu 11 porządku obrad:

11. Wolne wnioski i sprawy wniesione.

Nie wniesiono.

Przystąpiono do realizacji punktu 12 porządku obrad:

12. Zamknięcie obrad.

P. Bartnik - Przewodniczący obrad poinformował, że porządek obrad sesji został wyczerpany i oświadczył, że zamyka XIII zwyczajną sesję Rady Miasta Szczecin.

Przewodniczący obrad

Paweł Bartnik

Protokołowała:

Marta Klimek